

N I E Z B Ę D N I K
W S P Ó Ł P R A C Y

międzyinstytucjonalnej

Przemoc

wobec

kobiet

w rodzinie

Opracowanie:

część 1

Zespół CPK

część 2

na podstawie "Bridging Gaps – from
good intentions to good cooperation"

Urszula Nowakowska, Elkie Pupek



Centrum Praw Kobiet
ul. Wilcza 60/ 19
00 – 679 Warszawa
|tel. (48 22) 652 01 17
tel./ fax: (48 22) 622 25 17
e-mail: temida@cpk.org.pl
http://www.cpk.org.pl;
© Women's Rights Center

Redakcja i korekta: Elżbieta Lorenc

Wydanie pierwsze

Publikacja finansowana ze środków finansowych Daphne III w ramach programu: „Zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec dzieci, młodzieży i kobiet oraz ochrona ofiar i grup ryzyka”.



ISBN: 978-83-89388-32-2
Druk: Meritum21

Spis treści

część 1

Wprowadzenie	5
Kulturowe uwarunkowania przemocy wobec kobiet	10
Wiara w naturalny porządek rzeczy	12
Uprzedmiotowanie kobiet	13
Kulturowe wzmocnienia wyuczonej bezradności	14
Tolerancja wobec przemocy	19
Podsumowanie	21
Czarna statystyka	22
Charakterystyka zjawiska	27
Formy przemocy	29
Cykl przemocy	30
Jak działają sprawcy przemocy	33
Skutki doświadczania przemocy	37
Wyuczona bezradność	42
Mity i fakty	43

część 2

1. Sieć usług dla ofiar przemocy warunkiem efektywnej współpracy między instytucjami	51
2. Podstawowe standardy pracy instytucji pomocowych	58
3. Standardy pracy	67
4. Ocena zagrożenia i budowanie planu bezpieczeństwa	93

5. Współpraca międzyinstytucjonalna	97
6. Zaangażowane podmioty	102
7. Włączanie ofiar przemocy	107
8. Elementy skutecznej współpracy międzyinstytucjonalnej.	114
9. Proces współpracy – kroki, które należy podjąć.	121
10. Modele współpracy międzyinstytucjonalnej.	131
11. Wsparcie społeczności lokalnej	137
12. Problemy i rozwiązania	143
13. Ewaluacja i audyty bezpieczeństwa	147

Wprowadzenie

Istotnym warunkiem skutecznego zwalczania zjawiska przemocy w rodzinie jest zrozumienie jego genezy, znajomość form, jakie przemoc przyjmuje, i wpływu, jaki wywiera na życie nie tylko samych ofiar, ale również ich dzieci i całego społeczeństwa. Nie można również pomijać faktu, iż przemoc w rodzinie nie jest neutralna ze względu na płeć. Tymczasem, chociaż większość sprawców przemocy to mężczyźni, a większość ofiar to kobiety powszechnie używa się terminologii neutralnej płciowo: przemoc domowa, przemoc małżeńska, znęcanie się nad partnerem itp.

Powszechnie jest w naszym kraju postrzeganie przemocy, jakiej kobiety doznają ze strony swoich partnerów, wyłącznie w kategoriach dysfunkcyjności relacji w rodzinie. Poza organizacjami feministycznymi praktycznie nie mówi się o kontekście historycznym, społecznym i politycznym przemocy mężczyzn

wobec kobiet. Tymczasem przemoc wobec kobiet została uznana w dokumentach i rekomendacjach wydanych przez takie organizacje międzynarodowe, jak ONZ czy UE, za naruszenie praw człowieka, a jej genezy upatruje się w ukształtowanej od wieków upośledzonej pozycji kobiet w rodzinie i społeczeństwie.

W wielu dziedzinach równość kobiet i mężczyzn zyskała ustawowe gwarancje w znacznej mierze dzięki antydyskryminacyjnej polityce Unii Europejskiej. Jednak w praktyce dyskryminacja kobiet i nierówność między płciami utrzymują się do dziś, a wynikające z nich ograniczenia powodują, że kobietom trudno jest uwolnić się z krzywdzącego związku. Z tej przyczyny walka ze zjawiskiem przemocy wobec kobiet może być skuteczna i ograniczyć jej zasięg tylko wtedy, gdy będzie częścią ogólniejszej strategii przeciwdziałania strukturalnej nierówności kobiet i mężczyzn.

Podczas zorganizowanej pod auspicjami ONZ Światowej Konferencji Praw Człowieka w Wiedniu w 1993 roku ONZ zerwała z polityką traktowania przemocy wobec kobiet za sprawą „prywatną” i pozostającą w gestii państw członkowskich. Dzięki usilnym staraniom organizacji feministycznych został przygotowany i przyjęty dokument końcowy konferencji, tzw. Deklaracja Wiedeńska, stwierdzający, że przemoc wobec kobiet stanowi naruszenie praw człowieka, nawet wtedy, gdy dochodzi do niej w tak zwanej sferze prywatnej. Tym samym rządy państw członkowskich wzięły na siebie odpowiedzialność za eliminację przemocy i zapewnienie kobietom skutecznej przed nią ochrony.

W następstwie konferencji w Wiedniu Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Deklarację na rzecz Eliminacji Przemocy wobec Kobiet i stworzyło stanowisko specjalnej sprawozdawczynie do spraw przemocy wobec kobiet. Eliminacja przemocy wobec kobiet była również jednym z głównych tematów IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet w Pekinie w 1995 roku. Dokument końcowy tej konferencji, Platforma Działania, określał szczegółowo, jakie środki przeciwko przemocy wobec kobiet powinny podjąć państwa członkowskie.

Najważniejszym dokumentem dotyczącym zwalczania strukturalnej i prywatnej przemocy wobec kobiet jest Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW). Inaczej niż w przypadku deklaracji i rezolucji, konwencja jest wiążąca dla państw, które ją podpisały i ratyfikowały. Wydane przez Komitet ds. Eliminacji Dyskryminacji Kobiet rekomendacje nr 12 i 19 wzywają państwa członkowskie do „zapewnienia odpowiedniej ochrony i wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, zgwałceń, czynów lubieżnych i innych form przemocy ze względu na płeć”. W 1999 roku Konwencja została uzupełniona przez procedurę skargi indywidualnej umożliwiającej kobietom, których prawa zostały naruszone, złożenie skargi w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Poradnik praktyczny na temat trybu składania skarg został opracowany przez cieszącego się międzynarodowym uznaniem eksperta z Austrii (Frauenbüro der Stadt Wien 2001).

Ważne inicjatywy na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec kobiet podjęto także w Europie.

8

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku gwarantuje każdemu (a zatem oczywiście każdej kobiecie) prawo do życia, zdrowia i wolności. Zakazuje także tortur oraz innych form niehumanitarnego i poniżającego zachowania. Ta kluczowa konwencja nakłada na swoich sygnatariuszy obowiązek podjęcia działań na rzecz likwidacji przemocy i ochrony kobiet przed wszelkimi formami przemocy. W ostatnich latach Rada Europy wydała dużą liczbę zaleceń dotyczących przemocy wobec kobiet i przemocy w rodzinie (por. Bibliografia). Ostatnie z nich pochodzi z 2002 roku (Rada Europy 2002). Zgodnie z zaleceniem zawartym w raporcie końcowym Grupy Specjalistów Rady Europy państwa członkowskie powinny zapewnić jedno miejsce w schronisku na 7500 mieszkańców (Rada Europy 1997).

W 1997 roku Unia Europejska rozpoczęła realizację Programu DAPHNE, mającego na celu wsparcie projektów na rzecz likwidacji przemocy wobec kobiet i dzieci. Podczas prezydencji austriackiej, w 1998 roku odbyła się europejska konferencja ekspertów na temat roli policji w przeciwdziałaniu przemocy. Organizacja Women Against Violence Europe była jednym ze współorganizatorów konferencji (Dearing/Förg 1999). Podczas tej i kolejnych konferencji na temat zwalczania przemocy, które odbyły się w Kolonii (w okresie prezydencji niemieckiej) i w Jyväskylä (podczas prezydencji fińskiej), uczestniczący w obradach eksperci opracowali szeroki wachlarz środków i zaleceń, mających na celu podniesienie skuteczności ochrony i pomocy dla kobiet, które są ofiarami przemocy (Keeler 2001).

9

Z inicjatywy działającego w Parlamencie Europejskim Komitetu ds. Praw Kobiet, w latach 1999–2000 w państwach Unii Europejskiej przeprowadzono kampanię przeciwko przemocy wobec kobiet (Parlament Europejski/Komitet ds. Praw Kobiet 1997). Jej akcentem końcowym była konferencja, która odbyła się w Portugalii w 2000 roku. W roku 2004 zatwierdzono drugą część programu DAPHNE, którego środki zasilą programy przeciwdziałania przemocy wobec kobiet w okresie następnych pięciu lat. Poszerzenie Unii Europejskiej było tylko jednym z powodów, dla których powiększono budżet tego ważnego programu. W roku 2007 Rada Europy rozpoczęła kolejną kampanię przeciw przemocy wobec kobiet. Niestety rząd Polski praktycznie nie włączył się w tę kampanię.

Kulturowe uwarunkowania przemocy wobec kobiet

Przemoc mężczyźni wobec kobiet jest wyrazem historycznie ukształtowanego, nierównego podziału władzy pomiędzy kobietami i mężczyznami. Historycznie rzecz biorąc, w procesie powstawania nowoczesnych państw władzę w rodzinie uzyskali mężczyźni (Sauer 2002). Męską dominację w rodzinie umocniły następnie przepisy prawa oraz normy i struktury społeczne. Przez setki lat bicie żon było prawnie sankcjonowane. Dopiero pod koniec XIX wieku rozpoczął się proces delegalizowania tej uświęconej tradycją praktyki dającej mężczyznom prawo do dyscyplinowania swoich żon. Kobiety znacznie później niż mężczyźni uzyskały prawa wyborcze i pełne prawo do nauki. W Polsce niewiele ponad 100 lat temu kobiety zostały dopuszczone do studiowania na uniwersytetach. Kobiety były wykluczone z udziału w życiu politycznym, a w wielu innych dziedzinach życia nie mogły korzystać ze statusu osoby prawnej – były uzależnione od swoich ojców i mężów i nie mogły decydować o własnym losie.

Nawet w Europie wiele archaicznych, patriarchalnych struktur społecznych przetrwało do drugiej połowy XX wieku. W niektórych krajach kobiety uzyskały prawa wyborcze dopiero po II wojnie światowej. Prawo rodzinne wielu państw uznawało mężczyznę za tzw. głowę rodziny aż do lat siedemdziesiątych XX

wieku i nakazywało kobiecie posłuszeństwo. Po dzień dzisiejszy gwałt w małżeństwie nie we wszystkich krajach jest uznawany za przestępstwo. We wczesnych latach siedemdziesiątych aktywistki tzw. drugiej fali ruchów kobiecych działających na rzecz wyzwolenia kobiet zwróciły uwagę na interpersonalną, strukturalną przemoc wobec kobiet jako na problem społeczny. Wiele kobiet zrozumiało, że instytucje państwowe i wymiar sprawiedliwości wykazują małe zainteresowanie zwalczaniem tej formy przemocy. W wielu przypadkach sprawcy pozostawali bezkarni, nawet gdy kobiety ośmielały się ujawnić prawdę o swoich bolesnych doświadczeniach i wносиły oskarżenia przeciwko swym mężom lub partnerom. Państwo nie okazywało – a w pewnym zakresie nadal nie okazuje – zainteresowania skutecznym ściganiem tej formy przestępstw. W przypadkach przemocy w rodzinie władze chętnie zrzekały się ze swojego wyłącznego uprawnienia do stosowania prawa, przyznając mężom prawo do sprawowania w rodzinie „rządów siły” – jeśli nie ustawowo, to w praktyce.

Prawnie i społecznie akceptowane w XIX wieku zachowanie męża przywołującego do porządku swoją żonę przyjęło w wieku XX kształt neutralnych płciowo teorii psychologicznych. Teorie te doszukują się źródeł przemocy w samej naturze związków między mężczyznami i kobietami. Część psychologów uważa przemoc za skutek zaburzeń osobowości sprawcy, wzmocniony przez przypisywaną kobiecie społeczną rolę „ofiary”. Wszystkie te koncepcje traktujące przemoc jako wynik zaburzeń sprawcy, związku lub ofiary proponują strategie naprawcze całkowicie pomijające potrzebę zmiany układu sił

i stosunków władzy, które są podstawą przemocy stosowanej przez mężczyzn wobec kobiet.

Sprawcy przemocy wyjaśniają swoje zachowanie pragnieniem naprawy lub zmiany sytuacji lub też przemożną potrzebą ukarania partnera. Przekonanie, że znęcanie się nad żoną jest blisko związane z powszechnie uznawanym prawem do kontrolowania zachowań partnera częściowo wyjaśnia przemoc opisywaną przez tysiące kobiet. Warunkiem zmiany tych przekonań jest społeczna refleksja i krytyka kulturowych czynników przyzwalających na stosowanie przemocy, uwzględniających m.in. wiarę w naturalny porządek rzeczy, uprzedmiotowienie kobiet, kulturową akceptację podporządkowania i tolerancję dla stosowania przymusu i siły fizycznej.

Wiara w naturalny porządek rzeczy

Stosujący przemoc mężczyźni działają zwykle w oparciu o system przekonań uznających ich prawo do dyscyplinowania partnerek i do korzystania z usług kobiet, których obowiązkiem ma być posłuszeństwo wobec mężczyzn. Historyczne i kulturowe podstawy systemu rodziny patriarchalnej ukształtowały stosunki władzy w rodzinie, przypisując mężczyźnie rolę tzw. głowy rodziny, a kobiecie rolę jej podporządkowanego członka. Koncepcja uznająca istnienie naturalnego, hierarchicznego porządku znajduje potwierdzenie w każdym aspekcie funkcjonowania społeczeństwa, w którym hierarchiczne struktury społeczne odgrywają podstawową rolę.

Taka właśnie jest struktura instytucji i organizacji religijnych, oświatowych, rządowych i sportowych.

W większości pełnych rodzin ojciec przejmuje rolę głowy rodziny tylko z tytułu przynależności do uprzywilejowanej płci. Powszechna akceptacja władzy mężczyzn powoduje, że wielu mężczyzn oczekuje od swoich partnerek posłuszeństwa, a wiele kobiet łatwo godzi się na jakiś stopień podporządkowania mężczyźnie. Przyjęcie i utrzymanie przez ojca roli głowy rodziny nie wymaga oczywiście użycia przemocy. Istnieje wiele rodzin, w których ojciec jest bez wątplenia „głową”, ale nigdy nie ucieka się do przemocy, by utrzymać swą władzę. Warto w tym miejscu zadać sobie pytanie, w jaki sposób głęboko zakorzeniona w kulturze praktyka organizowania się w struktury hierarchiczne przyczynia się do rozpowszechnienia przemocy poprzez wytworzenie w mężczyznach oczekiwania, że kobiety będą im podporządkowane.

Uprzedmiotowienie kobiet

Drugim kulturowym czynnikiem przyczyniającym się do stosowania przemocy wobec kobiet jest powszechne używanie wizerunków kobiet jako przedmiotów. Chłopcy wychowywani są w kulturze, w której rzeczy należące do „świata kobiet” są przedmiotem szyderstw i która nakazuje im pozbyć się wszelkich cech, jakie mogłyby ich upodobnić do dziewcząt: skłonności do płaczu, zabawy lalkami lub okazywania strachu. Mężczyźni są uczeni zarówno miłości do kobiet, jak i ich lekceważenia; w kobie-

tach natomiast kształtuje się jednocześnie niechęć do mężczyzn i poczucie, że są im niezbędni do życia.

Stosowanie fizycznej przemocy wobec człowieka, którego uważamy za równego sobie, jest trudne. Większość sprawców w jakiś sposób depersonalizuje swe ofiary przed lub w trakcie bicia czy znęcania się. Kobiety doświadczające przemocy podkreślały, że wśród najczęściej używanych wobec nich obelg na pierwszym miejscu znalazły się wulgarne określenia żeńskich genitaliów, na drugim zaś takie określenia jak: „dziwka”, „kurwa” i „głupia, tłusta lub leniwa suka”. Częstotliwość używania deprecjonujących obelg rosła w okresie bezpośrednio poprzedzającym akt przemocy.

Wykorzystanie ciała kobiecego do zwiększenia sprzedaży wielu towarów, od samochodów po karty płatnicze, umacnia w sprawcach skłonność do ostrzegania kobiet jak przedmiotów. Nieproporcjonalnie wysoki zakres uprzedmiotowienia kobiet w społeczeństwie jest niewątpliwie jednym z czynników decydujących o utrwaleniu się ich wizerunku jako ofiar stosowanej przez mężczyzn przemocy.

Kulturowe wzmocnienia wyuczonej bezradności

Chyba najczęściej zadawanym pytaniem na temat ofiar przemocy jest: „Dlaczego ona od niego nie odchodzi?”. Często słyszymy opinie, że wiele kobiet to „zawodowe ofiary”, które czerpią z przemocy jakiś rodzaj satysfakcji.

Uważa się, że są one w jakiś sposób różne od pozostałych kobiet. Twierdzi się, że cierpią z powodu najróżniejszych, klinicznie zdefiniowanych zaburzeń emocjonalnych, takich jak postawa wyuczonej bezradności, uzależnienie od związku, współuzależnienie, lub też mają zaburzoną osobowość. Poniższa relacja pochodzi od jednej z ofiar przemocy, u której najpierw rozpoznano paranoję, a później współuzależnienie:

Mój mąż strzelał do mnie dwukrotnie, ale był tak pijany, że chybił. Zamknęłam się na klucz w łazience, skąd – przez okno – udało mi się wydostać na zewnątrz. Uciekałam boso przez głęboki po kolana śnieg. Sąsiedzi zawieźli mnie do szpitala. Nazajutrz przeniesiono mnie na oddział psychiatryczny z powodu silnego stanu lękowego. Poddano mnie tam kilku testom, po czym psychiatra powiedział, że uzyskałam wysoki wynik w skali paranoi. Gdy zapytałam go, co to znaczy, odpowiedział, że „przeżywam irracjonalne stany lękowe, że ktoś usiłuje zrobić mi coś złego”. Mój lęk przerodził się w depresję. W tydzień później zwolniono mnie do domu z zaleceniem zażywania walium.

Dlaczego ofiary znęcania się są tak uporczywie obwiniane o stosowaną wobec nich przemoc? Główną przyczyną wydaje się być dążenie do zachowania utrwalonych wzorców współżycia społecznego; indywidualizacja problemu i przypisanie go pewnej liczbie „chorych” lub „dysfunkcyjnych” kobiet pozwala uniknąć radykalnej przebudowy stosunków społecznych.

Ci, którzy winą za przemoc obarczają jej ofiary, skupiają się na nich samych i na ich cierpieniach. Chcą opatrzyć rany, zrobić zastrzyk z penicyliny, podać morfinę i odesłać poszkodowaną na rehabilitację. Próbują wyja-

śniać problemy psychologiczne ofiary jako skutki traumatycznych doświadczeń z dzieciństwa, doświadczeń, które pozostawiły niezaleczone rany, urazy psychiczne i ułomności. Wyleczenie tych ran i zaopiekowanie się ułomnościami traktują jako rzecz pierwszorzędnej wagi. Chcą pomóc ofiarom, by stały się mniej podatne na zranienie i mogły powrócić na pole walki lepiej uzbrojone, w mocniejszej zbroi i w bardziej bojowym nastroju.

By móc to zrobić skutecznie, muszą najpierw poddać ofiary starannemu badaniu, pozbawionej emocji, obiektywnej, naukowej analizie, która ma pokazać, dlaczego dotąd były tak bezbronne.

Jakiej broni im zabrakło, gdy znalazły się w ogniu walki? Umiejętności zawodowych? Wykształcenia?

Jakiej zbroi im zabrakło, by uchronić się od razów? Lepszego systemu wartości? Zapobiegliwości i zdolności przewidywania?

A co spowodowało upadek ich morale? Apatia? Ignorancja? Dewiacyjne, ukształtowane kulturowo zachowania typowe dla niższych klas?

Oto rozwiązanie problemu obwiniania ofiar przemocy. A wszyscy ci, którzy przyjmują je z westchnieniem ulgi, w sposób nieunikniony stają się częścią problemu, o którym mowa. Wszyscy oni zdecydowanie odrzucają możliwość obwiniania... nie ofiary, lecz samych siebie. Wszyscy oni nieświadomie poddają osądowi samych siebie i jednogłośnie wydają wyrok: niewinni!

Tradycja obwiniania ofiar zmusza wiele bitych kobiet do uległości i podporządkowania się stosowanej wobec nich przemocy.

¹ William Ryan, „Blaming the Victim”, New York: Vintage Books, 1972, s. 28.

John Kenneth Galbraith twierdzi, że zdolność jakiejś grupy do narzucenia woli innej grupie zależy od możliwości wykorzystania trzech rodzajów władzy: (1) przymusu realizującego się poprzez narzucenie jakiejś grupie lub jednostce sytuacji, która jest dla niej tak nieprzyjemna lub bolesna, że zmusza ją to do rezygnacji z preferowanej opcji; (2) kompensacji, która daje możliwość wpływu na zachowanie przez obietnicę nagrody za spełnienie oczekiwań; (3) warunkowania, przez które można zmienić wyznaczenie, wykształcenie, zaangażowanie społeczne i przekonania co do tego, co wydaje się naturalne, właściwe lub słuszne, po to, by podporządkować kogoś woli innej osoby lub grupy osób. W tym przypadku wymuszone zachowanie może się osobie podporządkowanej wydawać zgodne z jej wolą, gdyż często nie dostrzega ona manipulacji, której została poddana².

Kobiety są zmuszone do podporządkowania się kontroli i dominacji mężczyzn, gdyż mogą być poddane wszystkim trzem formom władzy:

- Przymus może być zastosowany poprzez przedstawienie kobiecie poważnych negatywnych konsekwencji niepodporządkowania się. Mogą one polegać np. na groźbie odebrania dzieci lub jeszcze cięższego pobicia w razie złożenia przez poszkodowaną skargi lub wniosku o wydanie nakazu określonego postępowania dla sprawcy.
- Kompensacja jest stosowana, gdy kobieta nie jest w stanie utrzymać siebie i swoich dzieci bez pomocy stosującego przemoc partnera. Ta sama forma

² John Kenneth Galbraith, „The Anatomy of Power”, Boston: Houghton Mifflin Company, 1983.

wpływu może być użyta, gdy kobieta nie jest zdolna do pracy lub kontynuowania nauki w celu znalezienia satysfakcjonującej pracy. Fakt, że sprawca przemocy ma możliwość kontrolowania przebiegu kształcenia i statusu zawodowego ofiary, w połączeniu z dyskryminacją kobiet na rynku pracy, stawia kobiety w sytuacji bez wyjścia i w znacznym stopniu przyczynia się do nasilenia przemocy.

- Sprawowanie kontroli przez warunkowanie stosowane jest przez sprawców w atmosferze przyzwolenia społecznego. Podporządkowanie się przemocy jest zawsze wynikiem wymuszenia, wbrew temu, co czasem słyszymy, że znają kobiety, które „to lubią” lub „tego pragną”. Znęcaniu się prawie zawsze towarzyszą ataki na integralność i poczucie godności ofiary. Wielu agresywnych partnerów potrafi z czasem wmówić swojej ofierze, że przemoc, której doznaje, jest skutkiem jej własnego zachowania. Ich manipulacje są wzmacniane przez nieprofesjonalne pytania zadawane przez funkcjonariuszy policji w rozmowie z pokrzywdzoną kobietą: „A może swoim zachowaniem sprowokowała pani męża” lub przez terapeutę, który rozpoznaje u ofiary współzależnienie albo wyjaśnia stosowaną przez męża przemoc konfliktem w ich związku.

Przebieg socjalizacji dziewczynek, tylko wyjątkowo zmierzający do pełnego upodmiotowienia, w połączeniu z codziennym doświadczeniem dorosłej, bitej przez męża kobiety, często prowadzi do sytuacji podobnej do tej, którą opisała pewna 37-letnia kobieta podczas spotkania grupy wsparcia dla ofiar przemocy. Jej relacja spotkała się ze zrozumieniem ze strony pozostałych.

Straciłam resztki szacunku dla samej siebie. Mniej więcej trzy miesiące temu on uderzył mnie w twarz za jakąś uwagę na temat któregoś z jego przyjaciół. Zaczęłam krzyczeć i wyzywać go, a on schwycił mnie jedną ręką za włosy, a drugą bił mnie po głowie. Wrzeszczałam na niego, chociaż czułam, że z nosa i z ust płynie mi krew. Nie przejmowałam się tym, obrzucałam go wyzwiskami i było mi wszystko jedno, co się ze mną stanie; było mi wszystko jedno, co ze mną zrobi. W końcu poczułam, że tracę przytomność. Wzrok zasnuła mi mgła, dzwoniło mi w uszach. Krzyk uwięził mi w gardle, zaczęłam szlochać. On zawlókł mnie do łazienki, przyciągnął mi twarz do lustra i zasyczał mi do ucha: „No! Popatrz na siebie! Zobacz, jak wyglądasz! Kto jeszcze byłby taki głupi, żeby się z tobą zadawać”? W tamtej chwili nie przychodził mi do głowy nikt, kto chciałby mnie znać. Byłam zupełnie zniszczona.

Uległość, którą sprawca przemocy wymusza na kobiecie, może być albo wzmocniona, albo wprost przeciwnie – w zależności od reakcji osób, do których bita kobieta zwraca się po pomoc. Nie istnieje neutralna reakcja na przemoc, a niezdolność do wyzwolenia się od przemocy nie jest wynikiem ukrytych wad ofiary.

Tolerancja wobec przemocy

Najważniejszym uwarunkowanym kulturowo czynnikiem zachęcającym do stosowania przemocy jest bezkarność jej sprawców. Nieustanne poczucie zagrożenia i jawne lub zawołowane groźby są od

czasu do czasu wzmacniane uderzeniem pięścią w twarz, kopniakiem lub innym upokarzającym ofiarę zachowaniem. Trudno powiedzieć o kimś, kto znęca się nad swoją partnerką, by poniósł konsekwencje swojego czynu, jeśli interweniujący funkcjonariusz policji prosi go, żeby się uspokoił, radzi poszukać pomocy psychologa lub ograniczyć picie. To samo można powiedzieć o sądach, które orzekają niskie wyroki i nie zapewniają ofiarom właściwej ochrony i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie. Stereotypy, którym ulegamy, sprawiają, że mamy skłonność do doszukiwania się odpowiedzialności za przemoc po stronie samych ofiar. Gdyby się inaczej zachowywały, lepiej wywiązywały z roli żony i matki, nie przebywały w nieodpowiednich miejscach, mogłyby uniknąć przemocy. Stereotypy na temat społecznej roli kobiety i mężczyzny, osobiste poglądy i uprzedzenia policjantów, prokuratorów i sędziów rzutują na sposób, w jaki prowadzone są sprawy o przemoc wobec kobiet. Kobietom zadawane są pytania dotyczące wywiązywania się przez nie z obowiązków domowych i wypełniania przez nie tradycyjnej roli żony i matki. Uwaga skupia się na kobiecie, która musi udowodnić, że w jej zachowaniu nie było elementów prowokacji i tym samym nie „zasłużyła” sobie na przemoc. Sposób bycia i styl życia kobiet ofiar przemocy poddawane są skrupulatnej ocenie. Od kobiety wymaga się aktywnego przeciwstawiania się przemocy – jeśli kobieta nie podejmuje walki w swojej obronie, nie może być mowy o gwałcie. Z drugiej strony kobieta, która broni się przed atakiem, sama może być i bywa oskarżona o stosowanie przemocy.

Podsumowanie

Wiara w naturalny porządek i hierarchię władzy w związkach intymnych, uprzedmiotowienie kobiet, tradycja nakazująca kobietom uległość i podporządkowanie oraz tolerancja dla stosowania przymusu i siły fizycznej umożliwiają wieloletnie stosowanie przemocy i wyjaśniają wysoką liczbę kobiet wśród ofiar. W tradycyjnym systemie wartości w społeczeństwach patriarchalnych najważniejszymi rolami społecznymi kobiety są role żony i matki. W kręgu kultury arabskiej i muzułmańskiej uważa się, że kobiety mogą spełnić swoje powołanie tylko wtedy, gdy są zamężne (Boabaid 2002). Społeczeństwa składają odpowiedzialność za powodzenie małżeństwa na barki kobiet, przypisując im winę za nieudany związek. Ta odpowiedzialność za losy małżeństwa jest ważnym czynnikiem wpływającym na decyzję o milczeniu i trwaniu w krzywdzącym związku i nieposzukiwaniu przez długie lata pomocy w powołanych do jej świadczenia instytucjach (Strube/Barbour 1983, 786). W ten sposób głęboko zakorzeniony pogląd, w myśl którego małżeństwo należy ratować za wszelką cenę dla dobra rodziny, w połączeniu ze zwyczajem, na mocy którego kobieta stygmatyzowana jest jako rozwódka, łączy się z tradycją, zgodnie z którą to kobieta jest odpowiedzialna za rozpad małżeństwa. Wszystkie te stereotypy umacniane są przez przyjaciół, członków rodziny i pracowników instytucji socjalnych i stają się ważnymi czynnikami zniechęcającymi kobiety do szukania pomocy i wyzwolenia się z krzywdzącego związku.

Doświadczenie pokazuje, że można osłabić wpływ kulturowych czynników sprzyjających przemocy wobec kobiet. Przez zmianę tradycyjnego podejścia do tego zjawiska i realizację specyficznych programów i procedur nastawionych na zmianę tradycyjnego podejścia ofiary mogą być skuteczniej chronione przed przemocą, a w społeczeństwie zaczyna się kształtować nowy klimat wynikający z innego sposobu myślenia o stosunkach między mężczyznami i kobietami w związkach intymnych.

Czarna statystyka

Przemoc wobec kobiet to poważny problem społeczny o globalnym zasięgu. W ponad 90 proc. przypadków przemocy w rodzinie sprawcami tego przestępstwa są mężczyźni, a ofiarami kobiety. Według szacunków UNICEF, w skali globalnej, w niektórych krajach blisko połowa kobiet i dziewcząt doświadczyła przemocy fizycznej z rąk męża, partnera lub innego członka rodziny (UNICEF 2001). Dane statystyczne pochodzące z badań prowadzonych w wielu krajach całego świata wykazują, że do większości przypadków przemocy wobec kobiet dochodzi w rodzinie.

Z badania „Przemoc w rodzinie – fakty i konflikty w domu” (BS/42/2002) przeprowadzonych przez CBOS w lutym 2002 r. wynika, że:

- Przypadki przemocy domowej wobec kobiet zna osobiście lub ze słyszenia ponad dwie piąte kobiet (43%) i niemal jedna trzecia mężczyzn (31%). Łącznie 38% ogółu ankietowanych zna przynaj-

mniej jedną kobietę bitą przez męża, w tym 17% stwierdza, że zna takich kobiet kilka.

- Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że co dziewiąty respondent (11%) przynajmniej raz użył przemocy fizycznej we własnej rodzinie. Co ósma kobieta (12%) i co jedenasty mężczyzna (9%) przyznają, że co najmniej raz zostali uderzeni przez partnera podczas małżeńskiej awantury, co setny (1%) został pobity przez własne dorosłe lub dorastające dziecko, a 3% – doświadczyło pobicia przez kogoś innego z najbliższej rodziny. Ponadto 3% ogółu ankietowanych (4% kobiet i 2% mężczyzn) stwierdza, że w ich rodzinach dochodzi do wymuszania współżycia seksualnego.
- Co dziesiąty badany, wychowujący co najmniej jedno dziecko poniżej 19 roku życia (10%), przyznaje, że w ciągu ostatniego roku sprawił dziecku porządne lanie. Jest to o połowę mniej wskazań niż przed rokiem – wówczas do bicia dzieci przyznało się 21% ankietowanych. W rodzinie co trzeciego respondenta stosuje się też inne kary wobec dzieci. Najpowszechniejszą z nich jest zakaz oglądania telewizji i „areszt domowy”.
- Zdecydowana większość ankietowanych uważa, że nie ma usprawiedliwienia dla stosowania przemocy fizycznej wobec bliskich (79%), a takie sytuacje – jeśli się zdarzają – powinny mieć epilog w sądzie (75%). Jednocześnie niespełna co piąty badany uważa, iż przemoc domowa to sprawa prywatna (19%), oraz że osoba, wobec której stosowana jest przemoc, musiała sobie na nią zasłużyć (18%).

Jak się szacuje, w Wielkiej Brytanii 48 proc. kobiet, które padły ofiarą zabójstwa, zginęło z ręki

swoich partnerów, w porównaniu z sześcioma procentami ofiar wśród mężczyzn (WAFE, luty 1998, 1). W Anglii i Walii przeciętnie dwie kobiety tygodniowo są mordowane przez swoich obecnych lub byłych partnerów (Mirlees-Black, 1995).

Światowa Organizacja Zdrowia opublikowała niedawno raport pod tytułem „Przemoc i zdrowie” oparty na 48 badaniach na temat zakresu zjawiska przemocy wobec kobiet. Według autorów opracowania, w zależności od kraju, od 10 do 60 proc. kobiet w jakimś okresie swojego życia doznaje przemocy z rąk swojego męża lub partnera (WHO 2002). W ciągu ostatnich kilku lat reprezentatywne badania na temat przemocy wobec kobiet i dzieci w rodzinie oraz ich uwarunkowań społecznych przeprowadzono w kilku krajach Unii Europejskiej i w Szwajcarii. Dane uzyskane w tych badaniach potwierdzają podane wyżej szacunkowe dane na temat liczby kobiet, które doznają przemocy z rąk swoich partnerów.

Badania prowadzone w Portugalii w 1997 roku ujawniły, że 47 proc. aktów przemocy miało miejsce w rodzinie. Według badań belgijskich z 1998 roku aż 68 proc. kobiet w pewnym okresie swojego życia doświadczyło przemocy fizycznej lub seksualnej (European Women's Lobby 2000). Pierwsze ogólnokrajowe badania greckie przeprowadzone na próbie 1200 kobiet w wieku 18 lat i starszych ujawniły, że 36 proc. spośród nich doznało przemocy fizycznej z rąk swych mężów lub partnerów (KETHI 2003). Z kolei dane zebrane podczas pierwszej hiszpańskiej ogólnokrajowej ankiety na temat przemocy w rodzinie przeprowadzonej w 1999 roku i obejmującej ponad 2000 kobiet powyżej 18 roku życia wykazały, że 14,2

proc. kobiet padło ofiarą przemocy przynajmniej raz w życiu, a 4,2 proc. – wielokrotnie (Lancet 2000).

Szeroko zakrojone badania francuskie wykazały, że 10 proc. kobiet, które wzięły udział w ankiecie, doznało przemocy z rąk swoich partnerów w okresie ostatnich 12 miesięcy. Kobiety młode, między 20 a 24 rokiem życia, były dwukrotnie bardziej narażone na pobicie lub inne formy złego traktowania niż kobiety powyżej 45 roku życia.

W badaniach fińskich 22 proc. respondentek mieszkających wspólnie z mężem lub partnerem przyznało, że padło ofiarą przemocy fizycznej lub seksualnej albo groźbie przemocy ze strony bliskiego mężczyzny. Ponadto 9 proc. badanych kobiet zostało pobitych lub uderzonych okresie ostatnich 12 miesięcy przed badaniem. 65 proc. objętych badaniem Holenderek padło ofiarą lekkiej formy przemocy ze strony obecnego partnera; 26 proc. przyznało, że doznało przemocy umiarkowanie ciężkiej; 7 proc. – że ciężkiej, a 2 proc. – że bardzo ciężkiej. Proporcje te układały się zupełnie inaczej, gdy badane kobiety pytano o poprzednie związki. W tym przypadku aż 33 proc. kobiet przyznało, że doznało ciężkiej przemocy, 21 proc. – że umiarkowanie ciężkiej, a 23 proc. – że lekkiej. W Szwecji 46 proc. objętych ankietą kobiet przyznało, że doznały przemocy ze strony bliskiego mężczyzny. W 34 proc. przypadków przemoc ta miała charakter seksualny, a 12 proc. respondentek doświadczyło przemocy w okresie 12 miesięcy poprzedzających badanie.

Wyniki badań przeprowadzonych w roku 2003 w Szwajcarii przez Daniellę Gloor i Hannę Meier potwierdziły wyżej podane wyniki badań z innych krajów. W ankiecie, którą objęto 1800 klientek jednej z klinik ginekologicznych w Zurychu, jedna kobieta

na dziesięć przyznała, że doznała przemocy w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. Najwyższy procent sprawców przemocy (7,9 proc.) stanowili partnerzy. Ponad trzy czwarte respondentek (76 proc.) odpowiedziało, że od ukończenia piętnastego roku życia przynajmniej raz w życiu zostały pobite lub ich wolność została pogwałcona przez kogoś z najbliższego otoczenia (Glorr/Meier 2004).

W liczbach absolutnych oznacza to, że każdego roku około 22 miliony spośród blisko 250 milionów kobiet żyjących w Unii Europejskiej doświadczają przemocy. Dane te potwierdzają, że przemoc wobec kobiet i dzieci jest poważnym problemem społecznym, z którego wynikają ogromne szkody psychologiczne, społeczne, gospodarcze i zdrowotne (Heise 1995). Według szacunków holenderskich koszty związane z przemocą wobec kobiet sięgają w tym kraju 200 milionów euro rocznie. Autorzy raportu szwajcarskiego szacują, że koszty tej formy przemocy, jakie ponoszą władze federalne, kantonalne i miejskie wynoszą około 400 milionów franków szwajcarskich rocznie (Korf 1997, Godenzi/Yodanis 1998).

oprac. Zespół Centrum Praw Kobiet

Psychologiczne aspekty przemocy

Charakterystyka zjawiska

Przemocą w rodzinie nazywamy każde zachowanie skierowane wobec osoby bliskiej, którego celem jest utrzymanie nad nią kontroli i władzy. Przemoc w rodzinie to zamierzone, wykorzystujące przewagę sił działanie przeciwko członkowi rodziny, naruszające jego godność oraz podstawowe prawa i wolności, powodujące cierpienie i szkody.

Przemoc w rodzinie charakteryzuje się tym, że:

- jest intencjonalna – jest zamierzonym, celowym działaniem człowieka,
- jest nakierowana na kontrolowanie i podporządkowanie ofiary,
- odbywa się w warunkach nierównowagi sił – sprawca ma i wykorzystuje przewagę (fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną) nad ofiarą,
- prowadzi do naruszenia podstawowych praw i wolności ofiary,
- powoduje cierpienie oraz naraża zdrowie i życie ofiary na poważne szkody.

Przemoc w rodzinie przybiera różne formy: od przemocy fizycznej przez przemoc psychiczną i seksualną po przemoc ekonomiczną. Może się pojawić na każdym etapie małżeństwa czy związku, nawet po wielu wspólnie spędzonych latach. Często wydarzeniem „inicjującym” przemoc wobec kobiety jest ślub,

narodziny dziecka lub zamieszkanie przez partnerów w samodzielnym mieszkaniu, z dala od rodziców.

Przemoc w rodzinie rzadko jest incydentem jednorazowym. Zazwyczaj ma ona charakter długotrwały i cykliczny. Zdarza się, że kres jej kładzie dopiero śmierć jednej ze stron – ofiary lub sprawcy. Szacuje się, że corocznie w Polsce dochodzi do kilkuset zabójstw na tle przemocy w rodzinie.

Przemoc domowa nie jest zjawiskiem marginalnym! Jest bardziej powszechna niż przemoc, jaka występuje na ulicach i w innych miejscach publicznych. Oblicza się, że jedna czwarta wszystkich odnotowywanych aktów przemocy to przemoc skierowana przeciwko kobietom ze strony osób najbliższych. Znęcanie się nad rodziną jest najczęściej popełnianym przestępstwem w Polsce po przestępstwach przeciwko mieniu i życiu. Przemoc w rodzinie jest częstszą przyczyną uszkodzeń ciała u kobiet niż wszystkie inne zdarzenia – wypadki samochodowe, napady, gwałty dokonane przez osoby obce itp. – razem wzięte.

Przemoc wobec osób najbliższych jest zjawiskiem, które dotyczy wyłącznie rodzin patologicznych czy rodzin z niższych warstw społecznych. Badania pokazują, że mężczyźni, którzy dopuszczają się przemocy wobec najbliższych, pochodzą ze wszystkich grup społecznych i zawodowych. Wbrew utartym schematom, nie muszą być alkoholikami ani też osobami psychicznie lub emocjonalnie zaburzonymi.

Formy przemocy

Przemoc fizyczna to każde zachowanie, którego celem jest zadanie ofierze bólu fizycznego wbrew jej woli, uszkodzenie jej ciała, pogorszenie jej zdrowia lub pozbawianie ją życia.

Przykłady: *bicie, policzkowanie, popychanie, ciągnięcie za włosy, wykręcanie rąk, kopanie, duszenie, zadawanie ran kłutych i szarpanych, odmawianie koniecznej pomocy medycznej, pozbawianie jedzenia, picia, snu, zmuszanie do zażywania alkoholu, narkotyków.*

Przemoc seksualna to każde zachowanie mające na celu zmuszenie ofiary do podjęcia niechcianych zachowań o charakterze seksualnym lub zdeprecjonowanie jej seksualności.

Przykłady: *obmacywanie, gwałcenie, zmuszanie do uprawiania nieakceptowanych form seksu (seks oralny, analny, seks homoseksualny, sodomia, sadomasochizm), zmuszanie do współżycia z innymi osobami, wyśmiewanie preferencji seksualnych.*

Przemoc psychiczna to każde zachowanie, którego celem jest umniejszanie poczucia własnej wartości ofiary, wzbudzanie w ofierze strachu oraz pozbawianie jej poczucia bezpieczeństwa i kontroli nad własnym życiem.

Przykłady: *grożenie, szantażowanie, zastraszanie, upokarzanie, poniżanie, ciągłe bezpodstawne krytykowanie, wmawianie choroby psychicznej, grożenie pozbawieniem władzy rodzicielskiej, izolowanie od rodziny, przyjaciół, wrogie nastawianie dzieci, zakazywanie opuszczania domu, zabranianie dostępu do telefonu, samochodu, pozbawianie intymności i prywatności, uniemożliwianie podejmowania decyzji.*

Przemoc ekonomiczna to każde zachowanie, którego celem jest ekonomiczne uzależnienie ofiary od sprawcy.

Przykłady: *zabieranie zarobków, zabierania kart kredytowych, zakazywanie podjęcia lub chodzenia do pracy, niszczenie rzeczy osobistych, odmawianie pieniędzy na dom, kontrolowanie wydatków, uniemożliwianie uzyskania informacji o stanie finansów rodzinnych, zmuszanie do zawierania zobowiązań finansowych (kredyt, pożyczka, poręczenie).*

Cykl przemocy

Związki oparte na przemocy cechuje szczególna dynamika. Przemoc ma zazwyczaj charakter cykliczny – powtarza się w cyklach składających się z trzech następujących po sobie faz: fazy budowania napięcia, epizodu przemocy fizycznej i fazy skruchy (miodowego miesiąca).

Faza narastania napięcia

Istotą tej fazy jest stopniowy wzrost napięcia między sprawcą a ofiarą przemocy. Sprawca staje się podirytowany i rozdrażniony, zaczyna zachowywać się w sposób zagrażający bezpieczeństwu emocjonalnemu ofiary (obraża ją, krytykuje, upokarza,strasza). Każdy drobniaczek wywołuje jego złość, często robi awantury. Staje się patologicznie zazdrosny, kontrolujący i opresyjny. Uzależnieni zaczynają więcej pić lub zażywać narkotyki. Na tym etapie cyklu może dochodzić do pomniejszych aktów przemocy fizycznej. Ofiara doskonale przeczuwa zbliżający się atak i stara się nie denerwować partnera – nie

wchodzić mu w drogę, nie dawać „pretekstów” do awantur i niesnasek. Cały czas jest czujna, napięta i bardzo uważna. Niektóre ofiary w tej fazie cyklu mają różne dolegliwości cielesne, takie jak bóle żołądka, bóle głowy, bezsenność, utrata apetytu. Inne wpadają w apatię, tracą chęć do życia lub stają się niespokojne i pobudliwe nerwowo. Faza narastania napięcia jest często momentem, w którym ofiary zaczynają szukać pomocy z zewnątrz, u rodziny, przyjaciół, instytucji publicznych.

Faza gwałtownej przemocy

W tej fazie partner staje się bardzo gwałtowny. Wpada w szał i wyładowuje swoją wściekłość na partnerce. Czasami dochodzi do zagrażającego zdrowiu i życiu kobiety aktu przemocy fizycznej, któremu zwykle towarzyszy skrajna agresja werbalna. Eksplozję agresji wywołuje zazwyczaj jakiś drobniaczek, np. opóźniony posiłek, nieuprasowana na czas koszula czy zwykle nieporozumienie. Zdarza się, że kobieta sama – świadomie lub nieświadomie – prowokuje partnera, aby nie musieć dalej żyć w poczuciu zagrożenia i strachu („aby mieć już to za sobą”). W tej fazie wściekłość sprawcy jest nieproporcjonalna do tego, co pobudza go do działania. Skutki przemocy mogą być różne – podbite oko, połamane kości, obrażenia wewnętrzne, poronienie, a nawet śmierć. Ta faza cyklu zazwyczaj trwa od 2 do 48 godzin. Niektórych sprawców cechuje ogromna brutalność. Zdarza się cucenie pobitej do nieprzytomności ofiary, aby móc dalej się nad nią znęcać. Dla kobiety etap ten może oznaczać walkę o przeżycie.

Faza skruchy (miodowego miesiąca)

Ten etap obejmuje różnego rodzaju zachowania – od prostego zaprzeczenia przez agresora temu, co się stało, do prób odpokutowania czy obietnic poprawy. Gdy sprawca wyładował już swoją złość i wie, że posunął się za daleko, nagle staje się inną osobą. Zazwyczaj „nie wie, co się z nim dzieło” albo „za bardzo był pijany”. Czasami żałuje tego, co zrobił, okazuje skruchę i obiecuje, że to się nigdy nie powtórzy. Przekonuje ofiarę, że to był wyjątkowy incydent, który już się więcej nie zdarzy. Przynosi kwiaty, prezenty, zachowuje się jakby przemoc nigdy nie miała miejsca. Kobieta zaczyna mieć nadzieję, że partner się zmienił. Czuje się kochana, a życie we dwoje wydaje się piękne i pełne nadziei. Faza skruchy przywiązuje kobietę do partnera stosującego przemoc. Okresy skruchy stają się tym krótsze, im zależność i zmęczenie ofiary od sprawcy jest większe. W związkach z dłuższym stażem fazę skruchy zastępuje okres ciszy. Ten pozytywny okres związku szybko przemija i znowu powoli dochodzi do narastania napięcia. Rozpoczyna się nowy cykl przemocy.

P A M I Ę T A J :

To właśnie pod wpływem doświadczeń „fazy skruchy” kobiety ofiary przemocy często decydują się dać sprawcy „jeszcze jedną szansę”, decydują się nie składać zawiadomienia o popełnieniu przez niego przestępstwa albo wycofują złożone wcześniej zeznania i wnioski o pomoc. „Faza skruchy” ma fundamentalne znaczenie dla trwałości związków opartych na przemocy, ponieważ „zabezpiecza” sprawcę przez odwetem lub odejściem ofiary, która stanowi dla niego najbezpieczniejsze i zawsze dostępne źródło wyładowania.

Jak działają sprawcy przemocy

Sprawcy przemocy domowej działają zazwyczaj w bardzo podobny sposób. Lenore Walker w pracy pt. „Kobieta Maltretowana” (*The Battered Woman*, New York: Harper and Row, 1979) stwierdza, że choć stosowane przez poszczególnych sprawców techniki przymusu „są specyficzne dla poszczególnych jednostek, to jednak cechuje je przy tym znaczne podobieństwo”. To często osoby spostrzegane przez otoczenie jako normalne i zwyczajne – dbają o swój pozytywny wizerunek w oczach innych i rzadko popadają w konflikty z prawem. Charakteryzuje je brak współczucia wobec osób, które krzywdzą, a zamiast poczucia winy występuje u nich potrzeba usprawiedliwiania swoich zachowań, do którego potrzebne są dowody szacunku, wdzięczności czy nawet miłości ze strony ofiary. Sprawcy przemocy często wykorzystują i nadużywają tradycyjnych wyobrażeń o przywilejach przysługujących mężczyźnie.

Typowymi metodami ubezwłasnowolniania i zniewalania stosowanymi przez sprawców przemocy są:

- **Utrzymywanie ofiary w stanie ciągłego przerażenia i bezradności**

Jedną z klasycznych metod kontroli stosowanych przez sprawcę przemocy domowej jest systematyczne wywoływanie w ofierze uczucia lęku, przerażenia i bezradności. Aby zniewolić ofiarę, sprawca nie musi ciągle stosować przemocy fizycznej. Wystarczy, że zachowuje się w taki sposób, że ofiara wierzy w realną możliwość jej użycia. Ciągłe prawdopodobieństwo nastąpienia ataku powoduje u ofiary

przewlekłe, nieznośne napięcie, chroniczny strach, poczucie zagrożenia i wzmożoną czujność.

- **Wszechobecna kontrola**

Sprawca zniewala i podporządkowuje sobie ofiarę, przejmując kontrolę nad każdym aspektem jej życia. Na początku związku sprawca wymaga drobnych ustępstw, z czasem coraz większych. Stopniowo odbiera ofierze prawo do wolności, samodzielności, do posiadania i wyrażania własnego zdania, żąda posłuszeństwa, za każdy sprzeciw wymierza kary, ustala reguły – nierzadko ze sobą sprzeczne – dotyczące najdrobniejszych spraw.

- **Stosowanie gróźb, zastraszanie**

Aby utrzymać kontrolę nad ofiarą, sprawca przemocy stosuje przymus psychologiczny lub szantaż emocjonalny. Często grozi ofierze lub jej najbliższym (rodzicom, przyjaciołom) śmiercią lub okaleczeniem. Szantażuje ofiarę, że jeśli go porzuci, to on popełni samobójstwo lub zrobi sobie coś złego. Grozi, że przestanie łążyć na utrzymanie domu i dzieci.

- **Manipulowanie dziećmi, grożenie odebraniem dzieci**

Sprawca przemocy doskonale potrafi wykorzystać miłość i przywiązanie kobiety do dzieci. Często więc posługuje się dziećmi, aby zmusić ofiarę do posłuszeństwa i zatrzymać ją w krzywdzącym związku.

- **Wywoływanie w ofierze poczucia winy**

Sprawca przemocy domowej nigdy nie bierze odpowiedzialności za swoje zachowanie. Zawsze twierdzi, że to ofiara jej winna, że to ona swoim zachowaniem, nieposłuszeństwem zmusza go do tego, aby ją źle traktował – bił, poniżał, gwałcił czy zdradzał. Przekonuje, że gdyby ofiara okazywała mu

więcej szacunku, gdyby była mu posłuszna, gdyby była bardziej czuła i kochająca, nie miałby „powodów” do stosowania wobec niej przemocy.

- **Powolywanie się na zazdrość**

Zazdrość jest zawsze „dobrym powodem” czy „uzasadnieniem” dla stosowania kontroli i przemocy – śledzenia, podsłuchiwania, przechwytywania listów i telefonów, nieustannego oskarżania o niewierność, naciskania na udowadnianie lojalności, kontrolowania wyglądu i zachowania ofiary oraz jej kontaktów z innymi ludźmi. Sprawca przemocy często usprawiedliwia swoje zachowanie szaleńczą „miłością” i zazdrością o ofiarę.

- **Występowanie okresów czułości**

Sprawca przemocy zdaje sobie sprawę, że musi czasami okazywać ofierze dobre uczucia, jeśli chce ją przy sobie zatrzymać. Wobec realnego zagrożenia jej odejściem jest gotów dać i obiecać wszystko, aby wróciła. Po fazie wielkiej brutalności i agresywności często następuje okres czułości i słodczy, zwany fazą skruchy, który daje ofierze dużo zadowolenia i satysfakcji oraz powoduje, że jeszcze intensywniej angażuje się w związek.

- **Nagradzanie uległości**

Sprawca przemocy działa metodą „kija i marchewki” – za nieposłuszeństwo karze, a za uległość nagradza. Dla ofiary taką nagrodą jest najczęściej po prostu brak agresji z jego strony.

- **Izolowanie ofiary od źródeł pomocy materialnej oraz od wsparcia emocjonalnego**

Władza sprawcy nad ofiarą jest niepełna, dopóki ofiara utrzymuje jakieś kontakty z innymi ludźmi. Dlatego też sprawca osacza ofiarę, ograniczając

jej kontakty z rodziną i przyjaciółmi, zabraniając jej nauki, pracy zarobkowej oraz aktywności społecznej. Izolacja sprawia, że ofiara staje się niemal zupełnie zależna od sprawcy przemocy – ekonomicznie i emocjonalnie. Często ani jej rodzina, ani znajomi nie wiedzą o tym, co się dzieje w jej domu.

▪ **Zaprzeczanie stosowaniu przemocy lub jej bagatelizowanie**

Stosowanie przemocy w rodzinie jest pilnie strzeżoną tajemnicą sprawcy, który dokonuje wielu zabiegów, by nie wydołała się ona na zewnątrz. Poza groźbami sprawcy przekonują ofiary, że nikt im nie uwierzy, że same okażą się nie bez winy, że będą się wstydziły albo spowodują utratę pracy lub stanowiska męża i poniosą tego konsekwencje. Jeśli już przestępstwo wyjdzie na jaw, sprawca neguje fakt stosowania przemocy lub umniejsza jej skutki. Często manipuluje otoczeniem w celu zyskania przychylności wobec siebie i wywołania niechęci do ofiary. Bez skrępowań kłamie oraz przeinacza fakty.

▪ **Zarzucanie ofierze choroby psychicznej**

Jednym z klasycznych wybiegów, jakie stosuje sprawca w celu odsunięcia od siebie podejrzeń o stosowanie przemocy, jest wmawianie osobom, które chcą pomóc ofierze, że jest ona chora psychicznie – że jej zeznania są wyssane z palca, są wytworem jej chorej wyobraźni, że sama się okaleczyła. Zarzucanie ofierze choroby psychicznej jest także sposobem, w jaki sprawca wzbudza w ofierze poczucie lęku i podsycia przekonanie o bezradności.

P A M I Ę T A J :

Sprawca przemocy to świetny gracz. To Dr Jekyll i Mr Hyde! Wobec osób trzecich, w tym policjantów, zachowuje się zazwyczaj spokojnie, grzecznie i kulturalnie. Wobec najbliższych jest bezwzględny oprawcą i tyranem. Nie daj się zwieść pozorom!

Skutki doświadczania przemocy

Przemoc w rodzinie ma tragiczne konsekwencje. Prowadzi nie tylko do uszkodzeń ciała ofiary, ale także do zaburzeń emocjonalnych oraz zaburzeń w sposobie, w jaki postrzega ona samą siebie, sprawcę oraz innych ludzi. Zmiany zachodzące w myśleniu i zachowaniu kobiety, która przez długie lata żyje w związku przemocowym, nie mają nic wspólnego z jej indywidualnymi skłonnościami czy predyspozycjami, ale są naturalną konsekwencją jej tragicznej sytuacji życiowej. U kobiet, które doświadczają przemocy, często dochodzi do wykształcenia się **złożonego pourazowego zespołu stresu (post-traumatic stress disorder, PTSD)**, który charakteryzuje się następującymi objawami:

▪ **Stany nadmiernego pobudzenia**

Na skutek chronicznego zagrożenia ze strony partnera organizm ofiary przemocy jest w stanie ciągłej mobilizacji – kobieta jest stale czujna i przygotowana na niebezpieczeństwo, nadmiernie reaguje na każdy dźwięk, szelest, intensywnie reaguje na bodź-

ce, które kojarzą się jej z traumatycznymi przeżyciami. Może cierpieć na zaburzenia snu (bezsennosc, koszmary) i łaknienia. Zmęczenie, ciągły niepokój powodują, że kobieta maltretowana bywa rozchwiejana emocjonalnie – ma napady płaczu, ataki paniki i lęku, jest drażliwa, nerwowa i wybuchowa. Powoduje to, że ofiary przemocy czasami opowiadają o doznanych krzywdach w sposób emocjonalny, pełen sprzeczności i luk, co podważa ich wiarygodność i rodzi podejrzenia, że zmyślają.

- **Stany zahamowania, poczucie bezradności**

Charakterystyczne dla ofiar przemocy są stany depresyjne niosące ze sobą obniżenie nastroju, bierność, problemy z koncentracją i pamięcią, brak inicjatywy i wycofanie. U kobiet, które doświadczają przemocy, dominuje brak wiary w możliwość zmiany swojej sytuacji, problemy z podejmowaniem decyzji oraz poczucie bezradności. Kobiety ofiary nie wierzą w swoje siły i są przekonane, że bez względu na to, co zrobią, i tak nie zatrzymają przemocy ze strony partnera.

- **Wtargnięcie**

Typowym objawem stresu pourazowego są tzw. wtargnięcia, czyli pojawiające się mimowolnie wspomnienia traumatycznych przeżyć, którym towarzyszą intensywne uczucia. Wspomnienia te mają szczególną formę – są zapamiętane w postaci wrażeń, emocji i obrazów bez werbalnego opisu (są zatem podobne do wspomnień dzieci, które nie umieją jeszcze dobrze mówić). Traumatyczne przeżycia przypominają się nagle, napadowo i niezależnie od woli człowieka.

- **Odcięcie od własnych emocji**

Charakterystyczne dla doświadczenia traumy są stany psychicznego odrętwienia, w których ofiary

przemocy jakby zrywają kontakt z własnymi emocjami, bo są one tak intensywne i trudne, że nie mogą sobie z nimi poradzić. To mechanizm obronny, który może jednak doprowadzić do całkowitego braku odczuwania jakichkolwiek emocji – zarówno tych negatywnych i bolesnych, jak i tych radosnych. Kobiety często odcinają się od swoich uczuć podczas opowiadania o tym, jak sprawca się nad nimi znęcał. Może to budzić podejrzenia, że ich zeznania są mało wiarygodne!

- **Poczucie niskiej wartości, winy i wstydu**

Poniżanie, ciągłe wyzywanie, krytykowanie i upokarzanie sprawia, że ofiary przemocy nabierają przekonania, że są bezwartościowe. Postrzegają siebie jako osoby nieatrakcyjne, głupie, niezastępowalne na miłość i szacunek. Obwiniają się za to, że swoim niewłaściwym wyglądem, zachowaniem czy słowami „sprowokowały” partnerów do przemocy. Myślą, że to one ponoszą odpowiedzialność za doświadczaną przemoc i wstydzą się swoich doświadczeń.

- **Skłonności autodestrukcyjne**

U ofiar przemocy mogą występować skłonności autodestrukcyjne – sięganie po alkohol, narkotyki, samookaleczanie się (cięcie, przypalanie), próby samobójcze. Kobiety maltretowane rzadko kiedy wyrażają gniew w sposób otwarty, gdyż wiąże się to z ryzykiem kary. Częściej kierują złość przeciwko samym sobie. Około 10% kobiet ofiar przemocy podejmuje próby samobójcze, z tego połowa wielokrotnie.

- **Nieufność wobec ludzi**

Sprawcy przemocy zazwyczaj dążą do odizolowania swoich ofiar od źródeł społecznego wsparcia. Po długotrwałej sytuacji osamotnienia oraz na skutek doznanych krzywd ofiary przemocy zamykają

się w sobie. Kobiety maltretowane bywają nieufne wobec ludzi, kontakty ze znajomymi, przyjaźnie oraz relacje koleżeńskie stają się dla nich trudne. Są bardzo wrażliwe na niedotrzymywanie obietnic i źle znoszą brak taktu i uprzejmości.

P A M I Ę T A J :

Większość niezrozumiałych, niekonsekwentnych, histerycznych czy – po prostu – dziwnych zachowań osób maltretowanych to skutek doświadczanej przez nie przemocy. Nie oceniaj ofiar. Postaraj się je zrozumieć. Okaż im szacunek!

Identyfikacja ze sprawcą – „syndrom sztokholmski”

Jedną z konsekwencji ciągłego zagrożenia przemocą jest skłonność ofiar do identyfikacji z oprawcą i gotowość do działania w jego interesie. Tendencję tę uważa się za podświadomie przyjętą strategię przetrwania. Podporządkowanie woli oprawcy nie jest wolną decyzją ofiary, ale bezpośrednim skutkiem przemocy. Agresor może się domagać od kobiety nie tylko podporządkowania, ale również tego, żeby go kochała. „Głównym celem sprawcy przemocy wydaje się być zniewolenie ofiary. Osiąga on swój cel, sprawując despotyczną kontrolę nad każdym aspektem życia ofiary. Jednak zwykła uległość rzadko go satysfakcjonuje; wydaje się, że większość sprawców ma psychologiczną potrzebę usprawiedliwienia swojego postępowania, a do tego potrzebna jest im pełna afirmacja przez ofiarę. Dlatego nieustannie

domagają się od swoich ofiar okazywania szacunku, wdzięczności lub nawet miłości. Jego ostatecznym celem wydaje się stworzenie ofiary idealnej, z ochotą przyjmującej swój los, (Herman, 1992, 75).

Identyfikacja ze sprawcą przemocy, będąca reakcją na sytuację bez wyjścia określana jest mianem syndromu sztokholmskiego. Zjawisko to po raz pierwszy zaobserwowano w stolicy Szwecji po włamaniu do banku i wzięciu przez włamywaczy grupy zakładników. Między więźniami a przestępcami zrodziła się więź, która z upływem dni stawała się coraz silniejsza. Po wtargnięciu przez policję do banku i aresztowaniu włamywaczy, niektórzy spośród byłych zakładników odwiedzali sprawców w więzieniu. Syndrom sztokholmski może dotknąć każdego, jeśli tylko spełnione będą cztery warunki: zagrożone jest życie; nie ma możliwości ucieczki lub tak się ofierze wydaje; ofiara nie ma kontaktu ze światem zewnętrznym, a sprawca, przynajmniej od czasu do czasu, zachowuje się przyjaźnie. Psycholodzy Dee Graham i Edna Rawlings (1998) zauważyli, że warunki te są często spełnione w przypadkach przemocy domowej. Ofiary tej formy przemocy często przejawiają symptomy syndromu sztokholmskiego. W takich przypadkach kobieta panicznie boi się uczynić coś, co mogłoby sprowokować lub wzbudzić gniew agresywnego partnera. Dlatego próbuje zyskać życzliwość mężczyzny i zachowywać się jak jego sprzymierzeniec. Może się zdarzyć na przykład, że kobieta stara się bronić swego oprawcy, odmawiając podania prawdziwych przyczyn odniesionych obrażeń lub twierdząc, że sama się zraniła.

Wyuczona bezradność

Wyuczona bezradność jest poddaniem się, zaprzestaniem działania, które wynika z przekonania, że cokolwiek się zrobi, nie będzie to miało żadnego znaczenia.

Leonora Walker, badając przez wiele lat zachowanie ofiar przemocy w rodzinie, wykazała, że nie zawsze godziły się na złe traktowanie ze strony partnera. Na początku, gdy pojawiły się akty przemocy, podejmowały różne działania mające wpłynąć na zmianę sytuacji („od prośby do groźby”). Dopiero gdy nabierały przekonania o nieskuteczności swoich zabiegów, rodziło się w nich poczucie bezradności.

„Powtarzająca się przemoc (...) zmniejsza u kobiety maltretowanej motywację do reagowania i działania. Taka kobieta staje się pasywna. Po drugie, zmianie ulega także sposób, w jaki postrzega ona swoje szanse na osiągnięcie sukcesu. Nie wierzy, że jej zachowanie może doprowadzić do jakiegokolwiek pozytywnego rezultatu (...) Powtarza sobie: Bez względu na to, co robię, i tak nie mam żadnego wpływu na to, co się dzieje. Taka kobieta nie jest w stanie szukać alternatyw wobec obecnej sytuacji. Mówi: Jestem zbyt głupia albo za mało zdolna, aby zmienić swoje życie”

(Leonora Walker, *The Battered Woman*, New York: Harper and Row, 1979, s. 49–50).

Skutki wyuczonej bezradności:

- **Deficyty poznawcze** – polegają na uogólnionym przekonaniu, iż nie ma takich sytuacji, w których możliwy jest wpływ na bieg wydarzeń.

- **Deficyty motywacyjne** – osoba zachowuje się biernie, jest zrezygnowana, nie podejmuje żadnych działań, aby zmienić swoją sytuację.
- **Deficyty emocjonalne** – przeżywanie stanów apatii, lęku, depresji, uczucia zmęczenia, niekompetencji i wrogości.

Mity i fakty

Mit: *Przemoc domowa to zjawisko marginalne*

Fakt: Przemoc domowa jest, niestety, powszechnym zjawiskiem i najczęstszą formą agresji interpersonalnej. Szacuje się, że około jedna trzecia wszystkich kobiet doznaje różnych form przemocy ze strony swoich partnerów. To bardzo poważny problem społeczny. Ofiarami przemocy, niezależnie od przestrzeni geograficznej, są przede wszystkim kobiety i dzieci. Przemoc w rodzinie jest częściej przyczyną zranień i innych uszkodzeń ciała kobiet niż wszystkie inne przyczyny: wypadki samochodowe, napady i zgwałcenia ze strony obcych napastników razem wzięte.

Mit: *Przemoc w związkach to „sprawa prywatna”*

Fakt: Przemoc to nie osobisty problem, tylko przestępstwo z art. 207 k.k. Niezatrzymywana prowadzi do eskalacji i jest realnym zagrożeniem dla zdrowia i życia. Powoduje bardzo poważne urazy psychiczne. Gdy zabraknie skutecznej interwencji, prowadzi to do eskalacji przemocy i nierzadko zabójstwa. W USA rocznie dochodzi do 1830 zabójstw na tle przemocy w bliskich związkach, z czego 1/4

ofiar to kobiety; w Rosji 14 000, w Polsce 271 osób na tle tzw. nieporozumień rodzinnych na ogólną liczbę niewiele ponad 1000 zabójstw rocznie. W USA rocznie na wydatki medyczne związane z przemocą w rodzinie przeznaczają się od 3 do 5 miliardów dolarów, a 100 milionów dolarów wynoszą straty z powodu zmniejszonej wydajności oraz nieobecności w pracy z powodu zwolnień lekarskich. Do tego trzeba dodać koszty interwencji policyjnych, postępowań przygotowawczych i sądowych, pobytu skazanych w więzieniach, a kobiet w schroniskach i leczenia dzieci.

Mit: *Przemoc zdarza się tylko w określonych środowiskach, dotyczy rodzin patologicznych, innych kultur*

Fakt: W każdej grupie społecznej dochodzi do przemocy. To, niestety, bardzo demokratyczne zjawisko. Przemoc domowa może dotyczyć każdego. Nie ma znaczenia narodowość, odmienność kulturowa, status społeczny czy ekonomiczny. Badania pokazują, iż mężczyźni, którzy są sprawcami przemocy, pochodzą ze zróżnicowanych ekonomicznie i społecznie środowisk. Jeśli osoba o wyższym statusie społecznym dopuszcza się przemocy wobec dzieci i żony, bywa, że organy okazują wyrozumiałość wobec sprawcy i minimalizują zagrożenie czynu. Przemoc wobec członków rodziny, zwłaszcza w skrajnej formie, traktowana jest przez wymiar sprawiedliwości znacznie poważniej, gdy sprawcą jest kobieta.

W rodzinach lepiej sytuowanych przemoc także występuje, choć jest mniej widoczna (jest rzadziej zgłaszana organom ścigania, a ofiary nie korzystają z pomocy instytucji, gdyż mogą sobie same poradzić: wynajmując mieszkanie, wyprowadzić się).

Mit: *Kobieta prowokuje swoim zachowaniem, do bicia dochodzi z jej winy*

Fakt: Mit ten jest oparty na głęboko zakorzenionym przekonaniu, że mężczyzna jest tzw. głową rodziny i że prawo jest po jego stronie, więc może wymierzać karę partnerce (bo zupa była za słona, źle zajmowała się dziećmi, była nie dość troskliwa dla męża, zbyt dużo czasu spędzała poza domem). Jeśli akceptujemy ten mit, to dajemy tym samym przyzwolenie na stosowanie przemocy w niektórych okolicznościach: przemoc jest reakcją na niewłaściwe zachowanie, a ten, kto stosuje przemoc, określa i definiuje, co jest właściwe, a co nie. Mówienie o prowokacji jest w istocie oskarżaniem ofiary i zdejmowaniem odpowiedzialności ze sprawcy. W wypadku innych przestępstw nikt nie oskarża ofiar (nie zamontowała dobrego zamka, wyjechała na wczasy, szła ciemną ulicą).

Przykłady z orzecznictwa sądowego wskazują wyraźnie na próby usprawiedliwiania przez sędziów sprawców przemocy domowej. I tak np. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie (II Aka 198/97) sąd stwierdza: „Są sytuacje, w których takie zachowanie wynika z wyzywającego zachowania się rzekomych ofiar; są inne, gdy ofiary odpowiadają czynami tego samego rodzaju... W takich sytuacjach nawet wypełnienie znamion przedmiotowych znęcania się może nie wystarczyć do przypisania przestępstwa z art. 184.1 k.k. (obecnie art. 207 k.k.), bowiem brak będzie w nich złego zamiaru sprawcy, dążenia do wyrządzenia niezaskłużonej dolegliwości ofierze, krzywdzenia z powodu posiadanej przewagi, zależności itp. W tych sytuacjach słuszne może być bądź uniewinnienie oskarżonego, bądź stwierdzenie przestępstwa prywatnie skargowego i odstąpienie od wymierzenia kary”.

W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Krakowie (II Aka 40/98): „(...) Zdarza się *wszak, że obelgi, naruszanie nietykalności cielesnej, szykany itp. są wzajemne, że słowa wulgarne nie są obelgami, bo należą do obyczaju środowiska, że zachowania naganne sprawcy są reakcją na prowokowanie go bądź środkiem do wymuszenia poprawnego zachowania się rzekomej ofiary*”.

Powyższe orzeczenia wyraźnie oparte są na założeniu, że mężczyzna ma prawo karać biciem kobietę, która w jego ocenie niewłaściwie wywiązuje się ze swoich obowiązków domowych, jeśli ma w ocenie sądu dobre zamiary. Mężczyzna jako „głowa domu” wie lepiej, co jest dla kobiety dobre, a co złe.

Czy jeśli przyświeca nam szczytny cel ratowania małżeństwa, to możemy bezkarnie stosować przemoc? A gdzie prawa jednostki, prawa człowieka?

W ocenie sądu apelacyjnego rodzina jest wartością wyższą niż prawa człowieka.

Takie myślenie sprawia, że ciężar odpowiedzialności przenoszony jest ze sprawcy na ofiarę. Przemoc nie jest rozwiązaniem żadnych problemów w związku i jest przestępstwem. Nic nie uzasadnia i nie usprawiedliwia jej stosowania. Nikt nie ma prawa bić i poniżać kogokolwiek, bez względu na to, co zrobił czy powiedział. To wyłącznie sprawca ponosi pełną winę za użycie przemocy.

Mit: *Niektóre ofiary lubią być bite*

Fakt: Za tym stwierdzeniem kryje się przekonanie, że przemoc może być objawem uczuć i przywiązania, że jest swego rodzaju stymulatorem erotycznym – „zależy mu, to bije, taki zazdrosny, znaczy, że kocha”. Powstały nawet teorie naukowe uzasadniające upodobanie

nie kobiet do cierpienia m.in. teoria masochizmu kobiecego. W rzeczywistości większość kobiet będących w krzywdzącym związku podejmuje wiele prób obrony przed przemocą: uzyskiwanie obietnic o zaprzestaniu przemocy, straszenie, ucieczka, chowanie się, unikanie partnera. Nikt nie lubi być bity, wyzywany, upokarzany, kontrolowany, mieć siniaki i połamane kości.

Mit: *Dla dobra dzieci kobieta powinna zostać w przemocowym związku*

Fakt: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie potwierdza ten mit: *„Są i takie zaszczości, gdy owe zachowania spełniają znamiona stanu wyższej konieczności, są bowiem dyktowane dążeniem do ocalenia małżeństwa czy dobrem dzieci lub dobrem rzekomej ofiary, bądź jeszcze innymi dobrami ważniejszymi od wątpliwej godności ofiar nagannie się prowadzących. W takich sytuacjach nawet wypełnienie znamion przedmiotowych znęcania się może nie wystarczyć do przypisania przestępstwa z art. 184” (II AK 198/97)*. Zapomina się przy tym, że dzieci cierpią zarówno emocjonalnie, jak i fizycznie, dlatego też wiele kobiet opuszcza związek oparty na przemocy, mając na względzie ochronę bardziej dzieci niż siebie. Badania pokazały, iż emocjonalne i fizyczne zdrowie dzieci polepsza się, kiedy są odizolowane od przemocy. Badania międzynarodowe pokazały, że 90% dzieci, których matki były bite, były też świadkami przemocy, 40–70% również było jej ofiarami, a 30% wykorzystywano seksualnie.

Mit: *Przyczyną przemocy domowej jest nadużywanie alkoholu*

Fakt: Alkoholizm nie jest przyczyną przemocy. Wielu mężczyzn jest agresywnych w stosunku do

partnerki, kiedy są trzeźwi. Są tacy, którzy biją tylko pod wpływem alkoholu, ale i tacy, którzy biją tylko, gdy są trzeźwi. Powoływanie się przez sprawcę na alkohol jako przyczynę stosowania przemocy jest formą usprawiedliwiania się w celu uniknięcia odpowiedzialności – to nie ja, to alkohol. Badania zachodnie wykazują, że kiedy nadużywający alkoholu mężczyźni przestają pić, nie jest to równoznaczne z zaprzestaniem stosowania przez nich przemocy. Niestety ten mit ma silny wpływ na stosowanie prawa. Prokuratorzy i policjanci, którzy wierzą, że przemoc występuje głównie w rodzinach, gdzie nadużywa się alkoholu, często nie dostrzegają przemocy występującej w tzw. porządnym rodzinach. Z doświadczenia w pracy w Centrum Praw Kobiet wiemy, że skarżącym się na przemoc kobietom z tzw. dobrych domów jest często dużo trudniej przekonać funkcjonariuszy policji i sądy, iż są ofiarami przemocy. Mężczyznom nienadużywającym alkoholu łatwiej jest uniknąć odpowiedzialności karnej, ten typ sprawcy nie odpowiada bowiem naszym stereotypowym wyobrażeniom o związku przemocy z alkoholizmem. Usytuowanie programów przeciwdziałania przemocy przy agencjach zajmujących się zwalczaniem alkoholizmu ogranicza dostępność tego typu usług dla kobiet z rodzin, w których nie nadużywa się alkoholu, i utrwala stereotypy na temat związków pomiędzy przemocą a nadużywaniem alkoholu.

Mit: *Kobiety fałszywie oskarżają o przemoc, by uzyskać rozwód*

Fakt: Kobiety rzadko zgłaszają przemoc, kiedy zdarzy się pierwszy raz. Przemoc najczęściej nie zaczyna się na początku związku, kiedy łatwo

jest odejść, ale później, kiedy związek utrwalił się, a mężczyzna ma duży wpływ na kobietę, istnieją liczne powiązania (dzieci, mieszkanie), przemoc fizyczna jest często ostatnim etapem kontroli mężczyzny nad kobietą (kontroluje jej kontakty z rodziną i znajomymi, musi wszystko wiedzieć). Ofiary długo nie decydują się na odejście, bo mają świadomość, że to prowadzi do eskalacji przemocy.

Fałszywe oskarżenia zdarzają się rzadko (0,2), nie częściej lub nawet rzadziej niż przy innych przestępstwach.

Mit: *Przemoc jest wynikiem choroby psychicznej*

Fakt: Nie ma ścisłych związków pomiędzy przemocą w rodzinie a chorobami psychicznymi. Przemoc w stosunku do kobiet jest motywowana dążeniem do kontroli i utrzymaniem władzy nad partnerką.

Mit: *Mężczyzna jest z natury agresywny i nie potrafi kontrolować swojej agresji*

Fakt: Większość mężczyzn, którzy są sprawcami przemocy w stosunku do osoby bliskiej, nie jest agresywna poza domem. Większość aktów przemocy domowej jest zaplanowana. Mężczyźni, którzy stosują przemoc, rzadko działają spontanicznie. Świadomie wybierają czas, miejsce (np. po powrocie z przyjęcia). Kiedy sprawca uderza partnerkę, w większości przypadków celuje w te części ciała, na których stłuczenia nie będą widoczne lub będą widoczne w niewielkim stopniu.

Mit: *Sprawcy przemocy sami jako dzieci byli ofiarami lub byli świadkami, jak ojciec bił matkę*

Fakt: Nie ma dowodów, które pozwalałyby na jednoznaczne stwierdzenie, iż istnieje bezpośredni

związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy agresją sprawców a ich negatywnymi doświadczeniami wyniesionymi z dzieciństwa. To kolejny doskonały pretekst, aby usprawiedliwić przemoc. Większość spośród stosujących przemoc nie ma złych doświadczeń z dzieciństwa, a dwie trzecie tych, którzy byli świadkami przemocy, nie stosuje jej.

Mit: *Kobiety i mężczyźni są tak samo często sprawcami przemocy*

Fakt: Analizy policyjnych i sądowych rejestrów wykazują, że w 95–98% aktów przemocy pomiędzy małżonkami to mężczyźni są stroną atakującą. Kobiety, jeśli stosują przemoc, to prawie zawsze w samoobronie lub w desperacji, odpowiadając na przemoc. Przemoc męska jest groźniejsza, ponieważ istnieje większe prawdopodobieństwo uszkodzenia ciała. Kobieta zwykle doznaje urazów niezależnie od tego, czy się broni, czy odpowiada przemocą na przemoc.

Mit: *Bitą kobietą może bez problemu odejść od maltretującego ją partnera. Jeśli nie odchodzi, to widocznie to akceptuje.*

Fakt: Lęk, zależność ekonomiczna, niemożność utrzymania siebie i dzieci, obawa o nie, presja ze strony otoczenia to tylko niektóre z przyczyn pozostawania ze sprawcą. Psychologiczne skutki doznawania przemocy, takie jak: zmiana obrazu siebie, utrata wiary we własne siły i możliwości, zaufania do siebie i innych, m.in. utrudniają wychodzenie z krzywdzącego związku. Kobiety nie akceptują przemocy, czasem nie wierzą tylko, że cokolwiek może się zmienić po kolejnych nieudanych próbach obrony. Bierność i depresja to skutki doznawania przemocy.

1. Sieć usług dla ofiar przemocy warunkiem efektywnej współpracy między instytucjami

Jednym z warunków skutecznej współpracy pomiędzy instytucjami powołanymi do przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest istnienie odpowiednio wyposażonych służb wspierających ofiary przemocy. Podobnie jak pogotowie ratunkowe nie może zagwarantować ofierze wypadku powrotu do zdrowia, jeśli nie znajdzie się dla niej miejsce w dobrze wyposażonym szpitalu, tak samo policja nie zapewni bezpieczeństwa kobiecie doświadczającej przemocy i jej dzieciom, jeśli nie będzie miała wystarczającej liczby funkcjonariuszy i/lub samochodów potrzebnych do interwencji, a w schronisku nie będzie dla niej miejsca. Sytuacja, z jaką mamy do czynienia w Polsce uniemożliwia budowanie solidnych podstaw skutecznej współpracy międzyinstytucjonalnej. Organizacje pozarządowe prowadzące schroniska i poradnie dla kobiet i dzieci nie mają zapewnionej ciągłości finansowania świadczonych przez siebie

usług, policja nie ma wystarczającej liczby funkcjonariuszy i samochodów patrolowych, brakuje również rozwiniętej sieci organizacji świadczących specjalistyczną pomoc dla ofiar przemocy domowej. Domy dla matek z małymi dziećmi, schroniska dla bezdomnych, ośrodki interwencji kryzysowej, punkty interwencyjno-konsultacyjne czy centra pomocy ofiarom przestępstw trudno nazwać placówkami zapewniającymi specjalistyczną pomoc dla ofiar przemocy w rodzinie. Szkolenia dla poszczególnych grup zawodowych oraz dotyczące współpracy międzyinstytucjonalnej nie przyniosą zamierzonych efektów, jeśli nie będzie zapewniona ciągłość finansowania organizacji i instytucji świadczących pomoc ofiarom przemocy i nie będzie wystarczającej liczby specjalistycznych placówek pomocowych.

Uwolnienie się z krzywdzącego związku, jest trudne i niebezpieczne, dlatego tak ważne jest zapewnienie kobietom decydującym się na ten krok skutecznej pomocy i ochrony, również – w razie potrzeby – miejsca w specjalistycznym schronisku. W krajach, w których od dawna istnieje prawo pozwalające na skuteczne usunięcie sprawcy przemocy z domu, mimo wszystko nie zmniejsza się liczba kobiet i dzieci poszukujących pomocy w schroniskach. Mylnie jest przekonanie niektórych polityków i działaczy, iż wprowadzenie w Polsce prawa na wzór austriacki jest alternatywą dla schronisk. Dostęp do specjalistycznych i działających w oparciu o powszechnie uznane na świecie standardy schronisk jest ważnym gwarantem skuteczności rozwiązań systemowych. Według grupy ekspertów Rady Europejskiej na 7,500 mieszkańców powinno przypadać jedno miejsce w schronisku, a minimal-

nym standardem powinno być zapewnienie jednego miejsca w schronisku na 10,000 mieszkańców (Rada Europejska 1997). Sytuacja w Polsce wciąż daleko odbiega od tych standardów.

Schroniska powinny oferować wszechstronną i kompetentną pomoc oraz spełniać określone standardy bezpieczeństwa, gdyż przemoc nie znika po przekroczeniu ich progu. Centrum Praw Kobiet wydało niezbędnik dla pracowników schronisk, opisujący standardy wypracowane przez Europejską Sieć Kobiet przeciw Przemocy (WAVE) w ramach europejskiego programu Daphne.

Jednym z warunków dobrego funkcjonowania sieci usług dla ofiar przemocy jest zapewnienie kobietom i dzieciom dostępu do informacji i ośrodków wsparcia. Istotną rolę w systemie pomocy dla ofiar powinny odgrywać bezpłatne i dostępne przez całą dobę ogólnokrajowe i regionalne telefony zaufania, zapewniające anonimowy i łatwy dostęp do nieodpłatnych porad i wsparcia. Kontakt telefoniczny jest często punktem wyjścia dla podjęcia dalszych kroków, ale ważne jest aby ofiary przemocy miały dostęp do wsparcia długoterminowego. Tymczasem przyjęta w Polsce zasada trzymiesięcznego pobytu w ośrodkach wsparcia oraz brak stabilności finansowania organizacji świadczących pomoc, nie pozwala na zapewnienie długoterminowej pomocy i tym samym zaburza tak ważne dla ofiar poczucie bezpieczeństwa. Herman (1992) twierdzi, że trauma i spowodowany nią uraz psychiczny mogą ustąpić jedynie wtedy, gdy kobieta ma poczucie bezpieczeństwa. W trzy miesiące trudno jest uregulować kwestie prawne w taki sposób, aby kobieta mogła

bezpiecznie wrócić do domu. Długie oczekiwanie na pomoc i brak ciągłości w dostępie do usług prowadzą do wtórnej wiktymizacji ofiar i utrudniają im wychodzenie z krzywdzącego związku oraz powrót do zdrowia po doznanym urazie.

Przemoc w rodzinie zawsze ma negatywny wpływ na dzieci. Aby zapobiec długotrwałym urazom psychicznym, które mogą odbić się na całym ich dalszym życiu, musimy zapewnić im kompleksową pomoc. Z uwagi na współwystępowanie przemocy wobec kobiet i dzieci w rodzinie, oddzielenie pomocy dla kobiet od pomocy świadczonej dzieciom nie sprzyja skuteczności podejmowanych działań. Pomoc dla dzieci i ich matek powinna być skoordynowana. Dzieci z rodzin, w których dochodzi do przemocy, uzyskają skuteczną pomoc tylko wówczas, gdy taką pomoc uzyskają ich matki. Również obwinianie matek o to, że nie potrafią ochronić swoich dzieci przed przemocą, nie sprzyja udzielaniu skutecznej pomocy ich dzieciom.

W Polsce zamieszkuje coraz więcej imigrantek i powinny mieć one zapewniony dostęp do poradnictwa i terapii, w języku macierzystym lub w języku najlepiej im znanym. Prawo powinno umożliwiać im zalegalizowanie pobytu, niezależnie od statusu ich męża oraz uzyskanie pozwolenia na pracę i dostęp do świadczeń socjalnych. Niedopuszczalne jest aby cudzoziemka doświadczająca przemocy z obawy przed deportacją nie wzywała policji.

W skutecznie działającym systemie współpracy międzyinstytucjonalnej programy dla sprawców przemocy powinny być zintegrowane z siecią usług wspierających kobiety (Gondolf 2002; Logar/Rösemann/Zürcher 2002), a potrzeby ofiar i ich bezpieczeństwo powinny być w nich kwestią priorytetową.

1.1 Minimalne standardy usług

Usługi dla ofiar powinny spełniać minimalne standardy:

- co najmniej jeden ogólnokrajowy, bezpłatny telefon zaufania (w zależności od wielkości kraju) funkcjonujący przez całą dobę i zapewniający porady w kilku językach;
- odpowiednia liczba miejsc w schroniskach dla kobiet (nie mniej niż 1 miejsce na 10,000 mieszkańców); całodobowe usługi; bezpłatny transport do ośrodka;
- odpowiednie standardy w zakresie bezpieczeństwa w schroniskach ;
- ogólnokrajowa sieć specjalistycznych ośrodków interwencyjnych i poradniczych (1 ośrodek na 50,000 mieszkańców);
- podejście proaktywne: instytucje świadczące pomoc kontaktują się z ofiarami i oferują im pomoc, kiedy tylko otrzymają wiadomość, że doszło do przemocy.

Ponadto pomoc dla ofiar przemocy powinna być:

- adekwatna do potrzeb różnych grup kobiet (imiigrantek, kobiet z mniejszości etnicznych, niepełnosprawnych itp.);
- świadczona przez doświadczonych, niezależnych kobiece organizacje pozarządowe współpracujące z administracją publiczną;
- wspierana przez państwo, zapewniające ciągłość finansowania instytucji i organizacji działających na rzecz praw kobiet;
- bezpłatna i obejmować również pomoc dla dzieci poszkodowanych kobiet.

Skuteczna pomoc dla ofiar powinna spełniać następujące warunki:

- prawo zapewnia skuteczną ochronę ofiarom przemocy;
- wszelkie przejawy przemocy są penalizowane i ścigane z urzędu;
- pokrzywdzone kobiety mają zapewniony dostęp do bezpłatnych porad prawnych;
- interwencje w sprawach o przemoc w rodzinie są przyjazne dla ofiar;
- programy dla sprawców przemocy przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa ofiar.

1.2 Schroniska i praktyczna pomoc

Aby pomóc kobiecie uwolnić się ze związku, w którym jest bita i krzywdzona, nie wystarczy zapewnienie jej dostępu do poradnictwa czy przekonanie jej do złożenia skargi. Ofiary przemocy potrzebują bezpiecznego schronienia i pomocy praktycznej, w tym wsparcia finansowego. Przykładem dobrej praktyki może być lokalny projekt (Women's Safety Unite) z Cardiff w Wielkiej Brytanii oferujący kobietom konkretną pomoc zwiększającą ich bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania m.in. poprzez zamontowanie bezpiecznych zamków w drzwiach lub zapewnianie eskorty policyjnej w sytuacji zagrożenia.

Kobiety i dzieci doznające przemocy muszą mieć zapewnioną pomoc finansową i socjalną, aby uzyskać realną szansę na usamodzielnienie i życie wolne od przemocy. Kobiety przebywające w schronisku często nie mogą wrócić do swojego domu z obawy o życie

i zdrowie, a jednocześnie nie stać ich na wynajęcie mieszkania. Dlatego tak ważne jest zapewnienie im kompleksowego wsparcia finansowego i socjalnego, które powinno obejmować między innymi:

- pomoc finansową wolną od zbędnych procedur administracyjnych;
- wsparcie finansowe w celu zainstalowania środków bezpieczeństwa;
- skuteczne programy oferujące mieszkania ;
- pomoc w uzyskaniu stabilizacji życiowej (m.in. przez pomoc w znalezieniu pracy);
- bezpłatne porady prawne i pomoc w uzyskaniu ochrony przed oprawcą oraz w wyegzekwowaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i karnych;
- dla kobiet imigrantek prawo do stałego pobytu niezależnie od statusu prawnego ich partnera, oraz prawo do legalnego zatrudnienia w kraju pobytu;
- uzyskanie wizy pobytowej na podstawie przepisów prawa humanitarnego bez konieczności przedstawienia dodatkowej dokumentacji;
- azyl polityczny dla kobiet będących ofiarami przemocy w krajach ojczystych.

2. Podstawowe standardy pracy instytucji pomocowych

Kobietom doświadczających przemocy w rodzinie nie jest łatwo szukać pomocy. Prowadzone w Niemczech badania pokazały, że wśród kobiet doświadczających przemocy zaledwie 11% próbowało uzyskać pomoc poza rodziną i skorzystało z pomocy ośrodków wsparcia (Ministerstwo ds. Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży BMFSFJ 2004). Podobnie dzieje się w Polsce. Kobiety rzadko szukają pomocy w powołanych do tego celu instytucjach, a gdy już do takich instytucji trafią, nie zawsze mówią o wszystkich swoich problemach. Wiele instytucji ma na co dzień do czynienia z ofiarami przemocy domowej, nie zdając sobie z tego sprawy. Dlatego tak ważne jest podejście proaktywne. Jeżeli poznamy sytuację ofiary, a interwencja będzie prowadzona w przyjaznej atmosferze, powstanie duża szansa, że problem będzie właściwie zdiagnozowany, a klientka uzyska odpowiednią pomoc lub zostanie skierowana do właściwej instytucji.

Zarządzanie jakością świadczonych usług

Zapewnienie wysokiej jakości usług jest związane z zarządzaniem, za które nie może być odpowiedzialny jedynie personel świadczący usługi. Niezbędne jest ciągłe planowanie, ewaluowanie naszych działań i doskonalenie procedur. Powinno

to być częścią systemu zarządzania jakością w każdej organizacji (Europejska Fundacja Zarządzania Jakością 1999-2003). Skuteczne wspieranie ofiar przemocy wymaga przyjęcia jasnych procedur. Kierownictwo danej placówki musi mieć pewność, że wszyscy pracownicy są odpowiednio przeszkoleni i znają zasady postępowania, konieczne do zapewnienia wysokiej jakości świadczonych usług.

Instytucje i organizacje powołane m.in. do przeciwdziałania przemocy domowej (policja, pomoc społeczna, organizacje pomocowe, prokuratura, sądy rodzinne i karne) powinny mieć szczegółowo opracowaną politykę zwalczania przemocy w rodzinie oraz klarowane procedury postępowania w tego typu sprawach. Kraje, w których wprowadzono wyspecjalizowane jednostki i wydziały do walki z przemocą domową oraz dostosowano interwencje do indywidualnych przypadków, są bardziej skuteczne w zapobieganiu przemocy w rodzinie oraz udzielaniu pomocy i wsparcia ofiarom (Hester/ Westermarland 2005; Vallely et al 2005; Humphreys et al 2005).

Rozumienie specyfiki problemu

Pracownicy każdej instytucji, która ma do czynienia z przemocą domową (służba zdrowia, lekarze, szpitale, usługi socjalne, usługi mieszkaniowe, szkoły), muszą być świadomi specyfiki i zakresu zjawiska przemocy w rodzinie, umieć rozpoznać symptomy przemocy, ocenić ryzyko zagrożenia przemocą oraz podejmować adekwatne do zagrożenia działania.

Kierownictwo tych instytucji powinno również mieć świadomość, że wśród jej pracowników mogą być zarówno ofiary, jak i sprawcy przemocy w rodzinie.

Instytucje te powinny dążyć do stworzenia bezpiecznego i wspierającego środowiska zachęcającego ofiary do zgłaszania przemocy w rodzinie.

Wszystkie pokrzywdzone kobiety i ich dzieci, w tym również cudzoziemki i kobiety niepełnosprawne, powinny mieć dostęp do informacji i możliwość skorzystania z pomocy instytucji świadczących pomoc.

Plakaty i ulotki zawierające numery telefonów zaufania dla kobiet oraz informacje o innych usługach powinny się znajdować w poczekalniach. Profesjonalnie działające instytucje powinny ułatwiać dostęp do informacji pokrzywdzonym kobietom oraz znajomym i bliskim swoich pracowników, którzy znają osoby potrzebujące pomocy.

Ulotki powinny być również dostępne w damskich toaletach, ponieważ niektóre ofiary wstydzą się korzystać z materiałów informacyjnych w miejscach publicznych.

Misja

Misją każdej instytucji zaangażowanej w pomoc dla ofiar przemocy powinno być m.in.:

- potępienie wszelkich form przemocy wobec kobiet i dzieci;
- tworzenie społeczeństwa, w którym relacje pomiędzy kobietami i mężczyznami, rodzicami i dziećmi i inne relacje międzyludzkie oparte są na zasadzie wzajemnego szacunku, równości i partnerstwa; pracownicy powinni być zachęceni do wspierania tej misji;
- poszanowanie zasady równości płci i zasady zakazującej wszelkiej dyskryminacji.

Wytyczne i standardy postępowania

- bezpieczeństwo ofiar jest priorytetem;
- wszystkie instytucje mają jasno określone procedury i zasady postępowania;
- procedury są spisane, a pracownicy z nimi zaznajomieni;
- procedury dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie są częścią ogólnych zasad stosowanych w danej instytucji;
- klientki mają zapewniony dostęp do informacji dotyczących procedur, przeprowadzania interwencji oraz rodzaju pomocy, jaką mogą uzyskać;
- informacje dotyczące klientek są poufne, a działania podejmowane w uzgodnieniu z nią, z wyjątkiem przypadków, kiedy występuje bezpośrednie zagrożenie lub obowiązek zgłoszenia danego przypadku odpowiednim służbom;
- ocena ryzyka oraz budowanie planu bezpieczeństwa jest standardowym działaniem każdej instytucji;
- zgłoszenia przypadków przemocy i urazy ofiar są dokumentowane i przechowywane. Należy zbierać i przechowywać wszelkie dowody, a w razie potrzeby wykonać zdjęcia doznanych przez ofiarę obrażeń.

Zarządzanie sprawami

Ofiary przemocy domowej potrzebują stałego wsparcia, dlatego należy pozostawać z nimi w ciągłym kontakcie, oferować im długoterminowe wsparcie lub kierować je do specjalistycznych ośrodków/instytucji oferujących pomoc kobietom, które doznały przemocy.

Dobra współpraca z instytucjami, do których kierujemy ofiary przemocy, daje gwarancję, że unikną one frustracji i rozczarowania. Podjęcie przez daną instytucję inicjatywy skontaktowania się z innymi służbami pomaga ofiarom, a wymiana pomiędzy nimi informacji przyczynia się zazwyczaj do zwiększenia bezpieczeństwa ofiary przemocy.

Zdobycie i umocnienie zaufania ofiary przemocy wymaga wprowadzenia zasady, że jest ona za każdym razem obsługiwana przez tę samą osobę (wyjątek stanowią interwencje w nagłych wypadkach).

Odpowiednie zarządzanie sprawą o przemoc wymaga, aby każda klientka miała wyznaczoną osobę, która prowadzi jej sprawę.

Bezpieczeństwo pracowników

Dla każdej instytucji bardzo ważne powinno być również bezpieczeństwo jej własnych pracowników. Dlatego też powinny one wprowadzić jasne procedury, np., co zrobić, gdy pojawia się sprawca lub pracownik zostanie przez niego zaatakowany.

Osoby pracujące w organizacjach pomocowych powinny mieć również zapewniony dostęp do informacji i pomocy, jeśli same znajdują się w podobnej sytuacji.

Potrzebne są także procedury postępowania w sytuacji, gdy własny pracownik okaże się sprawcą przemocy.

Szkolenie pracowników

Pracownicy, którzy mogą mieć do czynienia z problemem przemocy w rodzinie, powinni przejść co najmniej dwudniowe przeszkolenie. Powinno ono być integralną częścią podstawowego programu kształcenia i doksztalcania w każdym zawodzie.

Instytucje takie jak policja, sądy lub wydziały ds. nieletnich powinny mieć specjalne wydziały i wyspecjalizowany w tego typu sprawach personel, który przeszedł intensywne (co najmniej dwutygodniowe) szkolenie na temat przemocy domowej.

Zarządzanie bezpieczeństwem i wsparcie

Do podstawowych zadań kierownictwa instytucji pomocowych należy zapewnienie prawidłowego wdrażania przyjętych procedur, monitorowania, i ewaluacji ich działania oraz wprowadzania ewentualnych zmian.

Efektywne wykonywanie obowiązków przez poszczególnych pracowników wymaga zapewnienia im odpowiednich warunków (czas, pokój do poufnych rozmów z ofiarami przemocy, ulotki, informacje na temat instytucji, do których mogą się zgłosić ofiary itp.).

Kierownictwo powinno monitorować poszczególne sprawy, oceniać ich prowadzenie i regularnie przekazywać pracownikom informacje zwrotne.

Służby, instytucje i organy państwowe, które często mają do czynienia z przemocą w rodzinie, powinny mieć wydzielone komórki oraz wyspecjalizowanych w tego typu sprawach pracowników.

Pracownik i/lub wydział powinien być odpowiedzialny za realizację przyjętej polityki (np. doradca ds. spraw związanych z przeciwdziałaniem przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć).

Normy i kontrola jakości

Normy jakości pracy w sprawach dotyczących przemocy domowej powinny być określone przez kierownictwo danej instytucji we współpracy z we-

wewnętrzni i zewnętrznymi ekspertami w dziedzinie przemocy.

Osiągnięcie wymiernych rezultatów i poprawa jakości obowiązujących standardów i procedur wymaga formułowania konkretnych celów związanych z poprawą jakości życia ofiar oraz przeprowadzanych interwencji. Określanie wskaźników powinno umożliwiać ocenę stopnia osiągnięcia zakładanych celów oraz, w razie potrzeby, ich przeformułowanie.

Należy również przeprowadzać regularne ewaluacje, mające na celu poprawę standardów jakości świadczonych usług.

Włączanie klientek

Opinie osób doświadczających przemocy na temat jakości usług powinny być zbierane na bieżąco np. za pomocą ankiet, wywiadów, grup fokusowych.

Instytucje i organizacje pomocowe powinny być otwarte na informacje zwrotne od ofiar przemocy, nawet jeśli są one krytyczne, a także zachęcać i ułatwiać im wyrażanie opinii, poprzez wypełnianie ankiet lub kwestionariuszy.

Ofiary przemocy powinny być poinformowane, do kogo mogą składać skargi, jeżeli nie są zadowolone z usług.

Tworzenie sieci i współpraca między instytucjami

Integralną częścią pracy każdej instytucji powinna być współpraca międzyinstytucjonalna polegająca m.in. na udziale w pracach koalicji lub zespołów ds. przemocy w rodzinie.

Osoby biorące udział we współpracy powinny w swoim rozkładzie dnia i zakresie obowiązków

mieć zarezerwowany odpowiedni czas oraz środki finansowe i materialne.

We współpracy międzyinstytucjonalnej powinna uczestniczyć zarówno kadra kierownicza, jak i poszczególni pracownicy.

Dokumentacja i ocena

Stałe gromadzenie i analizowanie danych statystycznych jest warunkiem niezbędnym do skutecznej ewaluacji działań, planowania i doskonalania procedur oraz poprawy funkcjonowania instytucji pomagających ofiarom przemocy w rodzinie. Dlatego też, wewnętrzna ewaluacja powinna być prowadzona na bieżąco i regularnie.

Ważnymi elementami strategii rozwoju oraz poprawy jakości interwencji i usług świadczonych na rzecz pokrzywdzonych kobiet powinna być ewaluacja zewnętrzna oraz audyt bezpieczeństwa .

Zalecenia dla kluczowych instytucji

Instytucje, takich jak policja, prokuratura, sądy, wydziały ds. nieletnich i placówki świadczące usługi dla kobiet, mają obowiązek ochrony ofiar, zapobiegania dalszej przemocy i pociągania sprawców do odpowiedzialności. Dlatego też potrzebują one jasno określonej polityki i zasad postępowania, w tym m.in.:

- wydzielenia w policji jednostki zajmującej się przemocą domową;
- utworzenia specjalistycznych wydziałów w strukturze prokuratury i sądów;
- przepisów prawa pozwalających na przeprowadzenie skutecznej interwencji (nakazy opuszczenia domu, zakazy zbliżania się, przyznanie

- pokrzywdzonym praw w toku toczącego się postępowania karnego itp.);
- kompleksowych wytycznych i instrukcji dotyczących postępowania w sprawach o przemoc w rodzinie;
 - kompleksowych szkoleń (co najmniej dwutygodniowych);
 - monitorowania interwencji przez kierownictwo danej instytucji;
 - norm i kontroli jakości;
 - ocen zewnętrznych i audytów bezpieczeństwa.

Instytucja widziana oczami klientki

Dobrym ćwiczeniem pozwalającym krytycznie spojrzeć na pracę i procedury obowiązujące w danej instytucji jest przeprowadzenie następującego eksperymentu: Wyobraź sobie, że jesteś ofiarą przemocy domowej i poszukujesz pomocy w instytucji, w której pracujesz: czy podoba ci się to, z czym się spotkałaś?

3. Standardy pracy poszczególnych instytucji

Instytucje, do których zgłaszają się osoby doświadczające przemocy domowej, powinny przyjąć ogólne zasady postępowania w tego typu sprawach. Te z nich, które odgrywają kluczową rolę w systemie interwencji (organizacje oferujące pomoc dla kobiet, służba zdrowia, policja, wymiar sprawiedliwości, programy dla sprawców itp.), powinny opracować standardy i procedury postępowania, odwołujące się do ich misji i zadań. Muszą one również uwzględnić współpracę z innymi instytucjami i organizacjami oraz koordynować podejmowane interwencje i świadczone usługi.

W ostatnich latach na arenie międzynarodowej opracowano standardy i wskazówki dotyczące dobrych praktyk (Rada Europy w 1997 r.; Humphreys et al. 2000; Tayler Browne 2001; WAVE 2004; Hester / Westermarland 2005).

3.1. Udzielanie wsparcia i działanie na rzecz praw kobiet

Kobiety doświadczające przemocy oraz ich dzieci potrzebują kompleksowej pomocy i wsparcia. Może ono być udzielane między innymi w takich formach, jak: reprezentowanie interesów ofiar, pomoc w dochodzeniu należnych im praw lub udzielanie infor-

macji i porad. Doświadczenia organizacji pomagających ofiarom przemocy oraz ewaluacja programów pomocowych wskazują, że najbardziej pomocne jest połączenie działania na rzecz praw kobiet z kompleksowym i zindywidualizowanym wsparciem. Ułatwia to rozwiązanie kwestii prawnych, daje siłę do radzenia sobie z trudnościami i budowania na nowo życia wolnego od przemocy (Hester / Westermarland 2005). Badania wskazują także, że kobiety, które otrzymały proaktywne, intensywne, wszechstronne i praktyczne wsparcie i pomoc, były po prostu najbardziej zadowolone. To te kobiety najczęściej zgłaszały się same na policję i podejmowały kroki prawne (karne bądź cywilne), które prowadziły do rozwiązania ich problemów (Parmar / Sampson / Diamond 2005). W wielu krajach UE organizacje pozarządowe wspierające kobiety doświadczające przemocy oferują taką właśnie kompleksową pomoc. Oparta jest ona standardach i zasadach postępowania, które są przyjazne dla ofiar i pozwalają im uniknąć wtórnej traumy (WAVE 2002b; WAVE 2004).

Standardy dobrych praktyk w działaniach na rzecz praw kobiet powinny uwzględniać:

- wsparcie dostosowane do indywidualnych potrzeb klientek;
- relacje oparte na zaufaniu i empatii;
- kompleksową, intensywną i jeśli to konieczne długoterminową pomoc psychologiczną;
- aktywne wspieranie (utrzymywanie kontaktu z ofiarą, kontaktowanie się z nią w sytuacjach kryzysowych, okazywanie jej, że nie jest sama i ktoś się o nią troszczy);

- wsparcie emocjonalne i okazywanie zrozumienia dla obaw żywionych przez klientki;
- ciągłą ocenę ryzyka i budowanie wspólnie z klientką planu bezpieczeństwa;
- praktyczną pomoc i wsparcie (pieniądze, praca, mieszkanie, urządzenia wzmacniające poczucie bezpieczeństwa itp.);
- kompleksowe wsparcie dla dzieci;
- zachęcanie ofiar do refleksji nad sytuacją, w jakiej się znalazły oraz do stawienia czoła postawom i poglądom, które utrudniały im wychodzenie z krzywdzącego związku i budowanie niezależnego życia;
- zachowanie równowagi pomiędzy zachęcaniem kobiet do podjęcia kroków prawnych a zmuszaniem ich do robienia czegoś, na co nie są gotowe;
- wzmacnianie ofiar w dążeniu do życia wolnego od przemocy;
- szanowanie decyzji kobiet doświadczających przemocy;
- zachęcanie ofiar do wypowiedzania się na temat jakości świadczonych im usług oraz pracy innych placówek pomocowych;
- podejmowanie ścisłej i efektywnej współpracy z innymi instytucjami.

Zapewnienie wsparcia ofiarom przemocy nie jest łatwe. Dlatego też osoby pracujące z ofiarami przemocy powinny mieć zapewnione ciągłe i kompleksowe szkolenia. Traumatyczne przeżycia ofiar mają wpływ na osoby pracujące z nimi. Mogą wywoływać stres, a w skrajnych przypadkach nawet depresję i wypalenie zawodowe. Superwizja, wsparcie emocjonalne oraz solidarność zespołu są ważnymi

elementami podtrzymującymi ich poziom energii i zawodowe morale. Ofiary przemocy mogą również pomóc osobom je wspierającym poprzez pozytywne informacje zwrotne i docenianie uzyskanej pomocy.

Usługi dla imigrantek i kobiet należących do mniejszości etnicznych

Konieczne jest także zapewnienie odpowiednich usług kobietom ze środowisk imigracyjnych i mniejszości etnicznych. Należy przy tym brać pod uwagę ich konkretną sytuację oraz problemy związane z nietolerancją o podłożu rasistowskim. Informacja oraz pomoc dla tej grupy kobiet powinny być dostępne w ich językach macierzystych.

Kobiety niepełnosprawne

Placówki świadczące pomoc ofiarom przemocy powinny być dostosowane do potrzeb kobiet niepełnosprawnych. Należy na przykład zapewnić podjazd osobom poruszającym się na wózku i przygotować specjalne informacje dla kobiet niewidomych lub niesłyszących. Personel pracujący z ofiarami niepełnosprawnymi powinien przejść dodatkowe przeszkolenie.

Standardy działania schronisk dla kobiet i telefonów zaufania

Przestrzeganie standardów jakości dotyczy również schronisk dla kobiet i telefonów zaufania. Szczególnie ważne jest zapewnienie bezpieczeństwa w schroniskach dla kobiet. Partnerzy kobiet często próbują zmusić je do powrotu do domu, mogą je śledzić i nachodzić. Dlatego bardzo ważne jest, aby schroniska dla kobiet były miejscem bezpiecz-

nym, wyposażonym w mocne drzwi, kraty i systemy alarmowe. Nie powinny być jednak instytucjami hierarchicznymi z rygorystycznymi zasadami – silnej ręki męża nie może zastąpić silna ręka instytucji. Usługi pomocowe dla kobiet muszą się opierać na zasadach demokratycznych i służyć wzmocnieniu i upodmiotowieniu kobiet. Kobiety powinny być zachęcane do czynnego udziału w procesach decyzyjnych, np. podczas zebrań społeczności w schroniskach, gdy podejmowane są decyzje dotyczące zasad i organizacji życia w placówce. Fundacja Centrum Praw Kobiet opracowała w oparciu o podręcznik WAVE niezbędnik zawierający standardy oraz wytyczne dla pracowników i osób chcących utworzyć schronisko dla kobiet doświadczających przemocy.

Instytucje pomagające ofiarom przemocy powinny również przestrzegać zasady, iż terapia małżeńska, rodzinna i mediacje nie są właściwym środkiem postępowania w sprawach o przemoc w rodzinie, gdyż nie biorą pod uwagę zagrożenia, jakie istnieje dla ofiary przemocy, ani dynamiki i nierównowagi sił między ofiarą i sprawcą. Przemoc domowa nie wynika z problemów występujących w związku, ale z kultury, w jakiej żyjemy i charakteru osoby stosującej przemoc. Dlatego też działania zmierzające do eliminacji przemocy powinny być skierowane do sprawcy.

Rola organizacji wspierających kobiety we współpracy międzyinstytucjonalnej

Podobnie jak pacjenci o szczególnych problemach zdrowotnych potrzebują wyspecjalizowanych lekarzy, tak ofiary przemocy domowej potrzebują specjalistycznej pomocy, aby poradzić sobie z pro-

blemem i zacząć nowe, wolne od przemocy życie. Instytucje nieświadczące specjalistycznej pomocy dla ofiar przemocy domowej, takie jak ośrodki pomocy społecznej organizacje pomagające ofiarom przestępstw lub służba zdrowia, mogą odgrywać istotną rolę, w upowszechnianiu informacji o specjalistycznej pomocy lub w zachęcaniu ofiary do jej poszukiwania, jednak nie są one w stanie zapewnić ofierze przemocy odpowiedniego wsparcia. Dlatego budowanie rozwiązań systemowym w zwalczaniu przemocy w rodzinie powinno opierać się na placówkach specjalistycznych, a pokrzywdzone kobiety powinny mieć możliwość korzystania z usług placówek specjalizujących się udzielaniu wsparcia ofiarom przemocy.

3.2. Służba zdrowia

Przemoc w rodzinie ma duży wpływ na zdrowie fizyczne, psychiczne i samopoczucie ofiar. Badania przeprowadzone na reprezentatywnej próbie w Niemczech wskazują, że służba zdrowia jest często pierwszym miejscem, do którego trafiają ofiary przemocy (Ministerstwo ds. Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży BMFSFJ 2004). Służba zdrowia może więc odegrać ważną rolę w identyfikowaniu problemu przemocy w rodzinie i inicjowaniu działań interwencyjnych oraz pomocowych. Potencjał tych instytucji nie zawsze jest wykorzystywany, gdyż lekarze, pielęgniarki i inni pracownicy nie wiedzą, gdzie można kierować ofiary. Nie mają też wiedzy i umiejętności zawodowych, by poradzić sobie z tym

problemem. Gdy ofiary korzystają z pomocy medycznej i leczenia, nie mówią o przyczynach doznanych urazów czy problemów zdrowotnych. Często wstyd i strach utrudniają im ujawnianie przemocy, czasem również nie pozwala na to partner stosujący przemoc, który towarzyszy im podczas wizyty lekarskiej. Jeden z brytyjskich raportów dla lekarzy specjalistów cytuje wypowiedź ofiary na temat wizyty u lekarza rodzinnego: „Nie zapytał mnie, jak to się stało. Powiedziałam mu, że się przewróciłam, a on na mnie spojrzał z takim wyrazem twarzy, jakby myślał 'no, nie wydaje mi się, żebyś się przewróciła, ale'. Pamiętam, jak tam siedziałam i w myślach błagałam go: 'zapytaj mnie o to, zapytaj mnie o to', ale nie zapytał. On nie zapytał, więc ja nie powiedziałam” (Home Office 2004:1).

Jeśli obrażenia ciała lub inne objawy wskazują, że mogło dojść do przemocy, pracownicy służby zdrowia powinni o to zapytać, oczywiście w delikatny sposób, deklarując pomoc. Tymczasem na ogół nie mają odwagi, umiejętności i wiedzy, a może również woli, żeby to uczynić. Nie robią tego również dlatego, że są przekonani, że ofiara by sobie tego nie życzyła. Badania wskazują jednak, że zdecydowana większość pacjentek, zarówno te, które doświadczyły przemocy, jak i te, których ten problem nie dotyczy, uważa, że takie pytania pracownicy służby zdrowia powinni zadawać, okazując zainteresowanie tym problemem oraz chęć pomocy w jego rozwiązaniu (Taket/Beringer/Irvine/Garfield 2004).

W wielu krajach toczy się dyskusja na temat sposobu przeprowadzania wywiadów przez służbę zdrowia uwzględniających pytania na temat przemocy. Przydatne mogą być z pewnością:

Wywiad ogólny, polegający na zadawaniu bezpośrednich pytań na temat przemocy domowej, bez względu na to, czy stwierdza się jednoznaczne oznaki przemocy, czy tylko się ją podejrzewa.

Wywiad ukierunkowany, polegający na zadawaniu bezpośrednich pytań dotyczących doznawanej przemocy domowej wtedy, gdy podejrzewa się, że dana osoba doświadcza przemocy, przy widocznych objawach fizycznych i psychicznych.

Objawy świadczące o zaistnieniu przemocy

Poniżej przedstawiamy przykładowy wykaz typowych objawów przemocy domowej (Taket 2004:2).

Objawy fizyczne:

- dolegliwości związane ze stresem: bóle głowy, zespól jelita drażliwego;
- choroby przenoszone drogą płciową, choroby pochwy, częste infekcje lub inne problemy ginekologiczne;
- poronienia, (historia poronień);
- powtarzające się przerwania ciąży lub ciążę martwe;
- porody przedwczesne;
- niska waga urodzeniowa dziecka;
- urazy płodu;
- siniaki na ciele, zwłaszcza na piersiach i brzuchu;
- urazy twarzy, głowy i szyi;
- liczne urazy na różnych etapach gojenia;
- oparzenia spowodowane papierosem i ślady po krępowaniu rąk lub nóg;
- wypadanie włosów wynikające z szarpania lub ciągnięcia;
- urazy obustronne;

- urazy o niejasnym pochodzeniu lub takie, których objawy są niezgodne z wyjaśnieniami;
- niewyjaśnione „wypadki” dotyczące dzieci.

Objawy behawioralne:

- pacjentka okazuje strach, zmieszanie i wstyd;
- partner odpowiada na pytania kierowane do kobiet;
- nadużywanie alkoholu i/lub narkotyków (również np. środków uspokajających);
- zaburzenia odżywiania;
- częste stosowanie leków przeciwbólowych;
- objawy niejasne i niewyjaśnione.

Objawy psychologiczne/emocjonalne:

- depresja /niepokój/napady paniki;
- samookaleczenia;
- próba samobójcza.

Taket (2004) zaleca, aby ogólny wywiad był prowadzony jako rutynowa praktyka we wszystkich placówkach służby zdrowia. Lekarze rodzinni i placówki sprawujące opiekę nad kobietami w ciąży, matkami i dziećmi powinny wprowadzić wywiady jako zasadę, gdyż – jak wskazują badania – przemoc się często nasila w czasie ciąży.

Wywiady ogólne mają wiele zalet, gdyż:

- dają kobietom podstawowe informacje na temat przemocy w rodzinie i uzmysławiają im, że przemoc domowa to nie tylko obrażenia fizyczne oraz że stosowanie przemocy jest zachowaniem, które nie powinno być akceptowane i usprawiedliwiane;
- podnoszą świadomość i pomagają w upowszechnianiu wiedzy ten temat przemocy (kobiety mogą przekazać te informacje przyjaciółkom, sąsiadkom i innym kobietom, których problem może dotyczyć);

- pomagają zmniejszyć uraz związany z przemocą w rodzinie i przerwać milczenie;
- uświadamiają ofiarom, że problem przemocy dotyczy nie tylko ich, że potrzebują pomocy i zastępują na nią.

Zalecenia dla służby zdrowia

Do personelu służby zdrowia należy:

- rozpoznawanie objawów przemocy;
- zapewnienie prywatności podczas rozmów z pacjentką;
- przeprowadzenie wywiadu ogólnego lub ukierunkowanego;
- zapewnienie, aby w procesie leczenia urazów fizycznych, psychicznych i emocjonalnych, w tym ewentualnych problemów psychiatrycznych oraz wynikających z uzależnienia od sprawcy przemocy, brano pod uwagę uczucia ofiar i unikano ich wiktyimizacji;
- udzielanie wsparcia;
- ocena ryzyka i wspólne z ofiarą opracowanie planu bezpieczeństwa (np. zachęcanie kobiet, by nie wracały do stosującego przemoc męża, a jeśli są w niebezpieczeństwie, udzielenie im pomocy w znalezieniu bezpiecznego miejsca w schronisku dla kobiet);
- dokładne dokumentowanie urazów i innych objawów, jak również spisywanie relacji ofiary; fotografowanie urazów;
- zbieranie i zabezpieczenie dowodów, które mogą być potrzebne do oceny przez biegłego lekarza sądowego (w celu wydania obdukcji);
- zapewnienie poufności; a jeśli nie jest to możliwe, ponieważ na przykład istnieje prawny obo-

wiązek zgłoszenia zdarzenia na policję, poinformowanie. o tym pacjentki;

- zapewnienie pacjentkom informacji na temat miejsc, w których mogą uzyskać pomoc, skierowanie ich do odpowiedniej instytucji i aktywne wspieranie ich w procesie kontaktowania się ze schroniskiem, w rozmowie z pracownikiem schroniska itp.).

Dla osób zarządzających służbą zdrowia:

- przyjęcie jasnych wytycznych i procedur dotyczących postępowania w sprawach o przemoc w rodzinie i wspierania pacjentek, których ten problem dotyczy;
- wprowadzenie zasady przeprowadzania przynajmniej ogólnych wywiadów pozwalających na zdiagnozowanie problemu przemocy w rodzinie;
- zapewnienie szkolenia dla wszystkich pracowników służby zdrowia.

Modele współpracy

Służba zdrowia powinna ściśle współpracować z organizacjami pomagającymi ofiarom przemocy oraz wypracować jasny i dobrze funkcjonujący system kierowania ich do odpowiednich placówek. W niektórych krajach w szpitalach wyodrębnione są jednostki specjalizujące się w pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie.

Innym modelem współpracy jest model oparty o współpracę organizacji pomocowych z lekarzami rodzinnymi. Lekarze ci nie tylko kierują ofiary do odpowiednich placówek, lecz także świadczą w nich, w wybrane dni, bezpośrednią pomoc medyczną lub, co może być ważne na terenach wiejskich, gdzie dostęp do specjalistycznej pomocy jest ograniczony,

zapewniają w swojej placówce możliwość spotkania ze specjalistą od spraw przemocy w rodzinie.

78

3.3. Kuratorzy, pomoc społeczna i organizacje zajmujące się prawami dzieci

Przemoc w rodzinie często dotyczy zarówno kobiet, jak i dzieci. Nawet jeśli dzieci nie są bite, przemoc wobec matek, której są świadkami, wpływa negatywnie na ich rozwój psychofizyczny. Dlatego też przemoc wobec kobiet jest również przemocą wobec dzieci. (Mullender et al. 2002; Jaffe/Lemon/Poissona 2003; Eriksson/Hester/Keskinen/Pringle 2005; Humphreys/Stanley 2006). Jak wynika z badań i praktyki organizacji zajmujących się pomocą dla ofiar, przemoc wobec dzieci nie kończy się wraz z odseparowaniem sprawcy od ich matki – rozstanie może ją wręcz nasilić. Dlatego dzieci potrzebują zarówno terapii, ochrony przed dalszą przemocą, jak i wsparcia podczas wszystkich procedur, które muszą przejść (procedury prawne, wywiady z dzieckiem, itp.). Dzieci nigdy nie powinny być zmuszane do kontaktu z ojcem, który stosował przemoc; ich bezpieczeństwo i dobrostan muszą mieć pierwszeństwo przed prawem ojca do kontaktu. Konwencja ONZ o Prawach Dziecka (1989) podkreśla konieczność ochrony wszystkich dzieci przed przemocą. Daje dzieciom prawo do kontaktu z obojgiem rodziców, ale również prawo do odmowy kontaktu (w przeciwnym razie nie byłoby to prawo, ale obo-

wiązek). Narażone na przemoc – bezpośrednią lub pośrednią – dzieci nie mają poczucia bezpieczeństwa, są lękliwe, a nierzadko wręcz przerażone, gdy dowiedzą się o spotkaniu z ojcem. Ojcowie stosujący przemoc sami dyskwalifikują się jako ojcowie i powinni udowodnić, że się zmienili, aby uzyskać prawo do kontaktów z dzieckiem. Ocena ryzyka i budowanie planu bezpieczeństwa dla dzieci i ich matek powinny być standardowym działaniem pomocy społecznej, instytucji, służb i organizacji zajmujących się prawami i ochroną dzieci. Specjaliści pracujący z dziećmi, w tym nauczyciele, pracownicy socjalni, psycholodzy, lekarze i inni, odgrywają ważną rolę w procesie ujawniania przemocy w rodzinie i powinni być uwrażliwieni na ten problem, aby móc podejmować właściwe działania.

79

Specjaliści pracujący z dziećmi powinni:

- po dostrzeżeniu jakichkolwiek symptomów przemocy pytać dzieci, co złego dzieje się w ich domu; powinni to czynić delikatnie, w sposób wzbudzający zaufanie;
- wiedzieć, że przemoc w domu jest jednym z najczęstszych powodów występowania problemów w życiu szkolnym dziecka;
- zachęcić i stworzyć dziecku warunki do rozmowy;
- wierzyć dziecku;
- wiedzieć, jaka pomoc jest dostępna dla nich, a także dla ich matek, i wspierać je w uzyskaniu tej pomocy.

Kuratorzy rodzinni, kuratorzy ds. nieletnich, pracownicy socjalni i inni powinni przyjąć jasne procedury dotyczące wspierania dzieci i ich matek oraz pociągania sprawcy przemocy do odpowiedzialności.

Procedury te powinny być oparte na następujących założeniach:

- bezpieczeństwo dzieci i ich matek jest priorytetem podczas każdej interwencji;
- relacje między dzieckiem/dziećmi i rodzicem, który nie stosuje przemocy, powinny być wzmocnione, ponieważ to on zapewnia dziecku poczucie bezpieczeństwa; wzmocnienie i upodmiotowienie matki i dzieci powinny przebiegać równolegle;
- dzieci nigdy nie powinny być zmuszane do kontaktu z ojcem, który stosował przemoc wobec nich lub ich matek;
- agresywny ojciec powinien być pociągnięty do odpowiedzialności i zobowiązany do zaprzestania agresywnych zachowań np. poprzez udział w programie dla sprawców przemocy.

3.4. Policja

Policja jest instytucją, która najczęściej angażuje się we współpracę międzyinstytucjonalną i jest skłonna do wprowadzania zmian. Interwencje policji w sprawach o przemoc domową wciąż jednak pozostawiają wiele do życzenia. Z relacji ofiar wynika, że często spotykają się one z interwencjami, podczas których funkcjonariusze policji nie tylko nie są pomocni, ale wręcz wrogo do nich nastawieni. Najczęściej skarżą się, że policja nie traktuje poważnie interwencji w sprawach o przemoc domową, że wciąż uważa ją za „sprawę wewnętrzną rodziny” i podejmuje działania dopiero wówczas, kiedy „pojawia się krew”. Kobiety, które doświadczyły tego typu

„interwencji”, często nie wzywają policji ponownie lub wzywają ją zbyt późno. To nie sprzyja prewencyjnej roli, jaką powinna pełnić dobrze przeprowadzona interwencja, i pozwala sprawcy na bezkarnie stosowanie przemocy. Dlatego zaufanie ofiar do policji oraz aktywne i przyjazne interwencje są warunkiem *sine qua non* skutecznej prewencji w sprawach o przemoc w rodzinie.

Najważniejszą rolą policji jest powstrzymanie przemocy, ochrona ofiar i zapobieganie dalszym aktom przemocy. Aby skutecznie wykonywać swoje zadania, funkcjonariusze muszą mieć uprawnienia, takie jak prawo do natychmiastowego wejścia do domu w przypadkach nadzwyczajnych, prawo do zatrzymania sprawcy lub nakazania mu opuszczenia domu. Ale równie ważną rolą policji jest prowadzenie dochodzenia, zebranie dowodów i skierowanie sprawy do prokuratury.

Policja musi otrzymać jasne wytyczne i procedury dotyczące interwencji i prowadzenia dochodzenia w sprawach o przemoc w rodzinie. Jak pokazuje doświadczenie, skuteczność działań policji wzrasta po powołaniu jednostek wyspecjalizowanych do walki z przemocą domową. Jeśli chcemy, aby interwencje były skuteczne, a ofiary miały zapewnioną ochronę, kluczowe jest również zaangażowanie kierownictwa i działania „z góry na dół”. Przykładem takich odgórných wytycznych są oczywiście polskie Niebieskie Karty, a także wytyczne przyjęte przez londyńską policję metropolitalną „Enough is Enough” lub wytyczne Stowarzyszenia Komendantów (Association of Chief Police Officers-ACPO) pod nazwą „Wytyczne dotyczące prowadzenia dochodzeń w sprawach o przemoc w rodzinie”, zawierające operacyjne, tak-

tyczne i strategiczne zalecenia dotyczące postępowania w sprawach o przemoc w rodzinie.

Według Stowarzyszenia Komendantów (ACPO) podczas interwencji w sprawach o przemoc w rodzinie policja powinna się kierować następującymi priorytetami:

- najważniejsza jest ochrona życia dorosłych i dzieci zagrożonych przemocą w rodzinie;
- należy prowadzić dochodzenie w każdej sprawie o przemoc w rodzinie;
- interwencje należy prowadzić w taki sposób, aby możliwe było pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej;
- należy przyjąć podejście pro-aktywne w ramach współpracy międzyinstytucjonalnej, zapewniającej skuteczną pomoc ofiarom.

Stosunkowo nowym zadaniem policji jest ocena ryzyka w sprawach o przemoc w rodzinie. Służy ona do zidentyfikowania ofiar najbardziej zagrożonych ciężkim uszkodzeniem ciała i/lub zabójstwem.

Londyńska policja opracowała (w konsultacji z partnerami) model oceny ryzyka (SPECSS). Jego podstawą była analiza spraw o zabójstwa, poważne uszkodzenia ciała oraz zgwałcenia. Jest to model trój etapowy, który obejmuje: 1) wstępną reakcję, 2) ocenę ryzyka oraz 3) interwencje w celu zarządzania ryzykiem (Humphreys et al. 2005).

W Austrii zadania policji określone są w ustawie o ochronie przed przemocą, która nakłada na policję następujące obowiązki oraz wyposaża ją w następujące uprawnienia:

- policja musi reagować bezzwłocznie na wezwanie;

- w przypadku podejrzenia, że doszło do przemocy, policja jest zobowiązana wejść do mieszkania, nawet wbrew woli osób zamieszkujących w nim ;
- celem nadrzędnym interwencji jest ochrona i bezpieczeństwo ofiary;
- policja ma uprawnienie do wydania sprawcy nakazu opuszczenia domu oraz zakazu kontaktowania się i zbliżania do ofiary;
- stosowanie nakazów i zakazów jest szczegółowo regulowane przez prawo i nie zależy od decyzji policjanta w danej sprawie;
- jeśli życie, zdrowie lub wolność ofiary przemocy są zagrożone, policja musi zastosować nakaz opuszczenia mieszkania przez sprawcę;
- policja jest zobowiązana do monitorowania przestrzegania przez sprawcę nakazu opuszczenia mieszkania i zakazu kontaktowania się z ofiarą;
- stosowanie określonych środków nie zależy od zgody ofiary;
- policja ma obowiązek respektować prawo ofiary i sprawcy do informacji na temat toczącego się postępowania;
- współpraca policji z sądem cywilnym, instytucjami i organizacjami pomocowymi oraz kuratorami i wydziałami ds. nieletnich jest integralną częścią procedury i nie zależy od dobrej woli tych instytucji.
- policja jest zobowiązana do wszczęcia postępowania z urzędu, jeśli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa;
- policja ma obowiązek prowadzić dochodzenia z należytą starannością i poddawać dogłębnej

analizie dowody oraz szczegółowo dokumentować podejmowane interwencje;

- osoby niezadowolone z podjętej przez policję interwencji mogą na nią złożyć skargę do niezależnego organu lub do sądu (Logar 2005).

3.5. Sądy karne

Kobiety napotykają na wiele barier i trudności w ujawnianiu i zgłaszaniu przemocy w rodzinie. Wstyd i strach przed oskarżeniem członka rodziny lub jego zemstą powstrzymuje je przed ujawnianiem organom ścigania przypadków przemocy i składaniem zeznań. Dlatego organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jeśli chcą skutecznie ścigać i karać sprawców, muszą brać pod uwagę charakter i dynamikę związku opartego na przemocy. Pracownicy tych instytucji powinni wiedzieć, że kobiety, które mają odpowiednie wsparcie, są bardziej skłonne do współpracy z wymiarem sprawiedliwości niż te, które czują się osamotnione i przerażone (Hester/Westermarland 2005). Postępowanie karne, a zwłaszcza rozprawa sądowa, są stresującym przeżyciem dla ofiar i narażają je na wtórną traumę. Dlatego też powinny być wdrażane w trakcie jego trwania procedury, które mogą zmniejszyć stres ofiary i ryzyko jej wtórnej wiktymizacji.

Dobre praktyki uwzględniają następujące zasady:

- karalne są i powinny być wszelkie formy przemocy wobec kobiet, w tym gwałty w małżeństwie;
- akty przemocy popełniane wobec członków rodziny powinny być uważane za okoliczność obciążającą i zaostrzającą odpowiedzialność karną;

- to państwo, a nie ofiary, powinno być odpowiedzialne za inicjowanie i wszczynanie postępowania karnego;
- akty przemocy wobec kobiet powinny być skutecznie ścigane na podstawie rzetelnie prowadzonego dochodzenia i aktywnie zbieranych dowodów;
- w trakcie postępowania karnego powinny być stosowane środki chroniące ofiary i zapobiegające dalszej przemocy (nakazy opuszczenia domu przez sprawcę, zakaz kontaktowania się sprawcy z ofiarą, udział w grupach dla sprawców, nadzór kuratora);
- ofiary powinny mieć prawo do aktywnego uczestniczenia w postępowaniu karnym, do zadawania pytań i przedstawiania dowodów oraz występowania o naprawienie szkody i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę z powództwem adhezyjnym lub na drodze cywilnej;
- ofiary powinny mieć prawo do bezpłatnej pomocy prawnej i wsparcia w trakcie postępowania karnego;
- przed, w trakcie i po rozprawie sądowej ofiary powinny mieć zapewnione bezpieczeństwo i powinny być chronione przed spotkaniem ze sprawcą. Strony powinny mieć możliwość czekania na rozprawę w oddzielnych pomieszczeniach;
- ofiary, które zeznają i przedstawiają dowody (np. nie w obecności sprawcy, a za pośrednictwem nagrania wideo), powinny być traktowane ze szczególną troską;
- sędziowie, prokuratorzy i adwokaci powinni być przeszkoleni i uwrażliwieni, aby swoim zachowaniem nie pogłębiać traumy u ofiary;

- ofiary nie powinny być zmuszane do wielokrotnego składania zeznań, a procedury przesłuchań powinny spełniać standardy praw człowieka, zapewniać sprawiedliwy proces i zapewnić ofierze prawo do jednokrotnego przesłuchania;
- ofiary powinny mieć prawo do informacji dotyczących ich praw w postępowaniu karnym (decyzja Rady Europejskiej);
- sądy i prokuratury powinny stworzyć specjalne wydziały zajmujące się sprawami o przemoc wobec kobiet (Logar 2005).

3.6. Sądy cywilne

Same przepisy prawa nie zapewnią ofiarom skutecznej ochrony przed przemocą. Prawo musi być właściwie stosowane w praktyce. Przepisom chroniącym ofiary musi towarzyszyć tworzenie ośrodków wsparcia dla ofiar oraz koordynacja działań różnych służb. Rząd musi prowadzić mądrą politykę i przyjąć odpowiednie strategie działania. Należy między innymi:

- zapewniać szkolenia dla osób pracujących w instytucjach stosujących prawo. Szkolenia te poza aspektami prawnymi powinny obejmować także filozofię prawa, jego cele i skutki społeczne;
- przeprowadzić analizę potrzeb szkoleniowych i zatrudniać najlepszych pracowników jako trenerów;
- opinia publiczna powinna być wyczerpująco informowana o problemie, jakim jest przemoc w rodzinie.

Ofiary przemocy powinny mieć zapewniony dostęp do ochrony na drodze cywilnej, gdyż wiele

z nich nie chce korzystać z interwencji policji. Dobre praktyki w tym zakresie obejmują:

- nakazy opuszczenia domu, zakazy kontaktowania się i zbliżania, dostępne dla wszystkich kobiet i innych osób mieszkających z nimi;
- stosowanie nakazów i zakazów również w przypadkach przemocy psychicznej, terroryzowania i prześladowania ofiar;
- kompleksową ochronę ofiar w domu, miejscu pracy, przedszkolu itp. oraz zakaz kontaktowania się i zbliżania się do ofiary;
- szybki dostęp do środków prawnych oraz pomocy prawnej;
- szybkie (natychmiastowe) wydawanie nakazów i zakazów w przypadku zagrożenia ofiary;
- skuteczne stosowanie nakazów i zakazów ochronnych; w Austrii policja wyposażona jest w narzędzia do ich wyegzekwowania od sprawcy;
- ścisłą współpracę sądów z policją i organizacjami pomocowymi.

3.7. Polityka imigracyjna

Prawo powinno umożliwiać imigrantkom uzyskanie pozwolenia na pobyt stały, prawo do pracy oraz świadczeń społecznych niezależnie od statusu ich męża. Kobiety doświadczające przemocy, których status zależy od statusu męża, i które nie mają zalegalizowanego pobytu, unikają kontaktów z policją, gdyż grozi im deportacja. Imigrantki, które doświadczają przemocy, powinny uzyskać pozwolenie na pobyt stały z przyczyn humanitarnych.

3.8. Praca ze sprawcami

Skuteczne zwalczanie przemocy obejmuje między innymi oddziaływanie na jej sprawcę. Programy dla sprawców są tylko jedną z form interwencji i powinny być integralną częścią ogólnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, skoordynowaną z ochroną i wsparciem dla ofiar (Gondolf 2001 r., w Logar / Rosemann / Zürcher 2002). Bezpieczeństwo i inne potrzeby ofiar powinny być priorytetem w programach tworzonych dla sprawców przemocy. Osoby prowadzące te programy powinny współpracować z instytucjami i organizacjami wspierającymi kobiety. Tak jest np. w Austrii, gdzie już od 1999 roku instytucje prowadzące poradnictwo i grupy dla mężczyzn współpracują blisko z ośrodkami interwencyjnymi dla kobiet. Podobnie jest w Wielkiej Brytanii, gdzie działa organizacja RESPECT promująca dobre praktyki w zakresie współpracy sektora publicznego z pozarządowym oraz z niezależnymi ekspertami (lekarzami, psychologami itp.) pracującymi ze sprawcami przemocy domowej oraz ich ofiarami. Organizacja ta w swojej pracy kieruje się następującymi założeniami:

- przemoc domowa jest niedopuszczalna i trzeba się jej zawsze przeciwstawiać;
- przemoc mężczyzn wynika z nierównej pozycji kobiet i mężczyzn i wiąże się najczęściej z władzą i kontrolą, jaką mężczyźni mają nad kobietami;
- przemoc w związkach homoseksualnych oraz przemoc kobiet wobec mężczyzn nie jest tym samym co przemoc mężczyzn wobec kobiet;
- mężczyźni są odpowiedzialni za przemoc, której się dopuszczają;

- mężczyźni mogą się zmienić;
- reakcja społeczna na przemoc wobec kobiet musi być spójna i zintegrowana na wszystkich poziomach;
- wszyscy dotknięci przemocą w rodzinie powinni mieć dostęp do pomocy i wsparcia;
- programy dla sprawców i ofiar przemocy w rodzinie powinny aktywnie promować alternatywny, pozytywny, konstruktywny i partnerski model relacji międzyludzkich;
- osoby pracujące z ofiarami przemocy domowej muszą próbować wdrażać te same zasady we własne życie.

Celem oddziaływań wobec sprawców jest zwiększenie bezpieczeństwa i wzmocnienie pozycji kobiet i dzieci. Zasada ta przyświeca każdemu pracownikowi i współpracownikowi organizacji pomocowych. RESPECT współpracuje ze wszystkimi instytucjami sektora publicznego i pozarządowego, które chcą uczestniczyć w tworzeniu systemu działającego w najlepszym interesie kobiet i dzieci doświadczających przemocy w rodzinie oraz sprawców, którzy chcą zmienić swoje postawy i zachowanie.

3.9. Pomoc społeczna i mieszkania

Maltretowane kobiety potrzebują pomocy finansowej, by odseparować i uniezależnić się od sprawcy. Kobieta, która ma niewielkie dochody lub nie ma ich wcale, a trafi do schroniska lub zostanie w domu, kiedy sprawca zostanie z niego usunięty, musi uzyskać wsparcie z pomocy społecznej. Obowiązkiem

władz lokalnych jest również zapewnienie noclegu tym kobietom i dzieciom, które uciekły z domu przez stosującym przemoc mężczyzną. Schroniska nie powinny być „jedyną deską ratunku”, kiedy kobieta nie może sobie zapewnić innego miejsca zamieszkania.

3.10. Zatrudnienie i równouprawnienie

Zależność finansowa i ubóstwo są czynnikiem zwiększającym zagrożenie kobiet przemocą. Brak niezależności ekonomicznej utrudnia kobietom podjęcie decyzji o opuszczeniu stosującego przemoc partnera. Z kolei pozostawanie w związku, w którym kobieta doznaje przemocy, utrudnia jej znalezienie i utrzymanie pracy. Dlatego więc programy, których celem jest pomoc ofiarom przemocy w rodzinie oraz aktywizacja zawodowa kobiet, muszą brać pod uwagę wzajemne zależności pomiędzy przemocą w rodzinie a sytuacją kobiet na rynku pracy oraz fakt, że kobiety doświadczające przemocy w rodzinie doznają podwójnej dyskryminacji: ze względu na płeć i ze względu na sytuację rodzinną. Chcąc stworzyć skuteczny program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, nie można się ograniczać wyłącznie do reakcji na skutki przemocy. Niezbędna jest wszechstronna diagnoza sytuacji i kontekstu społeczno-kulturowego. To, jak definiujemy przemoc w rodzinie, gdzie doszukujemy się jej korzeni, jak postrzegamy społeczne role kobiety i mężczyzny, co jest wartością chronioną (rodzina czy prawa jednostki) rzutuje nie tylko na kształt ram prawno-instytucjonalnych przeciwdziałania przemocy w rodzinie, ale również na podejście do pokrzywdzonych kobiet.

Organizacje międzynarodowe i kobiece organizacje pozarządowe za przyczynę przemocy uznają historycznie ukształtowane nierówności między kobietami i mężczyznami. Dlatego też działania związane z przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet w rodzinie muszą być prowadzone równoległe z działaniami na rzecz równouprawnienia kobiet i mężczyzn w różnych sferach życia.

3.11. Standardy działania organów władzy publicznej

Rządy powinny przyjąć Krajowy Program Przeciwdziałania i Zwalczania Przemocy wobec Kobiet, do czego zobowiązały się podczas V Światowej Konferencji w sprawie Kobiet w roku 1995. Jednym ze wskaźników tego, czy dany kraj poważnie podchodzi do problemu przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć, powinno być przyjęcie i wdrażanie krajowego programu przeciwdziałania i zwalczania przemocy wobec kobiet.

Wskaźniki dobrych prakty dla organów władzy publicznej obejmują:

- jasne określenie zadań i kompetencji różnych instytucji i organizacji na szczeblu krajowym, regionalnym i administracji lokalnej;
- utworzenie specjalnych wydziałów wyposażonych w odpowiednie zasoby ludzkie i finansowe we wszystkich istotnych ministerstwach i jednostkach administracji rządowej i samorządowej;

- przyjęcie krajowego programu działania na rzecz eliminacji przemocy wobec kobiet i zapewnienie środków finansowych na jego realizację;
- prowadzenie bieżącej ewaluacji realizacji programu i jego dostosowywanie do potrzeb;
- ścisłą współpracę ze społeczeństwem, zwłaszcza z kobiecymi organizacjami pozarządowymi;
- zapewnianie odpowiednich środków dla schronisk oraz innych organizacji pomocowych; skuteczne wsparcie socjalne, psychologiczne, prawne i ekonomiczne dla wszystkich kobiet i dzieci, które doświadczyły przemocy;
- przyjęcie i wdrożenie odpowiednich przepisów w zakresie ochrony przed przemocą, oraz pomocy prawnej dla ofiar;
- systematyczne gromadzenie danych na temat przemocy wobec kobiet we wszystkich dziedzinach;
- ciągłe podnoszenie świadomości społecznej poprzez prowadzenie kampanii informacyjnych;
- przeciwdziałanie dyskryminacji kobiet we wszystkich sferach życia społecznego i politycznego;
- włączenie edukacji na temat praw człowieka do programów nauczania kadry pedagogicznej;
- poszanowanie i wdrażanie międzynarodowych standardów praw człowieka.

4. Ocena zagrożenia i budowanie planu bezpieczeństwa

4.1. Ocena zagrożenia

Ofiary przemocy domowej są stale narażone na wtórną wiktymizację. Żyją w bliskim związku ze sprawcą, a w wielu przypadkach są także od niego uzależnione. Sprawcy często mają ogromny wpływ na ich życie i władzę nad nimi, nie tylko poprzez przemoc i groźby, ale także przez odwoływanie się do ich miłości oraz poczucia odpowiedzialności za związek i rodzinę. Odejście od stosującego przemoc partnera nie jest łatwe. Z przeglądu literatury wynika, że:

- najprostszym i najbardziej niezawodnym wskaźnikiem dla prawidłowej oceny ryzyka w wypadku przemocy domowej jest historia stosowania przemocy oraz jej powtarzalność. Im większa częstotliwość poprzednich aktów przemocy, tym większe prawdopodobieństwo, że nastąpią kolejne;
- drugim czynnikiem ryzyka jest decyzja o opuszczeniu partnera i poszukiwanie przez ofiary pomocy w różnych instytucjach i organizacjach (Walby / Myhill 2000).

Skutkiem wielokrotnej przemocy, jakiej doznały kobiety i dzieci, jest poważny uraz psychiczny. Dlatego pierwszym krokiem do odzyskania równowagi psychicznej i odbudowania życia jest zapewnienie

im poczucia bezpieczeństwa i przywrócenie kontroli nad własnym życiem (Herman 1992).

Skoordynowana reakcja społeczności lokalnej na przemoc jest ważnym instrumentem i – jeśli odbywa się w sposób prawidłowy – skutecznym narzędziem do zapewnienia ochrony i bezpieczeństwa ofiarom przemocy domowej (Shepard / Pence 1999). Niektóre kraje, w tym np. Wielka Brytania, opracowały wyspecjalizowane programy pomocy dla ofiar wysokiego ryzyka, takie jak wspólne konferencje dotyczące oceny ryzyka, dokonywane przez różne instytucje (MARACs). Robinson (2005) wskazał pięć głównych sposobów na zwiększenie bezpieczeństwa kobiet i dzieci doświadczających przemocy domowej:

1) Zapewnienie bieżącej komunikacji i wymiany informacji pomiędzy instytucjami

Aby współpraca międzyinstytucjonalna była skuteczna, przedstawiciel każdej instytucji musi mieć świadomość tego, co mogą i co najprawdopodobniej zrobią w danych okolicznościach przedstawiciele innych instytucji. Wymiana informacji zmniejsza ryzyko fragmentaryzacji wiedzy dotyczącej określonej sprawy.

2) Przeprowadzanie oceny ryzyka

Instytucje i organizacje świadczące pomoc ofiarom przemocy domowej powinny angażować swoich podopiecznych i pomagać im zrozumieć, że ważne jest również to, jak one same postrzegają własne zagrożenie. Ich obawy o bezpieczeństwo nie powinny być lekceważone. Wykorzystanie narzędzi do oceny ryzyka jest niezbędne i musi prowadzić do zidentyfikowania potrzeb ofiar w zakresie bezpieczeństwa i ich zaspokojenia.

3) Zapewnienie wsparcia dla ofiar

Dostęp do zasobów i wsparcia jest czynnikiem chroniącym ofiary przed dalszymi aktami przemocy. Badania wykazują, że im większa liczba osób wspiera ofiarę, tym większe są możliwości jej ochrony i zapewnienia bezpieczeństwa.

4) Realizacja programów

Shepard i Pence (1999) stwierdzili, że jednym z kluczowych czynników zwiększających skuteczność współpracy międzyinstytucjonalnej jest zaangażowanie kierowników średniego szczebla i pracowników pierwszego kontaktu w poszczególnych instytucjach.

5) Nieuchronność kary dla sprawców

Jeżeli sprawcy nie są pociągani do odpowiedzialności, nie ponoszą żadnych konsekwencji i nie są karani za akty przemocy, prawdopodobieństwo recydywy jest wysokie. Ryzyko powtórzenia się przemocy zmniejsza się natomiast, jeśli skuteczne ściganie sprawców współwystępuje z sądowym nakazem zobowiązującym ich do udziału w warsztatach edukacyjnych (Shepard / Pence 1999; Gondolf 2001).

4.2. Budowanie planu bezpieczeństwa

Ocena ryzyka i budowanie planu bezpieczeństwa powinny być integralną częścią wszelkich działań pomocowych skierowanych do ofiar przemocy. Budowanie planu bezpieczeństwa wspólnie z ofiarami musi być czynnością prowadzoną w sposób ciągły, nie okazjonalny. Systematyczna ocena ryzyka i budowanie planu bezpieczeństwa za pomocą kwestionariuszy stały się standardem postępowania wie-

lu instytucji udzielających pomocy kobietom oraz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości .

96

Podstawowe zasady:

- bezpieczeństwo i ochrona ofiar musi być priorytetem każdej podejmowanej interwencji i procedury oraz zasad współpracy międzyinstytucjonalnej;
- interwencje, procedury, zasady i przebieg współpracy międzyinstytucjonalnej muszą być stale monitorowane i oceniane pod względem ich skuteczności w zapewnianiu bezpieczeństwa ofiarom;
- należy unikać interwencji, które mogą zagrażać bezpieczeństwu ofiar;
- instytucje i organizacje pomocowe muszą również wprowadzać określone standardy bezpieczeństwa dla swoich pracowników.

Lista kontrolna:

Oto krótka lista kontrolna pozwalająca ocenić standardy bezpieczeństwa, przyjęte przez daną instytucję:

- bezpieczeństwo i ochrona są głównymi celami działań pomocowych skierowanych do ofiar;
- instytucja stosuje wszystkie dostępne, prawne i instytucjonalne, środki mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa ofiar;
- bezpieczeństwo ofiar jest zapewnione podczas ich zgłaszania się do placówki pomocowej, podczas przebywania w niej i opuszczania
- ocena ryzyka jest standardową praktyką w każdej instytucji;

- ocena ryzyka jest przeprowadzana za pomocą standaryzowanych narzędzi;
- budowanie planu bezpieczeństwa wspólnie z ofiarą jest obowiązkowe;
- zestandaryzowane listy kontrolne są wykorzystywane do budowania planu bezpieczeństwa;
- budowanie planu bezpieczeństwa jest zadaniem ciągłym.
- bezpieczeństwo pracowników jest częścią polityki każdej instytucji
- instytucja powinna zapewniać:
 - aktywne wsparcie w budowaniu planu bezpieczeństwa,
 - proaktywne podejście w budowaniu planu bezpieczeństwa i utrzymywanie stałego kontaktu z klientkami pozwalające na bieżące rozpoznawanie ich potrzeb,
 - praktyczną pomoc, np. bezpieczne zamki, telefony komórkowe, alarmy bezpieczeństwa, lub:
 - inne środki potrzebne do ochrony osobistej.

97

5. Współpraca międzyinstytucjonalna

Od przełomu lat 60. i 70. ubiegłego wieku organizacje feministyczne były prekursorami działań na rzecz zwalczania przemocy wobec kobiet i dzieci. W ślad za nimi poszły rządy poszczególnych krajów i organizacje międzynarodowe, takie jak ONZ, Rada Europy i Unia Europejska. W Polsce, w pierwszej połowie lat 90, ini-

98 cjatorkami działań na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec kobiet były również organizacje feministyczne. Wkrótce problematyką przemocy w rodzinie zaczęła zajmować się Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i związane z nią gminne komisje oraz powstałe z ich inspiracji inne instytucje i organizacje. Przyjęły one jednak inne, neutralne płciowo podejście do problemu przemocy domowej.

Na początku lat 90. w kilku krajach z długą tradycją działań pomocowych zauważono, że przemoc wobec kobiet i dzieci wchodzi w zakres działania wielu instytucji, a skuteczne jej zwalczanie wymaga bliskiej współpracy wszystkich zaangażowanych podmiotów. (Shepard / Pence 1999; Haga / Malos / Dear 1996; Gloor / Meier / Baeriswyl / Büchler 2000; Seith 2003; Ministerstwo ds. Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży, BMFSFJ 2004).

Przeszliśmy długą drogę od czasów, kiedy przemoc wobec kobiet i dzieci była przez policję i wymiar sprawiedliwości uważana za sprawę prywatną i w praktyce obowiązywała zasada niepodjęcia interwencji. Dzisiaj w wielu krajach istnieją prawnie uregulowane zasady prowadzenia interwencji przez poszczególne instytucje oraz procedury określające ich współpracę. Wciąż są jednak kraje gdzie przeważa tradycyjne podejście i pomimo ogólnej poprawy sytuacji, nierzadko zdarza się, że jedna interwencja policji jest pomocna dla ofiar, ale kolejna już wprost przeciwnie, nieprzyjazna lub wręcz wroga.

W ostatnich badaniach na temat skutecznych interwencji w sprawach o przemoc w rodzinie zauważono (Hester i Westermarland), że świadomość, iż przemoc domowa jest zjawiskiem złożonym, wyma-

99 gającym współpracy wielu instytucji, w tym organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz organizacji pomocowych, jest coraz powszechniejsza. Programy najbardziej skuteczne w zmniejszaniu ryzyka ponownego wystąpienia przemocy opierają się zaangażowaniu we współpracę wielu różnych podmiotów, w tym wydziałów karnych i cywilnych sądów.

Współpraca wielu instytucji jest korzystna, gdyż pozwala w sposób bardziej kompleksowy spojrzeć na problem przemocy w rodzinie. Umożliwia prowadzenie spójnych kampanii prewencyjnych i innych działań, mających na celu pogłębianie świadomości społecznej na temat przemocy domowej.

Jeden z pierwszych skoordynowanych programów interwencyjnych przeciwko przemocy domowej opracowano na początku 1980 roku w Duluth, w stanie Minnesota (Shepard/Pence 1999; Rosemann 1989). Wkrótce stał się on wzorem dla wielu inicjatyw europejskich. W Wielkiej Brytanii programy współpracy międzyinstytucjonalnej zaczęto wprowadzać w latach 90. W ślad za Brytyjczykami poszły Austria, Niemcy i wiele innych krajów. Polska dołączyła do tego grona kilka lat później. Procedury Niebieskiej Karty oraz zespoły interdyscyplinarne powoływane na szczeblu gmin są zalążkiem współpracy międzyinstytucjonalnej.

Wiele lokalnych, regionalnych i krajowych inicjatyw opiera się właśnie na współpracy międzyinstytucjonalnej. Są to w większości projekty oddolne, które odwołują się do sytuacji istniejącej w lokalnym środowisku. Programy te różnią się czasem trwania, spójnością celów i strukturą. Nie ma jednego modelu, który pasowałby do wszystkich sytuacji i rozwiązywałby wszystkie problemy. To, co wypracowano

w jednym miejscu, może być jedynie inspiracją lub wzorem dla innych. Naszym celem nie jest wskazanie, jak różne instytucje i organizacje powinny funkcjonować, ale zaprezentowanie różnych modeli, ich wad i zalet, potencjału oraz celów, jakim służą.

Inicjatywy oparte na współpracy międzyinstytucjonalnej nie zwiększają automatycznie skuteczności działań. W niektórych przypadkach są one tylko przejawem dobrej woli i w niewielkim stopniu przekładają się na codzienną praktykę. Celem, jaki sobie stawiamy w naszym „Niezbędniku”, jest wskazanie kluczowych elementów wpływających na efektywną współpracę międzyinstytucjonalną oraz przedstawienie przykładów dobrych praktyk w tym zakresie.

Poniżej prezentujemy wybrane wskaźniki efektywnej współpracy międzyinstytucjonalnej (Haga / Malos / Dear 1996; Humphreys et al. 2000; Logar 2005):

- ekspertki z organizacji kobiecych odgrywają kluczową rolę w budowaniu podstaw współpracy międzyinstytucjonalnej;
- instytucje współpracujące mają wolę i możliwości wprowadzania zmian we własnych procedurach i praktyce działania;
- współpraca nie ogranicza się do wymiany poglądów. Wyznaczane są cele, tworzone, realizowane i ewaluowane konkretne projekty;
- każda z instytucji działa na rzecz pozyskania ludzi i środków finansowych, niezbędnych do realizacji wyznaczonych przez współpracujące ze sobą instytucje celów oraz środków na pomoc dla ofiar przemocy;
- zarówno forum współpracy, jak i każda z uczestniczących w nim instytucji opierają się w swoim działaniu na polityce równouprawnienia płci;

Oto przykłady działań podejmowanych w ramach współpracy międzyinstytucjonalnej:

- monitorowanie sposobu prowadzenia interwencji domowych i innych działań pomocowych;
- identyfikowanie istniejących niedostatków i braków w systemie pomocy ofiarom przemocy i poprawa jakości świadczonych usług;
- koordynowanie programów i usług skierowanych do ofiar przemocy;
- opracowanie polityki i wytycznych dotyczących postępowania w sprawach o przemoc w rodzinie;
- inicjowanie i organizowanie szkoleń;
- zaangażowanie w działania prewencyjne i kampanie edukacyjne pogłębiające świadomość problemu przemocy wobec kobiet w społecznościach lokalnych.

Istotne jest również przyjęcie zasad, na jakich będzie się opierała współpraca, sformułowanie jasnych celów, zadań i planów ich wdrożenia w życie oraz ocena stopnia ich realizacji.

6. Zaangażowane podmioty

Budując podstawy współpracy międzyinstytucjonalnej, powinniśmy dążyć do tego, aby obejmowała ona wszystkie instytucje zajmujące się przemocą domową, które odgrywają ważną rolę w prewencji oraz w systemie usług świadczonych ofiarom. W praktyce nie jest to łatwe zadanie. W wielu krajach zaangażowanie

żowanie przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, szczególnie prokuratorów i sędziów, okazało się bardzo trudne. Przykładem dobrych praktyk są specjalizujący się w sprawach o przemoc prokuratorzy i prokuratury (na przykład w Estonii, w niektórych częściach Niemiec i w Wielkiej Brytanii) oraz wyodrębnione do prowadzenia tych spraw sądy.

Budując system współpracy międzyinstytucjonalnej, można przyjąć różne założenia. Jedno z nich zakłada, że na początku nie trzeba angażować wszystkich podmiotów, gdyż zbyt wielu uczestników może utrudnić pracę i osiągnięcie konkretnych wyników. Ponadto, ponieważ w większości wypadków inicjatorom współpracy międzyinstytucjonalnej brakuje środków, nie mogą oni od razu stworzyć kompleksowej struktury organizacyjnej. Ważne jest jednak, abyśmy zaczęli tworzyć system od podmiotów najbardziej zaangażowanych, przekonanych do tej współpracy i działających w oparciu o wspólny system wartości. Z czasem, krok po kroku możemy poszerzać sieć współpracujących ze sobą instytucji.

Innym podejściem jest działanie zgodnie z motywem: „dobry jest każdy zainteresowany współpracą”. Oznacza to, że rozpoczynamy współpracę z organizacjami, w których zakresie działania leży przeciwdziałanie przemocy w rodzinie i które deklarują chęć poprawy funkcjonowania i jakości pracy swojej instytucji.

Tworząc sieć współpracy międzyinstytucjonalnej, warto wziąć pod uwagę badania naukowe oraz istniejące doświadczenia wskazujące, że inicjatywy współpracy międzyinstytucjonalnej są skuteczne, jeśli włączają zarówno przedstawicieli kadry zarządzającej, jak i pracowników. Badania wskazują również na fakt, że uczestnicy forum współpracy, którzy nie są zaan-

gażowani i uczestniczą w spotkaniach tylko dlatego, że dostali takie polecenie służbowe, mogą przynieść sprawie więcej szkody niż pożytku. W związku z tym lepiej jest rozpocząć projekt z małą grupą zaangażowanych członków i powoli powiększać zespół, niż zapraszać do udziału osoby niezainteresowane. Nie należy bać się zmian personalnych w instytucjach. Zmiany dobrze przemyślane są na ogół korzystne.

6.1. Jakie instytucje powinny być zapraszane do współpracy?

Współpraca międzyinstytucjonalna powinna obejmować przedstawicieli administracji rządowej, samorządowej i organizacji pozarządowych. Jak wskazują eksperci i badacze zachodni, szczególnie ważne jest zaangażowanie organizacji kobiecych, które mają nie tylko bogate doświadczenie w zakresie pomocy dla ofiar przemocy ale również perspektywę patrzenia na przemoc domową uznaną na arenie międzynarodowej. Powinny one odgrywać kluczową rolę w ramach podejmowanych inicjatyw współpracy międzyinstytucjonalnej. Ważne jest także zaangażowanie instytucji i organizacji, które odgrywają istotną rolę w zapobieganiu przemocy i podnoszeniu świadomości w tym zakresie, oraz lokalnych służb publicznych i polityków. Inicjatywy międzyinstytucjonalne najlepiej funkcjonują na poziomie lokalnym, tam gdzie różne instytucje i organizacje na co dzień ze sobą współpracują. Warto również pamiętać, że nie wszystkie podmioty muszą się angażować i współpracować ze sobą w tym sa-

mym czasie. Mogą powstawać grupy robocze oraz mniejsze projekty nastawione na rozwiązanie konkretnego problemu, w których będą uczestniczyli przedstawiciele oraz eksperci instytucji niewspółpracujących na co dzień w ramach forum. Można również tworzyć komitety zarządzające oraz grupy, które zbierają się tylko wtedy, gdy zajdzie taka potrzeba, lub ich zaangażowanie na jakimś etapie wynika z przyjętego programu pracy.

6.2. Instytucje i organizacje angażujące się we współpracę

- organizacje kobiece świadczące pomoc dla kobiet: schroniska, telefony zaufania, poradnie itp.;
- organizacje prowadzące działania na rzecz imigrantek i kobiet z mniejszości etnicznych;
- policja;
- wydziały do spraw nieletnich;
- pomoc społeczna;
- wydziały ds. mieszkaniowych oraz organizacje zajmujące się tą problematyką;
- instytucje zajmujące się problematyką imigracyjną;
- służba zdrowia;
- inne organizacje zajmujące się pomocą ofiarom, w tym prawami dzieci;
- kancelarie prawne;
- sądy cywilne: sędziowie i inni pracownicy;
- prokuratura;
- sądy karne: sędziowie i inni pracownicy;
- kuratorzy;

- odpowiednie departamenty i wydziały lokalnych władz, zajmujące się problematyką równego traktowania kobiet i mężczyzn oraz bezpieczeństwem;
- wydziały zajmujące się edukacją i szkolnictwem;
- badacze zajmujący się problematyką przemocy;
- lokalne władze ustawodawcze i wykonawcze (prezydent miasta, burmistrz, radni);
- okazjonalnie: liderzy lokalnej społeczności, członkowie mniejszości narodowych, etnicznych, wspólnot religijnych;
- kobiety, które doświadczyły przemocy, i ich dzieci.

Jeżeli planowane jest prowadzenie kampanii informacyjnej lub działań edukacyjnych, ważne jest włączenie innych organizacji i grup, takich jak:

- związki zawodowe;
- organizacje religijne i kulturalne;
- fundacje;
- sponsorzy i instytucje przyznające dotacje;
- przedsiębiorcy i agencje rynku pracy.

W ostatnich latach firmy coraz bardziej angażują się w inicjatywy mające na celu zwalczanie przemocy wobec kobiet i dzieci. Nie tylko sponsorują one projekty, ale działają także w zakresie podnoszenia świadomości w swojej firmie oraz wspierają pracowników dotkniętych przemocą domową.

7. Udział ofiar przemocy

Kobiety będące ofiarami przemocy powinny odgrywać ważną rolę w pracy instytucji pomocowych i tworzonych przez nie zespołów. Przecież to one

ostatecznie oceniają, czy świadczone im usługi i podejmowane w ich sprawach interwencje są skuteczne i pomocne. Niestety, włączanie konsumentów i użytkowników usług w działania, które ich dotyczą, jest ciągle w powijakach. (Haga / Mullender / Aris 2003). Kobiety, które doświadczyły przemocy, rzadko są włączane w działania związane ze współpracą międzyinstytucjonalną w charakterze ekspertek. A przecież udział poszkodowanych kobiet w inicjatywach, które mają na celu przeciwdziałanie przemocy, wzmacnia je i dowartościowuje, pozwala przezwyciężyć uraz związany z przemocą, przywraca im wiarę w siebie i chęć do aktywnego życia. Przyczynia się także do poprawy jakości usług świadczonych kobietom i dzieciom.

Niestety, w praktyce zamiast włączania kobiet, które doświadczyły przemocy, dochodzi do ich wtórnej wiktymizacji podczas interwencji, czują się one bezsilne i źle traktowane (Haga / Mullender / Aris 2003:80). Doznanej przemocy nie chce również ujawniać wiele kobiet pracujących w instytucjach pomagających ofiarom. Ukrywają swoją przeszłość, gdyż spotkały się z marginalizacją i osłabieniem swojej pozycji zawodowej po tym, jak ujawniły ten bolesny fakt. Według koncepcji stygmatyzacji Goffmana (1963) tożsamość ofiary podlega „dezintegracji”, której przyczyną jest środowisko społeczne wraz z jego uprzedzeniami i stereotypami, takimi jak: „ona ma słabą osobowość”, „jest jego niewolnicą”, „musiała go sprowokować”. Goffman wyjaśnia wpływ stygmatyzacji na izolację społeczną ofiary i jej odcięcie od własnych uczuć, co w konsekwencji prowadzi do utraty poczucia godności osobistej.

Zauważa ponadto, że naznaczone społecznie ofiary przemocy często spotykają się z niechęcią otoczenia i nie są traktowane po partnersku (Goffman, wymieniony po Haga / Mullender / Aris 2003:82).

Mechanizm ten jest zapewne główną przyczyną niskiego zaangażowania kobiet w działania polityczne oraz inicjatywy zmierzające do eliminacji przemocy. Jeśli chcemy skutecznie przeciwdziałać dyskryminacji i naruszaniu praw człowieka ofiar przemocy domowej oraz zapewnić im dostęp do wysokiej jakości usług, musimy zwalczać ich stygmatyzację. Ważnym krokiem na tej drodze jest mówienie o ofiarach „my” zamiast „one”, gdyż każda z nas może się stać ofiarą przemocy.

Nowe koncepcje zarządzania zakładają, że głównym celem każdej organizacji jest zadowolenie klienta. Dążąc do tego celu, ustawodawcy i decydenci powinni konsultować się z członkami społeczności lokalnej i różnymi grupami interesów. Głos konsumentów, grup samopomocowych i pacjentów jest coraz bardziej brany pod uwagę przez rządzących. Dlatego również instytucje przeciwdziałające przemocy powinny uwzględniać w swoich działaniach opinie tych, które doświadczyły przemocy.

„Słuchanie z szacunkiem kobiet, które doświadczyły przemocy, i dążenie do zaspokojenia ich potrzeb bez oceniania ich, powinno być punktem wyjścia w pracy nad strategią udziału ofiar we współpracy międzyinstytucjonalnej” (Haga / Mullender / Aris 2003:83). Angażowanie ofiar musi być jednak starannie zaplanowane. Należy wziąć pod uwagę niebezpieczeństwo dyskryminacji i przedmiotowego traktowania, a także unikać sytuacji, które mogłyby przynieść

im więcej szkody niż pożytku. Warunkiem wstępnym jakiegokolwiek zaangażowania ofiar przemocy musi być stworzenie atmosfery, w której będą one czuły się bezpieczne i traktowane z szacunkiem. Ważne jest także zaplanowanie odpowiednich środków niezbędnych do opracowania, wdrożenia i oceny ich udziału, a także pokrywanie przynajmniej kosztów ich przejazdów, opieki nad dziećmi i wyżywienia. Jeśli to możliwe, należy im zapłacić za pracę, zwłaszcza jeśli ich udział w pracach forum współpracy międzyinstytucjonalnej nie jest jednorazowy. Eksperci i profesjonalści są wynagradzani finansowo, więc nie należy zakładać, że kobiety doświadczające przemocy będą pracowały za darmo. Warto także pamiętać, że kobiety i sytuacje jakich doświadczyły są bardzo różne i powinno to znaleźć odzwierciedlenie w doborze grupy, z którą będziemy przeprowadzać konsultacje. Powinniśmy minimalizować ryzyko wykluczenia kogokolwiek z powodu bariery językowej lub niepełnosprawności. Powinniśmy zadbać o środki finansowe dla tłumaczy i uważać, aby włączanie ofiar w pracę poszczególnych organizacji lub forum współpracy nie było działaniem pozornym. Haga, Mullender i Aris wskazali trzy najważniejsze względy, które należy brać uwagę, włączając pokrzywdzone kobiety w proces konsultacji:

- nie wolno zapominać o kwestiach związanych z równością i różnorodnością;
- wyniki konsultacji należy uwzględniać w przyjętej strategii i praktycznych działaniach;
- należy dbać o szczegóły oraz dostęp osób konsultowanych do informacji o rezultatach naszych działań (Haga / Mullender / Aris 2003:95).

Włączając kobiety, które doświadczyły przemocy, w nasze działania nie powinniśmy wywierać na nie

presji ani stawiać ich w trudnej sytuacji. Dlatego też zapraszanie ich na spotkanie, w których uczestniczy wielu specjalistów, nie jest najlepszym rozwiązaniem, chyba że są to kobiety bardzo silne psychicznie, które same chcą w takim spotkaniu uczestniczyć. Formą presji mogą być także indywidualne konsultacje, dlatego lepszym rozwiązaniem jest prowadzenie konsultacji w grupach wsparcia. Jedną z takich inicjatyw są tworzone od wielu lat w Wielkiej Brytanii tzw. fora ocalałych. Należy do nich między innymi „Grupa Phoenix” działająca przy Forum przeciw Przemocy Domowej w Westminster w Londynie. Grupa ta przyczyniła się m.in. do opracowania materiałów prewencyjnych i programów szkoleniowych.¹ Jedna z członkiń grupy powiedziała: „Ofiary przemocy mają prawo uczestniczyć w zebraniach grupy, a ich głos powinien liczyć się tak samo jak głos innych uczestników. Mogą podnieść każdą kwestię i powinny być uważnie wysłuchane. Z ich inicjatywy na przykład przyjęliśmy zasadę, w myśl której mężczyźni nie uczestniczą w zebraniach grupy. Kobiety zaproponowały również zorganizowanie poradnictwa telefonicznego, czym się ostatnio zajmujemy” (Haga / Mullender / 2003:82, Aris).

Sposoby włączania pokrzywdzonych

Poniżej przedstawiamy metody i strategie pozwalające zwiększyć udział ofiar przemocy w działaniach służących poprawie jakości świadczonych dla nich usług oraz w inicjatywach związanych ze współpracą międzyinstytucjonalną. Kluczową rolę we włącza-

¹ <http://www.westminsterdomesticviolenceforum.org.uk/>
(June 27, 2006)

niu ofiar w działania mające na celu wprowadzanie zmian prawnych i instytucjonalnych powinny odgrywać organizacje świadczące pomoc dla kobiet. Podejmując tego rodzaju działania, powinniśmy:

- pamiętać, że kobiety, które doświadczyły przemocy, mogą być również wśród pracowników danej instytucji lub forum współpracy i należy szanować ich doświadczenie oraz wiedzę;
- współpracować z grupami wsparcia i zapraszać ofiary przemocy do udziału w inicjatywach dotyczących współpracy międzyinstytucjonalnej;
- wspierać tworzenie grup samopomocowych;
- zakładać grupy doradcze i monitorujące, np. w schroniskach i poradniach dla kobiet;
- zakładać grupy doradcze i monitorujące, które stanowiłyby integralny element forum współpracy międzyinstytucjonalnej; należy rozważyć opłacanie pracy pokrzywdzonych kobiet;
- stwarzać warunki do regularnego konsultowania się z ofiarami przemocy, np. prosząc o ocenę materiałów informacyjnych lub procedur, które chcemy wprowadzić itp.;
- odwiedzać schroniska dla kobiet i ośrodki interwencyjne, aby zapoznać się z opiniami ofiar przemocy, ich doświadczeniami i radami dla inicjatyw międzyinstytucjonalnej współpracy;
- zapewnić szkolenia dla kobiet, które chciałyby włączyć się w działania organizacji;
- konsultować się z kobietami o szczególnych potrzebach, np. z imigrantkami;
- regularnie informować kobiety i grupy wsparcia o postępach w pracy;

- zatrudniać do koordynacji projektu osoby, które same doświadczyły przemocy na jakimś etapie swojego życia.

Inne metody angażowania ofiar

- włączanie w proces ewaluacji;
- regularnie wykorzystywanie kwestionariuszy i ankiet ewaluacyjnych pozwalające ocenić nasze działania – należy zapewnić anonimowość podczas ich wypełniania;
- zbieranie opinii na temat świadczonych usług i działań, m.in. za pośrednictwem Internetu.
- integrowanie wyników konsultacji z prowadzoną polityką.

Angażowanie ofiar w badania i ewaluacje

- udział ofiar w badaniach indywidualnych lub w grupach fokusowych prowadzonych przez osoby doświadczone i wrażliwe na kwestie związane z bezpieczeństwem i przynależnością ofiar do różnych grup;
- tworzenie specyficznych grup fokusowych skierowanych np. do kobiet należących do mniejszości etnicznych lub do niepełnosprawnych;
- grupy fokusowe powinny być prowadzone przez ekspertki, które w razie potrzeby mogą również zaoferować ofiarom pomoc;
- organizując grupy, musimy brać pod uwagę względy bezpieczeństwa oraz kwestie związane z zapewnieniem opieki nad dziećmi, tłumaczeniami lub zwrotem kosztów dojazdu.

Wspieranie ofiar przemocy

- ofiary przemocy powinny mieć dostęp do informacji na temat instytucji, w których mogą składać skargi oraz obowiązujących w nich procedur (rzecznik praw obywatelskich, praw pacjenta, sądy dyscyplinarne, krajowe i międzynarodowe itp.);
- rzeczniczki praw kobiet i ofiar przemocy powinny zachęcać ofiary do wnoszenia skarg dotyczących przeprowadzonych niewłaściwie, bądź wręcz z naruszeniem prawa interwencji, w których domagałyby się one nie tylko sprawiedliwości ale również odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane krzywdy.

8. Elementy skutecznej współpracy

Współpraca międzyinstytucjonalna jest złożonym i ambitnym przedsięwzięciem. Przybiera różne formy, a żadna z podejmowanych inicjatyw nie jest taka sama. Każda tworzy własną strukturę i tożsamość. Warto jednak uczyć się na doświadczeniach innych, po to choćby, żeby uniknąć pułapek. Tworząc podwaliny pod skuteczną współpracę, należy rozważyć następujące kwestie:

8.1. Ważna rola definicji

Skuteczna współpraca w zakresie przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i dzieci wymaga uzgodnienia definicji przemocy (może ona różnić się od tej, jaką przyjmują poszczególne instytucje). Powinna ona odzwierciedlać fakt, że przemoc nie jest neutralna ze względu na płeć oraz to, że dotyczy wszystkich grup kobiet. Większość inicjatyw dotyczących współpracy międzyinstytucjonalnej uznaje, że wśród ofiar przeważają kobiety i dzieci, a wśród sprawców mężczyźni: partnerzy i ojcowie kobiet. W deklaracji ONZ o eliminacji przemocy wobec kobiet (1993) podkreśla się, że: *„Przemoc wobec kobiet jest historycznym przejawem nierównej pozycji społecznej kobiet i mężczyzn, która doprowadziła do dyskryminacji i dominacji mężczyzn, i jest barierą awansu kobiet”*. Jeśli w działaniach na rzecz przeciwdziałania przemocy wobec kobiet nie uwzględni się tych historycznych i kulturowych źródeł przemocy wobec kobiet, działania te będą niepełne i niewystarczające.

■ Definicja zawarta w artykule 1 Deklaracji ONZ o Eliminacji Przemocy wobec Kobiet z 1993 roku:

„Termin przemoc wobec kobiet oznacza każdy akt przemocy związany z faktem przynależności danej osoby do określonej płci, którego rezultatem jest, lub może być, fizyczna, seksualna lub psychiczna krzywda lub cierpienie kobiet, włącznie z groźbą popełnienia takich czynów, wymuszeniem lub arbitralnym pozbawieniem wolności, niezależnie od tego, czy czyny te mają miejsce w życiu publicznym, czy prywatnym.

Przemoc wobec kobiet jest rozumiana jako obejmująca, lecz nieograniczona do następujących form:

a) fizyczna, seksualna i psychiczna przemoc występująca w rodzinie; maltretowanie, wykorzystywanie seksualne dzieci w domu rodzinnym, przemoc związana z obowiązkiem wniesienia posagu, gwałt małżeński, okaleczanie genitalne kobiet, jak też inne tradycyjne praktyki szkodliwe dla kobiet, przemoc w związkach pozamałżeńskich;

b) fizyczna, seksualna i psychiczna przemoc o charakterze społecznym, do której zalicza się gwałt, molestowanie seksualne, wykorzystywanie seksualne i zastraszanie w miejscu pracy, placówkach edukacyjnych i innych miejscach publicznych, handel kobietami i zmuszanie do prostytucji;

c) fizyczna, seksualna i psychiczna przemoc dokonywana lub tolerowana przez państwo, mająca miejsce w życiu prywatnym, jak też publicznym".

■ **Definicja: Pomoc Społeczna i Sprawy Mieszkaniowe z Bath i North Reast Somerset**

Przemoc w rodzinie obejmuje zazwyczaj różne formy przemocy fizycznej, seksualnej i emocjonalnej oraz różne formy zastraszania, przy czym zwykle wraz z upływem czasu dochodzi do eskalacji przemocy i nasilenia jej częstotliwości. Przemoc może być rozumiana jako nadużycie władzy i forma kontroli w intymnym związku sprawowanej przez jednego partnera nad drugim, zwykle przez mężczyznę nad kobietą, czasami także przez kobietę nad mężczyzną (wtedy jednak bez akceptacji społecznej), a niekiedy także przez partnera tej samej płci. Przemoc ma poważne konsekwencje dla życia jednostek, rodzin i całych społeczności (Definicja Mullendera i Humphrey'a z 1998 r.; cytaty za: Humphrey Ali inni, 2000:25).

8.2. Wizje i cele długoterminowe

Współpracujące ze sobą instytucje i organizacje powinny także wypracować wspólną wizję i cele długoterminowe, które będą realizować. Wspólna wizja jest motorem działania, wyzwala energię, pozwala pokonywać przeszkody i stawiać czoła wyzwaniom.

Taką wspólną wizją może być praca na rzecz społeczeństwa i rodziny respektujących zasadę równości i szanujących różnorodność, gdzie relacje pomiędzy kobietami i mężczyznami, rodzicami, dziećmi i wszystkimi innymi członkami rodziny oparte są na partnerstwie, gdzie szanuje się autonomię jednostki, ale także udziela wsparcia tym, którzy go potrzebują.

Wspólna wizja jest nie tylko motorem działania, ale także ważnym elementem budowania tożsamości i definiowania celów. Wizją i celem może być również zbudowanie modelu społeczeństwa, w którym nie występuje problem przemocy wobec dzieci i kobiet. W ramach międzyinstytucjonalnej współpracy można także w oparciu o studium przypadku poszukiwać wizji idealnego systemu interwencji. Należy przezwyciężać ograniczenia związane z obecną sytuacją, poszukiwać kreatywnych i innowacyjnych sposobów rozwiązywania problemów. Nie wprowadzimy żadnych zmian, jeżeli nie będziemy mieli wizji tego co chcemy osiągnąć! Śmiałe wizje z przeszłości stały się rzeczywistością dnia dzisiejszego.

8.3. Zasady współpracy

Ważne jest również, aby partnerzy określili wspólne zasady współpracy międzyinstytucjonalnej. Powinny one wyrażać przyjętą filozofię działania i ułatwiać jej rozumienie przez wszystkie działające podmioty.

Przykłady zasad współpracy:

- przemoc wobec kobiet nigdy nie jest sprawą prywatną i nie powinna być traktowana mniej poważnie niż inne formy przemocy;
- ofiary nie są odpowiedzialne za przemoc, której doznały! Nie ma usprawiedliwienia dla przemocy, a współpracujące ze sobą instytucje muszą powstrzymać się od wszelkich form obwiniania ofiary;
- bezpieczeństwo ofiar jest priorytetem wszystkich skoordynowanych form interwencji.
- ofiary przemocy mają prawo do odpowiedniego wsparcia i pomocy ze strony wszystkich zainteresowanych instytucji;
- przejawy agresji muszą być powstrzymane, a sprawcy pociągnięci do odpowiedzialności.

8.4. Cele i zadania współpracy międzyinstytucjonalnej

Oprócz wizji, każda inicjatywa współpracy międzyinstytucjonalnej wymaga wyznaczenia konkretnych, osiągalnych celów oraz programu ich realizacji. Należy powstrzymywać się od duplikowania działań, które zostały zrealizowane, i raczej przyłączać do istniejących inicjatyw. Doświadczenie organizacji wspierających ofiary przemocy, które dogłębnie poznały problemy oraz sytuację i potrzeby ofiar powinno być wysoko cenione i stanowić podstawę nowych inicjatyw.

Według Hagi i Malos (1996), niezależnie od różnic inicjatywy dotyczące współpracy międzyinstytucjonalne powinny:

- monitorować istniejące placówki pomocowe dla ofiar, identyfikować występujące luki i działać na rzecz ich wyeliminowania;
- koordynować świadczoną dla ofiar pomoc;
- opracować ogólnokrajową strategię, politykę i wytyczne dotyczące przeciwdziałania przemocy wobec kobiet;
- prowadzić ogólnokrajowe szkolenia na temat przemocy;
- prowadzić działania prewencyjne i edukacyjne (kampanie, programy dla sprawców, pakiety edukacyjne dla szkół itp.).

Cele i zadania współpracy

Cele i zadania we współpracy międzyinstytucjonalnej powinny być wyznaczane w różnych obszarach, w tym takich jak:

Zapobieganie przemocy

- poprawa bezpieczeństwa i ochrona ofiar;
- zwiększenie liczby doniesień o przypadkach przemocy (ciągle niewiele spraw jest ujawnianych);
- poprawa i ujednoczenie dokumentacji i bazy danych (są słabo dokumentowane);
- dotarcie do ofiar i zapewnienie im pomocy (ofiary często wahają się, nie szukają pomocy z powodu wstydu, strachu przed odwetem, niepożądanymi skutkami lub z powodu złych doświadczeń z przeszłości);
- zwiększenie liczby spraw wszczętych i prowadzonych, wyroków oraz skierowań sprawców do udziału w programach edukacyjnych (sprawcy przemocy domowej rzadko ponoszą odpowiedzialność za swoje czyny);

Monitorowanie, identyfikacja i wypełnianie luk

- prowadzenie i inicjowanie lokalnych projektów badawczych w celu identyfikacji potrzeb ofiar;
- wspieranie potrzeb grup specyficznych (ofiar ze środowisk imigrantów i mniejszości etnicznych, ofiar niepełnosprawnych itp.);
- identyfikowanie dobrych praktyk;
- identyfikowanie luk ilościowych i jakościowych w usługach świadczonych ofiarom;
- realizacja projektów, które wypełnią zidentyfikowane luki w systemie pomocowym .

Koordinacja usług dla ofiar

- poprawa dostępności do usług;
- produkcja materiałów informacyjnych (ulotek, katalogów, stron internetowych itp.);
- poprawa współpracy między instytucjami i kierowanie ofiar do odpowiednich placówek;
- monitorowanie i poprawa działania poszczególnych instytucji oraz współpracy pomiędzy nimi;
- organizowanie konferencji i szkoleń.

Wypracowywanie polityki i wytycznych

- opracowanie wytycznych dotyczących dobrych praktyk we współpracy międzyinstytucjonalnej;
- poprawa standardów bezpieczeństwa w świadczeniu usług;
- wspieranie poszczególnych instytucji w tworzeniu własnej polityki i wytycznych dotyczących postępowania w sprawach o przemoc.

Szkolenia

- zdiagnozowanie potrzeb szkoleniowych w różnych instytucjach;
- unikanie dublowania szkoleń;
- utworzenie grupy roboczej zajmującej się szkoleniami;

- wypracowanie, dostosowanie lub użycie istniejących koncepcji szkoleniowych;
- wykorzystanie istniejącej koncepcji szkolenia trenerów lub jej wypracowanie;
- zorganizowanie szkolenia dla trenerów z różnych instytucji;
- wspieranie różnych instytucji w wypracowywaniu i wprowadzaniu w życie kompleksowego planu szkoleniowego i edukacyjnego na różnych szczeblach;
- skierowanie szkoleń do poszczególnych grup, w tym do pracowników pierwszego kontaktu oraz kierownictwa;
- włączenie do programu szkoleniowego zarówno kwestii podnoszących świadomość, jak i wytycznych i zasad postępowania w sprawach o przemoc wobec kobiet;
- konsultowanie z ofiarami i włączenie ich oczekiwań do koncepcji szkoleń;
- doprowadzenie do tego aby szkolenia były wrażliwe na kwestie związane z kulturą, rasą, klasą społeczną, niepełnosprawnością i płcią (kultura i religia nie mogą jednak usprawiedliwiać przemocy);
- ustanowienie solidnej podstawy, w tym finansowej do prowadzenia szkoleń interdyscyplinarnych;
- prowadzenie bieżącej ewaluacji;

Prewencja i podnoszenie świadomości

- wydawanie ulotek oraz pakietów informacyjnych dla ofiar przemocy ze szczególnym uwzględnieniem różnych grup;
- planowanie i prowadzenie lokalnych kampanii z uwzględnieniem doświadczenia z tych prowa-

dzonych wcześniej, takich jak kampania „Zero Tolerancji” ze Szkocji;

- udział w światowej kampanii „16 dni przeciw przemocy wobec kobiet” ;
- organizowanie wystaw na temat przemocy wobec kobiet i dzieci;
- praca z młodzieżą i szkołami oraz podejmowanie innych działań.

9. Współpraca – kroki, które należy podjąć

Współpraca międzyinstytucjonalna może przybierać różne formy. Jej celem jest wyjście poza nieformalną sieć powiązań i wypracowanie bardziej wiążących form współpracy, która może zmienić stosunek do ofiar przemocy.

9.1. Czas zacząć

Wiele działań inicjowanych jest przez kobiece organizacje pozarządowe świadczące usługi dla ofiar. Nic w tym dziwnego – organizacje te w swej codziennej pracy mają do czynienia z problemami i dramatami ofiar. Większości kobiecych organizacji pozarządowych brakuje jednak środków nawet na zapewnienie podstawowych usług. Mimo to wiele z nich podejmuje różne formy współpracy, wiedząc, że może to

podnieść skuteczność pomocy dla ofiar. Wskazane jest rozpoczynanie od małych kroków i stopniowe poszerzanie zakresu zadań i obszaru współpracy. A oto kilka pomysłów na dobry początek:

Przygotowania:

- zbieranie danych statystycznych dotyczących skali zjawiska przemocy wobec kobiet i dzieci w regionie, liczby ofiar szukających pomocy, jak również informacji, badań i raportów na temat świadczonych usług i proponowanych rozwiązań;
- identyfikacja krajowych i międzynarodowych dokumentów, planów działania itp., które zobowiązują rządy krajowe i regionalne do zapewnienia skutecznej ochrony i usług ofiarom przemocy i opieranie się na nich.

Mapping

- usiądź i pomyśl o instytucjach, z którymi ci się dotychczas dobrze współpracowało .

Spotkania

- zorganizuj dwa lub trzy spotkania w celu rozpoczęcia współpracy międzyinstytucjonalnej w swoim mieście lub regionie; zaprosz na nie przedstawicieli instytucji, które uważasz za potencjalnych sojuszników;
- utwórzcie małą grupę odpowiedzialną za koordynację działań;
- powołajcie spotykające się regularnie forum

Rozpoczęcie działalności

- rozpocznijcie od poznania się i podzielenia swoimi doświadczeniami;

- zorganizuj szkolenie dotyczące współpracy międzyinstytucjonalnej, aby pogłębić wiedzę o pracy i doświadczeniach uczestników sieci;
- znajdź czas, aby dowiedzieć się, czego instytucje oczekują od współpracy międzyinstytucjonalnej, i co są gotowe do niej wnieść;
- określ konkretne tematy pierwszego spotkania;
- zidentyfikuj braki i niedoskonałości w usługach;
- nakreślcie wspólną wizję i cele oparte na idealnym modelu przeciwdziałania przemocy wobec kobiet i dzieci.

9.2. Koordynacja

Skuteczna współpraca międzyinstytucjonalna wymaga przypisania roli lidera określonej instytucji lub osobie i powierzenie jej odpowiedzialności za koordynowanie prac. Niektóre inicjatywy międzyinstytucjonalne przyjmują zasadę koordynacji rotacyjnej, inne powierzają ją jednej z instytucji lub zatrudniają osobę do pełnienia tej funkcji. Bez względu jednak na wybór jakiego dokonamy, ważne jest, aby schroniska i poradnie prowadzone przez organizacje kobiece, odgrywały wiodącą rolę, a ich doświadczenie było uznawane i doceniane. Wiele inicjatyw związanych ze współpracą międzyinstytucjonalną, doceniając wkład organizacji kobiecych w działania związane z przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet, oraz wszechstronną wiedzę i zaangażowanie działaczek kobiecych, powierzyło im kluczową rolę w koordynowaniu i organizowaniu pracy forum.

9.3. Podstawowe struktury organizacyjne

Lokalne inicjatywy międzyinstytucjonalne powinny powołać następujące, podstawowe struktury i formy organizacyjne:

- wybór instytucji koordynującej przygotowania i przewodniczącej posiedzeniom;
- listy mailingowe;
- zaproszenia na spotkania;
- regularne spotkania (na początku częstsze, np. raz w miesiącu; później, gdy cele są już przyjęte, a zadania rozdzielone, rzadsze np. raz na dwa miesiące lub raz na kwartał. Częstotliwość spotkań zależy od zadań i projektów, które są do zrealizowania, oraz zasobów);
- zobowiązania do regularnego uczestnictwa w spotkaniach;
- opracowanie konkretnych celów i działań prowadzących do ich realizacji;
- spisywanie protokołów z zebrania i innych form działalności;
- procedury ewaluacyjne dotyczące monitorowania rozwoju i postępu.

Grupy robocze

Duża liczba uczestników może utrudniać pracę. Powołanie grup roboczych może być skuteczną metodą utrzymania wysokiej efektywności naszych działań i przeciwdziałania frustracji. Grupy mogą zajmować się takimi problemami jak środki ochrony prawnej, sytuacja kobiet imigrantek, wpływ przemo-

cy na dzieci, programy dla sprawców, organizowanie konferencji lub szkoleń.

Grupa zarządzająca

Wraz z rozwojem wspólnej inicjatywy konieczne może być utworzenie grupy zarządzającej. Do jej zadań mogą należeć: koordynowanie polityki i działań, pozyskiwanie środków lub tworzenie sieci współpracy z innymi zespołami, np. zajmującymi się prewencją. Grupa zarządzająca nie powinna być zbyt liczna, ale powinny się w niej znaleźć placówki zaangażowane we wspieranie takich grup, jak imigrantki lub mniejszości etniczne.

9.4. Zasady i metody wspólnej pracy

Szacunek, dialog i bezkonfliktowość

- uzgodnienie i jednomyślnie przyjęcie założeń, które mogą w przyszłości być rozszerzane;
- sporządzenie protokołu rozbieżności i podjęcie próby diagnozy zaistniałej sytuacji;
- okazywanie szacunku i uznania dla opinii organizacji eksperckiej w danej dziedzinie
- opieranie współpracy na wzajemnym szacunku i być wolna od postaw seksistowskich lub dyskryminujących;
- stanowisko każdej organizacji powinno być szanowane, nawet jeżeli nie jest ono podzielane przez innych.

Podejmowanie decyzji

Wspólne działanie wymaga określenia modelu podejmowania decyzji. Decydując o tym, należy wziąć pod uwagę, że:

- sposób podejmowania decyzji służy również do budowania tożsamości inicjatywy międzyinstytucjonalnej;
- konieczne jest wypracowanie praktycznych metod podejmowania decyzji;
- dysproporcje pomiędzy instytucjami dotyczące ich wielkości i zasobów nie powinny być pogłębiane w procesie podejmowania decyzji;
- perspektywa ofiar, ich interesy i potrzeby zawsze powinny być punktem wyjścia przy podejmowaniu decyzji;
- optymalne jest podejmowanie decyzji w drodze konsensusu, aby wszyscy uczestnicy czuli, że ich zdanie jest ważne, że są częścią wspólnoty;
- wybierając sposób podejmowania decyzji powinniśmy dążyć do tego aby służyła ona rozwojowi, aby żadna z instytucji nie mogła wykorzystywać swojej władzy w sposób destrukcyjny, do blokowania rozwoju przedsięwzięcia i wprowadzania zmian;
- budując wzajemne zaufanie powinniśmy, bez uzgodnienia z partnerami, nie mówić o sprawach dotyczących współpracy międzyinstytucjonalnej.

9.5. Cele, polityka i plan działania

Współpraca międzyinstytucjonalna wymaga określenia konkretnych celów i podejmowania działań zmierzających do ich realizacji. Podstawą działa-

nia powinny być pisemne i podpisane przez wszystkich partnerów plany i porozumienia. Plan działania powinien zawierać cele długoterminowe i krótkoterminowe. Cele długoterminowe określają kierunek rozwoju, który powinien być osiągnięty w przyszłości, taki jak „poprawa usług dla ofiar”. Cele ogólne powinny być podzielone na konkretne zadania, sformułowane w sposób ułatwiający ich realizację, np. „poprawa usług dla ofiar poprzez utworzenie jednego schroniska dla kobiet w danym regionie”.

Aby móc monitorować i oceniać, czy cele i zadania zostały zrealizowane, powinny być one możliwie najbardziej konkretne. Trzeba także określić wskaźniki ilościowe i jakościowe umożliwiające ocenę stopnia ich realizacji. Na przykład, jeśli celem jest opracowanie wytycznych dotyczących współpracy międzyinstytucjonalnej, wskaźnikiem będzie ich spisanie i ocena ich wdrażania w praktyce. Cele powinny być spójne i realistyczne, aby uniknąć niepowodzeń i frustracji, a nawet upadku inicjatywy. Powinny być one sformułowane na piśmie w formie planu działania lub dokumentu programowego i być uzgodnione z osobami zarządzającymi poszczególnymi organizacjami partnerskimi. Plan działania i/ lub dokument programowy powinien zawierać:

- uzgodnioną przez wszystkich definicję problemu;
- misję i wizję rozwoju współpracy;
- analizę stanu obecnego i potrzebnych zmian;
- cele ogólne i operacyjne;
- strategię osiągania celów i metody wdrażania działań;
- harmonogram prac;
- osoby i instytucje odpowiedzialne;

- zasoby przeznaczone na realizację zadania (ludzkie, finansowe, rzeczowe itd.)
- procedury ewaluacji.

9.6. Dokumentacja działalności

Ważne jest również dokumentowanie współpracy np. poprzez:

- karty informacyjne;
- roczne sprawozdania;
- sprawozdania z wyników badań i ewaluacji;
- strony internetowe.

9.7. Ocena

Cele i plany działania powinny podlegać bieżącej ewaluacji. Cykl kontroli jakości może być wykorzystywany jako model zintegrowanej oceny. Współpracujące instytucje powinny co najmniej raz w roku poddawać swoje działanie ocenie, korzystając przy tym z pomocy ekspertów zewnętrznych.

Cykl działań zorientowanych na cel:

- określenie celów ogólnych;
- analiza sytuacji w dziedzinie, w której chcemy wprowadzić zmiany; zbieranie danych i informacji;
- określenie konkretnych, realistycznych celów;
- opracowanie planu działania zmierzającego do realizacji zamierzonych celów (strategie, metody, środki);
- określenie wskaźników oceny i ustalenie, czy cele zostały osiągnięte;

- analiza i ocena wyników (co się udało, co nie i dlaczego, co powinno ulec zmianie);
- podjęcie działań zmierzających do wprowadzenia zmian i przedefiniowania celów.

9.8. Zasoby

Sukces inicjatyw związanych ze współpracą międzyinstytucjonalną nie może być trwały bez dostatecznych środków. Skuteczna współpraca międzyinstytucjonalna nie polega na uprzejmych rozmowach, lecz na pracy zorientowanej na osiągnięcie konkretnych celów. Brak środków jest głównym czynnikiem, który stanowi przeszkodę w rozwoju lub nawet prowadzi do zaprzestania działalności. Dla osiągnięcia trwałych wyników ważne jest, aby organizacje partnerskie miały dofinansowanie pozwalające im aktywnie uczestniczyć w międzyinstytucjonalnej współpracy i angażować swoich pracowników w różne projekty. Małe organizacje, którym często brakuje środków na zatrudnienie odpowiedniej liczby osób do świadczenia pomocy ofiarom przemocy, nie są w stanie aktywnie współpracować z innymi podmiotami. Fakt ten powinien być uwzględniony w procesie pozyskiwania funduszy i ich alokacji dla poszczególnych uczestników współpracy międzyinstytucjonalnej. Władze lokalne i regionalne powinny zapewniać stałe finansowanie działalności organizacji pozarządowych, również w zakresie ich udziału w inicjatywach związanych ze współpracą międzyinstytucjonalną.

Standardy minimum dotyczące finansowania inicjatyw związanych ze współpracą międzyinstytucjonalną:

- władze samorządowe powinny zapewnić środki finansowe na zatrudnienie koordynatora oraz pokrywać koszty eksploatacji powierzchni biurowej, koszty telekomunikacyjne, opłaty pocztowe związane ze współpracą międzyinstytucjonalną;
- władze samorządowe powinny udostępniać nieodpłatnie sale na spotkania, np. w budynkach użyteczności publicznej;
- udział we współpracy międzyinstytucjonalnej powinien być uwzględniony w zakresie obowiązków przedstawicieli organizacji partnerskich;
- duże instytucje, w tym policja, prokuratura, powinny wyodrębnić w swojej strukturze organizacyjnej jednostki lub wydziały do spraw przemocy domowej, które m.in. powinny odpowiadać za współpracę międzyinstytucjonalną.

10. Modele współpracy

Nie istnieje jeden model współpracy, to, jaką formę przyjmie, zależy od sytuacji w danej społeczności lokalnej, w regionie, historii inicjatywy. Inicjatywy związane ze współpracą międzyinstytucjonalną mają elementy wspólne, ale też różnią się. W USA nazywane są skoordynowaną odpowiedzią lokalnej społeczności i zaczęły powstawać na początku lat 80. (Shepard / Pence1999). Termin „współpraca międzyinstytucjonalna” powstał w Wielkiej Brytanii – kraju, gdzie współpraca w tej dziedzinie ma najdłuższą tradycję. W ciągu ostatnich 10 lub 15 lat powstały setki takich platform współpracy zajmujących się

przemocą wobec kobiet i ich dzieci w rodzinie (Haga / Malos / Dear 1996; Humphreys et al 2002).

Nie przypadkiem kraje europejskie z długą historią usług pomocowych skierowanych do kobiet – Wielka Brytania, Niemcy – przodują w tego typu inicjatywach. To ruch kobiecy lobbował na rzecz silniejszego zaangażowania i odpowiedzialności państwa i jego agend za działania związane z zapobieganiem przemocy wobec kobiet i dzieci. Kobięce organizacje pozarządowe odegrały ważną rolę w działaniach na rzecz rodziny i społeczeństwa wolnego od przemocy. Dlatego też rządy powinny doceniać ich doświadczenie i wiedzę oraz wspierać je finansowo i tworzyć z nimi partnerstwa publiczno- prywatne. Organizacje pozarządowe realizują przecież zadania, za które odpowiadają władze publiczne i robią to często lepiej i taniej.

W krajach niemieckojęzycznych (Austria, Niemcy, Szwajcaria) inicjatywy związane z międzyinstytucjonalną współpracą rozwinęły się w ostatnich pięciu, dziesięciu latach, głównie w związku z wprowadzeniem nowych rozwiązań prawnych ochrony ofiar przemocy domowej. Nazywane są projektami interwencyjnymi (Interventionsprojekte) lub ośrodkami interwencyjnymi (Interventionsstellen). Cele i funkcje niemieckich projektów interwencyjnych, często nazywanych okrągłymi stołami (runde Tische), są podobne do brytyjskich platform (forów) współpracy. Zasiadającym przy jednym stole przedstawicielom różnych instytucji, chodzi o poprawę w zakresie ilości i jakości usług świadczonych ofiarom i lepszą ich koordynację. Inicjatywy te doprowadziły do zinstytucjonalizowania tej współpracy i powstania placówek takich jak centra interwen-

cyjne. To, co jest dla nich charakterystyczne to odejście od zindywidualizowanego podejścia każdej ze współpracujących instytucji i prowadzenia przez nie równoległych działań do koordynacji działań interwencyjnych, budowania systemu interwencji lub łańcucha działań, które zapewnią skuteczniejszą ochronę i wsparcie dla ofiar przemocy.

W ostatnich latach następuje wyraźna zmiana w podejściu do współpracy międzyinstytucjonalnej i odejście od luźnych form współpracy do bardziej zinstytucjonalizowanych i nastawionych na osiągnięcie konkretnych celów: fora, platformy wspólne przedsięwzięcia, koordynujące pomoc dla ofiar. Nowym etapem w rozwoju współpracy międzyinstytucjonalnej jest dostosowywanie usług do grup ofiar, np. ofiar należących do mniejszości etnicznych, imigrantów, ofiar wysokiego ryzyka. W niektórych regionach Wielkiej Brytanii zostały powołane do życia międzyinstytucjonalne konferencje dotyczące oceny ryzyka (MARACs) w celu wspierania ofiar bardzo wysokiego ryzyka. Badania w Wielkiej Brytanii i Niemczech wykazały, że ofiary przemocy są bardziej zadowolone z usług skoordynowanych i dostosowanych do ich indywidualnych potrzeb. Zmniejsza się wówczas ryzyko recydywy i zwiększa szansa na pociągnięcie sprawców do odpowiedzialności (Robinson 2005; Valley et al 2005; Hester / Westermarland 2005).

Inną płaszczyzną współpracy jest powoływanie ciał koordynujących działania w zakresie kształtowania polityki dotyczącej zwalczania przemocy wobec kobiet na poziomie krajowym, regionalnym lub lokalnym. Są one tym skuteczniejsze, im mają jaśniej i konkretniej określone cele ale również środki finansowe na ich realizację.

10.1. Modele współpracy

Inicjatywy międzyinstytucjonalnej współpracy można zakwalifikować do następujących kategorii:

- sieciowanie między współpracującymi instytucjami;
- współpraca międzyinstytucjonalna związana z możliwością oddziaływania na szczeblu ustawodawczo- wykonawczym władzy publicznej;
- zinstytucjonalizowana codzienna współpraca.

Poniżej przedstawiamy krótki opis modeli współpracy mieszczących się w pierwszej i drugiej kategorii, trzeci model zostanie opisany w następnym rozdziale.

Sieciowanie (networking)

Sieciowanie jest nieformalnym sposobem współpracy międzyinstytucjonalnej, z którym spotykamy się często w grupach roboczych. Pozwala na lepsze poznanie się, wymianę poglądów i informacji, identyfikowanie luk, unikanie dublowania działań, usprawnienie systemu odsyłania klientek i generalnie sprzyja lepszej współpracy. Sieciowanie sprzyja uczeniu się od siebie wzajemnie, wspieraniu oraz organizowaniu wspólnie szkoleń i podejmowaniu innych działań.

Niebezpieczeństwo, jakie wiąże się z tą formą współpracy, to zatrzymanie na etapie wymiany poglądów i doświadczeń i brak przejścia do fazy rozwiązywania konkretnych problemów. Współpraca międzyinstytucjonalna nie może być celem samym w sobie. Należy unikać pozornych działań, sprawiających wrażenie, że coś robimy w zakresie zapobiegania przemocy w rodzinie. To strata czasu i zasobów. Dlatego konieczne jest regularne ewaluowanie

naszych działań, monitorowanie ich skuteczności i stopnia zmiany sytuacji. Sieciowanie powinno być pierwszym krokiem w kierunku bardziej zinstytucjonalizowanych form współpracy.

Współpraca dwustronna

Dwustronna współpraca organizacji może być pierwszym krokiem w rozwijaniu wielostronnej współpracy, ale też równoległym działaniem służącym zacieśnieniu współpracy pomiędzy dwiema organizacjami lub instytucjami. Współpraca bilateralna będzie z pewnością niepełna, ale też zaangażowanie mniejszej liczby osób może okazać się korzystne w budowaniu podstaw dobrej współpracy. Uczestnicy mniejszej grupy są bardziej otwarci na krytykę swoich dotychczasowych działań i wprowadzanie zmian, niż ci, którzy biorą udział w większych przedsięwzięciach. Łatwiej jest też w mniejszej grupie dyskutować konkretne przypadki, wyciągać krytyczne wnioski, uczyć się na błędach i wypracowywać wspólne standardy i procedury postępowania. Współpraca bilateralna sprzyja budowaniu zaufania i więzi, a to może być dobrym punktem wyjścia do budowania wielostronnej współpracy.

Fora i platformy współpracy

Są to najczęściej inicjatywy, które rodzą się z sieciowania i charakteryzują się tym, że instytucje i organizacje współpracujące łączą bardziej formalne więzi. Jak już była o tym mowa, inicjatywy te zwykle wypracowują wspólne cele i program działania służący poprawie jakości świadczonych usług.

Włączanie do innych przedsięwzięć

134 Fora i platformy współpracy międzyinstytucjonalnej w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie często włączają się w szersze inicjatywy związane z przeciwdziałaniem przestępczości, budowaniem lokalnych programów zwiększających bezpieczeństwo mieszkańców. Pozwala to uwrażliwiać szersze kręgi społeczne na problem przemocy w rodzinie, co sprzyja zwiększaniu efektywności naszej pracy.

Oddziaływanie na szczeblu ustawodawczo-wykonawczym

Współpraca międzyinstytucjonalna może również dotyczyć szczebla, na którym tworzone jest prawo i polityka związana z przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet i polegać na angażowaniu decydentów różnych szczebli władzy ustawodawczej i wykonawczej. Mogą to być ciała doradcze organów władzy wykonawczej lub ciała odpowiedzialne za wdrażanie przyjętych rozwiązań i ich ewaluację. Dla skuteczności takich inicjatyw kluczowa jest wola polityczna i środki finansowe, aby ciała te nie ograniczały swoje roli do spotkań „gadających głów” ani nie były listkiem figowym pozwalającym legitymizować działania władzy. Wiele rządów na arenie krajowej i międzynarodowej prezentuje imponujące programy i raporty z postępów w zwalczaniu przemocy wobec kobiet, podczas gdy w rzeczywistości sytuacja kobiet i dzieci niewiele się zmienia.

11. Wsparcie społeczności lokalnej

135 Kobiety, które padły ofiarą przemocy i potrzebują pomocy, często przekonują się, że ośrodki interwencji i organizacje pomocowe nie są dobrze skoordynowane. Każda instytucja jest wyspecjalizowana w jednej dziedzinie, toteż kobiety często zmuszone są do kontaktowania się z kilkoma różnymi placówkami. W wielu przypadkach organizacje nie współpracują ze sobą i nie wymieniają informacji. Często klientki, które poszukują wsparcia, muszą „pielgrzymować” z jednej instytucji do drugiej. Głównym celem współpracy powinno być zapewnienie ofiarom przemocy łatwego i przyjaznego dostępu do wszechstronnej pomocy.

■ Przykład:

Policja powinna informować ofiary przemocy o istnieniu schronisk oferujących wsparcie. Nie wystarczy po prostu powiedzieć: „Niech Pani zwróci się do schroniska, tu jest numer telefonu”. Odpowiednio wyszkolony funkcjonariusz powinien skontaktować się ze schroniskiem, dowiedzieć się, czy są w nim wolne miejsca i gdzie schronisko się znajduje, a następnie zawieźć tam kobietę i jej dzieci.

11.1. Zalecenia dotyczące usług

Usługi muszą być zorientowane na potrzeby ofiar i ich rodzin, a wsparcie powinno być pro-aktywne. Kobiety muszą mieć możliwość wyboru, czy wolą, by odwiedzić je w domu, czy lepszym dla nich rozwiązaniem będzie uzyskanie porady telefonicznej lub bezpośrednio w organizacji. W Austrii organizacje interwencyjne kontaktują się z ofiarami przemocy po interwencji policji i *oferują pomoc*.

Łańcuch interwencji

Interwencje podejmowane przez różne organizacje powinny być ściśle ze sobą powiązane – tworzyć „łańcuch interwencji”, który nie może być przerwany, gdyż naraziłoby to ofiary przemocy na ryzyko. Ochrona i bezpieczeństwo ofiar powinny być głównym celem wszystkich instytucji świadczących usługi w ramach łańcucha interwencji. Wszystkie interwencje muszą być odpowiednie i skuteczne, tak aby rzeczywiście pomóc ofiarom i zapobiec powtórzeniu się przemocy.

Programy dla ofiar wysokiego ryzyka

Przemoc domowa wobec kobiet może się nasilać i doprowadzić nawet do zabójstwa. Dlatego najważniejszym celem każdej interwencji jest ochrona ofiar wysokiego ryzyka. Do tej grupy należą m.in. kobiety, które wielokrotnie były ofiarami przemocy.

Skoordynowane zarządzanie usługami

Ważne jest, aby jedna instytucja była odpowiedzialna za zarządzanie wszystkimi usługami. Insty-

tucja ta powinna blisko współpracować z ofiarami przemocy. W ostatnich latach wiele państw powołało do życia placówki, które nie tylko oferują wsparcie dla ofiar, ale też koordynują działania innych zaangażowanych we współpracę instytucji.

■ Przykład:

Kobieta trafia do szpitala. Jest ranna i mówi, że spadła ze schodów, ale pracownicy pierwszej pomocy rozpoznają u niej symptomy przemocy. Kobieta w końcu przyznaje, że została pobita przez męża. Pracownik szpitala przejmuje zarządzanie tym przypadkiem i pomaga kobiecie do momentu, aż będzie bezpieczna – na przykład do czasu kiedy po wyleczeniu obrażeń zostanie przeniesiona do schroniska dla kobiet.

11.2. Modele i przykłady usług międzyinstytucjonalnych

Łańcuch interwencji

Łańcuchy interwencyjne funkcjonują dobrze i są skuteczne, pod warunkiem, że wszystkie organizacje są zaangażowane we współpracę. „Brakujące ogniwa w łańcuchu” mogą prowadzić do frustracji i zniechęcenia ofiary oraz stanowić zagrożenie dla jej bezpieczeństwa. Jeśli, na przykład, policja jest uwrażliwiona na kwestię przemocy i potrafi rozpoznać czynniki ryzyka, ale sprawa trafi do nieprzeszkolonego prokuratora, to sprawca nie zostanie aresztowany, ponieważ to właśnie on i sędzia podej-

mują ostateczną decyzję. Ocena ryzyka i planowanie bezpieczeństwa to najważniejsze zadania współpracujących instytucji. Przykłady dobrych praktyk:

- w Austrii w związku z wejściem w życie nowego prawa udało się nawiązać ścisłą współpracę pomiędzy policją, sądami i ośrodkami interwencji prowadzonymi przez kobiece organizacje pozarządowe.
- w kilku landach w Niemczech, w Luksemburgu i w innych krajach udało się utworzyć podobny system skoordynowanej pomocy.
- w Berlinie działa mobilny zespół interwencyjny, który może być wzywany przez policję podczas interwencji (Ministerstwo ds. Spraw Rodzinnych, Starszych Obywateli, Kobiet i Młodzieży BMFSFJ 2004).

Wiedeńskie Centrum Interwencji świadczy ofiarom przemocy pomoc socjalną, porady prawne, pomoc w egzekwowaniu nakazów sądowych i uzyskaniu wsparcia w trakcie postępowania sądowego. Wspierają także ofiary w uzyskaniu zasiłku finansowego, mieszkania komunalnego i koordynują pomoc świadczoną przez inne instytucje. Wszystko to odbywa się szybko, a wiele spraw załatwianych jest drogą mailową.

Specjalistyczne Usługi Międzyinstytucjonalne (SUMY)

W ciągu ostatnich kilku lat dopracowany został zakres usług, jakie powinny oferować instytucje pomocowe dla kobiet, które doznały przemocy. Policja przy pomocy specjalnych narzędzi powinna zidentyfikować ofiary wysokiego ryzyka. Różne instytucje oferują specjalistyczne wsparcie, w tym praktyczną

pomoc, taką na przykład jak zainstalowanie bezpiecznych zamków w drzwiach. Wszyscy partnerzy spotykają się regularnie w celu wymiany informacji, oceny podjętych działań. Z badań wynika, że większość (60%) ofiar wysokiego ryzyka wspieranych przez SUMY po upływie roku nie stała się ponownie ofiarą przemocy (Robinson 2004).

Centrum Skoordynowanej Pomocy

System wsparcia jest zorganizowany w taki sposób, aby ofiary przemocy nie musiały się przemieszczać i kontaktować z wieloma agencjami. Pomoc jest dostępna w jednym miejscu. CSP to innowacyjna strategia świadczenia różnych usług w jednym miejscu, która staje się coraz bardziej popularna. Zapewnia ofiarom przemocy nie tylko porady, ale także praktyczne wsparcie, pomoc prawną i opiekę nad dziećmi. Kompleksowe usługi dostosowane do specyficznych potrzeb różnych kobiet i dzieci mają szansę stać się modelowym rozwiązaniem dla ofiar przemocy domowej. Głównym motywem tworzenia CSP było stwierdzenie, że tradycyjny system pomocy jest zbyt skomplikowany dla wielu kobiet i jest barierą uniemożliwiającą lub zniechęcającą ofiary do poszukiwania pomocy. W USA takie inicjatywy noszą nazwę Centrum Sprawiedliwości Rodzinnej (Family Justice Center) i oferują szeroki wachlarz usług, takich jak wsparcie w sprawach w sądzie rodzinnym, pomoc w znalezieniu mieszkania, opiekę i pomoc dla dzieci, sporządzanie planów bezpieczeństwa, pomoc sporządzeniu różnego rodzaju pism procesowych i zawiadomień o przestępstwie, porady, grupy wsparcia, zapewniają pomoc w znalezieniu schroniska, usługi dla osób starszych lub niepełnosprawnych i pomoc tłumaczy.

12. Problemy i ich rozwiązywanie

Udana wielostronna współpraca międzyinstytucjonalna nie jest zadaniem łatwym. Współpracują, przecież ze sobą organizacje wywodzące się z różnej tradycji, mające różną historię, strukturę organizacyjną i kulturę. Różnice te mogą wpływać korzystnie i inspirująco, ale mogą także stanowić przeszkodę w skutecznej współpracy.

Oto kilka przykładów różnic i źródeł konfliktów, które mogą powodować problemy we współpracy:

- różne podejścia do przemocy przyjmowane przez instytucje państwowe (takie jak policja lub wymiar sprawiedliwości) i kobiece organizacje pozarządowe;
- brak akceptacji i uznania dla pracy organizacji pozarządowych oraz zaufania do nich ze strony organów władzy publicznej;
- uprzedzenia kobiecych organizacji pozarządowych do organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości;
- dyskryminacja, postawy seksistowskie lub rasistowskie, brak równości;
- różnice kulturowe pomiędzy organizacjami;

Poniżej przedstawiamy kilka propozycji działań pozwalających przezwyciężyć trudności we współpracy międzyinstytucjonalnej.

12.1. Otwartość i sztuka słuchania

Chcąc nawiązać i utrzymać efektywną współpracę z partnerami należy poświęcić trochę czasu na poznanie siebie i własnej organizacji. Należy również odrzucić stereotypy, takie jak „wszystkie feministki nienawidzą mężczyzn” lub „każdy policjant stosuje przemoc”. Zainteresowanie innymi organizacjami, ich zadaniami, celami, kompetencjami, strukturą i kulturą, jak również otwartość i gotowość udzielenia im informacji na temat własnej organizacji są niezbędne do budowania współpracy międzyinstytucjonalnej. Wiedza na temat innych zaangażowanych instytucji pozwala także uniknąć nierealistycznych oczekiwań i lepiej wykorzystać potencjał własny i innych.

12.2. Nieformalne spotkania

W związku z tym, że współpracują ze sobą osoby pochodzące z bardzo różnych środowisk i kultur, może to wywoływać niepokój i stres. Brakuje jednak czasu, aby porozmawiać o tym podczas oficjalnych spotkań. Dlatego też warto również organizować spotkania, podczas których osoby reprezentujące różne instytucje będą mogły się ze sobą komunikować w sposób mniej formalny. Pozwoli to również pozbyć się uprzedzeń wobec partnerów z innych organizacji i instytucji.

12.3. Uznanie roli organizacji działających na rzecz kobiet

Usługi dla kobiet i kobiece organizacje pozarządowe odgrywają ważną rolę w pomaganiu ofiarom przemocy. W wielu krajach to właśnie one spowodowały, że problem przemocy wobec kobiet i dzieci stał się przedmiotem debaty publicznej. Organizacje kobiece jako pierwsze podjęły działania na rzecz wyeliminowania wszelkich form przemocy wobec kobiet.

Organizacje międzynarodowe, takie jak ONZ i jej różne agendy, Rada Europy, Światowa Organizacja Zdrowia, Unia Europejska i wiele innych, uznały rolę kobiecych organizacji pozarządowych w inicjowaniu zmian w podejściu do przemocy wobec kobiet i dzieci. W licznych dokumentach wzywają rządy krajowe, do korzystania z pomocy ekspertów kobiecych organizacji pozarządowych przy podejmowaniu decyzji politycznych oraz do finansowania ich działalności. W wielu krajach, ścisła współpraca pomiędzy kobiecymi organizacjami pozarządowymi i organami władzy publicznej, przyniosła wymierne wyniki, m.in. we wdrażaniu skutecznych rozwiązań prawnych mających na celu zwalczanie i zapobieganie przemocy. Ofiary przemocy często mają więcej zaufania do organizacji pozarządowych, niż do instytucji państwowych, które zwykle są bardziej biurokratyzowane, a czasem nawet stygmatyzują ofiary. Kobiece organizacje pozarządowe są odpowiednimi partnerami dla państwa w zakresie świadczenia usług dla ofiar przemocy, a partnerstwo publiczno-prywatne powinno być promowane i rozwijane. Nie-

stety kobiece organizacje pozarządowe nadal nie są w wystarczającym stopniu wspierane i doceniane przez władze rządowe i samorządowe w wielu krajach. W niektórych państwach kobiece organizacje pozarządowe wciąż są uważane bardziej za „wrogów” niż za sojuszników. Są ostatnie w kolejce do wsparcia finansowego lub nie otrzymują go wcale. Władze publiczne, szczególnie w nowych krajach EU, które nie mają silnego ruchu feministycznego, wyraźnie preferują neutralne płciowo podejście do przemocy w rodzinie i niechętnie mówią o przemocy i dyskryminacji ze względu na płeć. Oznacza to, że kobiece organizacje skazane są na niepewne, prywatne źródła finansowania i pracę wolontariuszy, a to oczywiście ustawia je w gorszej i nierównej pozycji w stosunku do innych podmiotów. Marginalizacja organizacji feministycznych i prezentowanego przez nie podejścia do przemocy w rodzinie, stanowi główną barierę we wdrażaniu skutecznych metod zwalczania przemocy domowej. Tworzone prawo i programy nie odwołują się bowiem do rzeczywistych korzeni przemocy wobec kobiet, nie dostrzegają jej specyfiki i nie proponują równoległych działań na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji kobiet. Skuteczne zwalczanie przemocy domowej, wymaga przyjęcia perspektywy feministycznej i uznania wzorem wyżej wymienionych organizacji międzynarodowych roli i doświadczenia kobiecych organizacji pozarządowych. Aby kobiece organizacje pozarządowe mogły aktywnej włączyć się w działania na rzecz zmiany istniejącego stanu rzeczy zarówno w sferze legislacyjno- instytucjonalnej jak i w sferze pomocy dla ofiar przemocy konieczne są zmiany w sposobie

finansowania organizacji pozarządowych oraz przeciwdziałanie marginalizacji i wykluczeniu organizacji feministycznych.

12.4. Chęć zmian

Organizacje, zwłaszcza jeśli są duże, są złożonymi podmiotami funkcjonującymi w oparciu o utrwalone normy i struktury. Zmiany w takich organizacjach nie są łatwe, wymagają czasu, wytrwałości, dobrej woli i motywacji na wszystkich szczeblach, w tym na poziomie zarządzania. Wspólna wizja „lepszego świata”, w którym ofiary otrzymują natychmiastową i skuteczną pomoc, sprawcy są pociągani do odpowiedzialności, a zjawisko przemocy maleje, jest ważnym źródłem motywacji do pracy i współpracy. Współpraca międzyinstytucjonalna jest dyscypliną, która jest bardziej zbliżona do maratonu niż do sprintu: liczą się w niej przede wszystkim wytrzymałość, cierpliwość, długoterminowe zaangażowanie i pasja. Ostateczny cel, jakim jest eliminacja przemocy wobec kobiet, z pewnością nie może być osiągnięty przez pojedynczych graczy; niezbędne są zespoły kompetentnych i zaangażowanych organizacji.

13. Ewaluacja i audyt bezpieczeństwa

13.1. Ewaluacja

Wewnętrzna i zewnętrzna ewaluacja współpracy międzyinstytucjonalnej to ważne instrumenty poprawy jakości usług dla ofiar przemocy domowej. Ewaluacja wewnętrzna może na przykład być przeprowadzana raz w roku przez zewnętrznych ekspertów podczas seminarium ewaluacyjnego. Ewaluacja zewnętrzna powinna być prowadzona przez niezależne instytucje, takie jak uniwersytety czy instytuty badawcze. Niestety, organizacjom często brakuje środków na przeprowadzenie zewnętrznej ewaluacji. Przykładem dobrej praktyki w tym zakresie może być Niemieckie Ministerstwo ds. Rodziny, Seniorów, Kobiet i Młodzieży (BMFSFJ), które przeznaczyło środki finansowe na ewaluację stosowania w praktyce nowych środków prawnych i instytucjonalnych dotyczących zapobiegania przemocy wobec kobiet i dzieci. W Wielkiej Brytanii natomiast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych również zleciło przeprowadzenie badań ewaluacyjnych niezależnej firmie.

13.2. Audyty bezpieczeństwa

Ellen Pence z Praxis International dostosowała metodę analizy znaną jako etnografia instytucjonalna do oceny usług świadczonych przez instytucje oferu-

jące pomoc prawną i socjalną, tak aby odpowiadały one jak najbardziej potrzebom i oczekiwaniom kobiet i dzieci. W środowisku organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy domowej metoda ta jest znana pod nazwą *Praxis Safety and Accountability Audit (Audyty bezpieczeństwa i Odpowiedzialności)*.

Ten typ audytu wykorzystuje nowe metody pracy międzyinstytucjonalnej, które:

- pozwalają uniknąć wielu napięć między instytucjami, na jakie napotykali w przeszłości reformatorzy współpracy międzyinstytucjonalnej;
- pogłębiają analizy dotyczące źródeł pojawiających się problemów;
- proponują konkretne strukturalne rozwiązania dotyczące długotrwałych problemów, z jakimi borykają się w swojej pracy specjaliści.

W ciągu ostatnich 20 lat zainicjowało i wprowadzono w życie wiele zmian zarówno w prawie karnym jak i cywilnym, których celem było poprawienie bezpieczeństwa ofiary przemocy i skuteczniejsze pociąganie sprawcy do odpowiedzialności. Ale czy ofiary przemocy i ich dzieci są teraz bezpieczniejsze, a sprawcy pociągani do odpowiedzialności? Czy dobre intencje i wprowadzone zmiany pomogły czy zaszkodziły ofiarom?

Audyty bezpieczeństwa pomagają odpowiedzieć na te pytania z punktu widzenia kobiet ofiar przemocy i ich dzieci. Chociaż zadaniem zespołu audytującego jest zadawanie pytań z punktu widzenia kobiety, która przeżyła przemoc, zespół składa się z profesjonalistów zajmujących się problematyką przemocy, rzeczniczek praw ofiar oraz ekspertów. Celem audytu jest przyjrzenie się czy i na ile doświadczenie kobiet ofiar przemocy znajduje swoje odzwierciedlenie

w sposobie prowadzenia sprawy, czy bezpieczeństwo i odpowiedzialność są integralnym elementem codziennej rutyny i praktyki zawodowej. Ponieważ istotą audytu jest ewaluacja bieżących działań oraz zakresów obowiązków i roli każdej z osób zajmującej się daną sprawą, pracownicy są włączani w jego proces. Audyt bezpieczeństwa nie bada wydajności ani efektywności pracy poszczególnych osób, ale ocenia jak ich praca jest koordynowana zarówno z punktu widzenia czysto administracyjnego jak i merytorycznego i jak to wpływa na ich sposób myślenia i prowadzenia sprawy. Zespół audytujący ocenia każdy istotny element zarządzania sprawą, przy pomocy takich środków jak: wywiady, obserwacje, analizy prowadzonej dokumentacji oraz obowiązujących procedur, wytycznych i formularzy. Wyniki audytu są wskazówkami do wprowadzania określonych zmian zarówno jeśli chodzi o technologię i zasoby jak i wytyczne i procedury, system wzajemnych powiązań i szkoleń. Wskazują także, jak różne czynniki społeczne takie jak rasa, przynależność klasowa, uzależnienie, zawód, wykształcenie, status imigracyjny, język i orientacja seksualna, wpływają na bezpieczeństwo ofiar i pociąganie sprawców do odpowiedzialności.

Stawianie pytań :

Audytorzy zadają pytania, które zaczynają się od „Jak...”. Pokazują jak niepokojące lub problematyczne rezultaty są wytworem zinstytucjonalizowanej rutyny i sposobu organizowania pracy. Audytorzy zadają pytania z punktu widzenia ofiary, ale nie koncentrują się na poszczególnych osobach, np. są-

dziach, policjantach, pracownikach socjalnych, ani nawet na oprawcach i ich ofiarach. Koncentrują się na zinstytucjonalizowanych procesach zarządzania sprawami, myśleniu o nich, weryfikacji przyjętych założeń i tez. Audyt rozpoczyna się od pytania, które ma pokazać luki pomiędzy życiem ofiar i pracą instytucji, która oferuje im usługi.

Przykładem mogą być takie pytania jak:

- Jak nasze działania wpływają na sytuację ofiar, zwiększają ich bezpieczeństwo czy raczej stanowią zagrożenie?
- Jak reaguje wymiar sprawiedliwości na sytuację, gdy ofiara przemocy stosuje przemoc wobec swego oprawcy? Czy reaguje w sposób, który zmniejsza zagrożenie przemocą dla obu stron? Jak podjęta interwencja może narazić jedną ze stron na dalsze akty przemocy?
- W jaki sposób zjawisko obwiniania ofiar przemocy domowej pojawia się w przyjętej polityce i procedurach mających na celu wspieranie ofiar, ochronę dzieci oraz w wyrokowaniu?

Zadając pytanie jak do tego doszło, zamiast oceniania jednostki, która coś zrobiła lub nie, odkrywamy problemy systemowe i strukturalne i możemy wspólnie wypracować propozycje wprowadzenia trwałych zmian osób.